

<p>Logotyp</p> 	<p>Nazwa instytucji</p> <p style="text-align: center;">Muzeum Ustrońskie</p>	
<p>Tytuł jednostki / publikacji / fotografii</p> <p>Kronika szkolna Gimnazjum nr 2 w Ustroniu Tom 3 z lat 2004/2005.</p>		
<p>Ilość stron oryginału</p> <p style="text-align: center;">60</p>	<p>Ilość skanów</p> <p style="text-align: center;">60</p>	<p>Liczba plików publikacji</p> <p style="text-align: center;">123</p>
<p>Autor</p> <p style="text-align: center;">nieznany</p>	<p>Wydawnictwo / zakład fotograficzny</p> <p style="text-align: center;">Gimnazjum nr 2 w Ustroniu</p>	<p>Skan okładki</p> 
<p>Miejsce wydania</p> <p style="text-align: center;">Ustroń</p>	<p>Rok wydania / Data powstania</p> <p style="text-align: center;">2004 – 2005</p>	
<p>Sygnatura</p> <p style="text-align: center;">---</p>	<p>Rodzaj zasobu (np. zdjęcie, czasopismo itp.)</p> <p>Album</p>	
<p>Wymiary (wys x szer)</p> <p>XXI wiek, Wojsław Suchta,</p>	<p>Stan zachowania</p> <p style="text-align: center;">---</p>	<p>Charakterystyka skanowanego obiektu</p> <p>Muzeum Ustrońskie</p>
<p>Hasła przedmiotowe (okres historyczny, postacie, miejsce)</p> <p>kultura, szkolnictwo, edukacja, gimnazjum, Gimnazjum nr 2 w Ustroniu, Śląsk Cieszyński, sport, młodzież, ochrona środowiska, religia, polityka, matematyka, literatura, historia, wolontariat, Województwo Śląskie, „Gazeta Ustrońska”, uzdrowisko, „Głos Ziemi Cieszyńskiej”, Miejski Dom Kultury „Prażakówka”, Unia Europejska, Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy, gazetka szkolna „Krasula”, Międzynarodowy Konkurs Matematyczny „Kangur”, regionalizm, zespół szkolny „Gama 2”, 9 listopada 1944,</p>		
<p>Hasła tematyczne (np. miasto, przemysł, kuznia, letnicy itp.)</p> <p>Album – Kronika rejestrująca wszystkie wydarzenia związane z Gimnazjum nr 2 w Ustroniu z roku szkolnego 2004/2005. Zawiera liczne zdjęcia (np. wszystkich I klas, szkolnych wycieczek, festynów, bali, apeli) wraz z komentarzem, artykuły z lokalnych gazet, skład rady pedagogicznej, opisy aktywności społecznej uczniów i ich sukcesy w olimpiadach przedmiotowych i konkursach sportowych,</p>		
<p>Prawa autorskie</p> <p style="text-align: center;">---</p>		

Kronika

szkolna

"Każda chwila ma swoje
własne piękno ..."

Tom 3

Ustroi, 01 września 2004r.

Rozpoczęcie roku szkolnego 2004/2005.

Uroczystość rozpoczęcia nowego roku szkolnego odbyła się na sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej str 2.

Były występy zespołu wokalnego i aktorskie popisy uczniów kl. 3a.

Pani dyrektor Maria Kaczmarsyk gorąco przywitała przybyłych gości a uczniów zachęcała do nauki.

W uroczystości udział wzięł pan Ludwik Gembarski, który w swoim wystąpieniu nawiązał do 65 rocznicy wybuchu II wojny światowej.

Następnie uczniowie wraz z wychowawcami przeszli do sal, gdzie dzielili się wspomnieniami z wakacji.

14 września 2004r. wszyscy uczniowie naszego gimnazjum wzięli udział w spektaklu teatru ulicznego z Krakowa pt.: Serce Don Juana. Przedstawienie odbyło się w amfiteatrze a organizatorem był MDK „Praxakówka”.

Więści z Gazety Ustronińskiej dn. 02.09.2004r.

COŚ POD ATENY

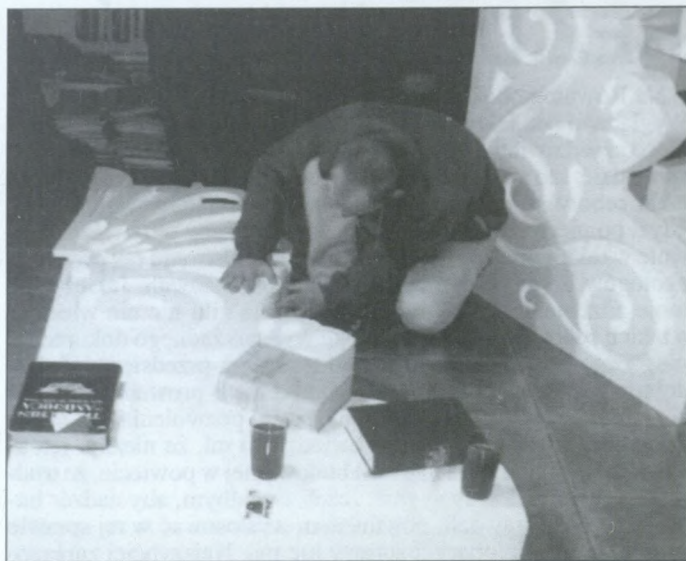
Niżej piszemy o olimpijczykach, którzy odwiedzali nasz Ustronie. A ustroniacy, którzy byli na igrzyskach w Atenach? Jak do tej pory żaden mieszkaniec nie wyraził ochoty podzielenia się wrażeniami z uczestnictwa w najważniejszej imprezie sportowej.. Może nikogo z „naszych” tam nie było? Ale ustroniński akcent owszem. Można go było dostrzec podczas zawodów hipicznych w Olimpijskim Centrum Jeździeckim usytuowanym w Markopoulo, 43 km od wioski olimpijskiej. Oglądając relację z parcouru skupialiśmy się głównie na fatalnych wynikach naszego reprezentanta, bo nie wiedzieliśmy, że skakał przez przeszkody, które przyjechały z ziemi cieszyńskiej.

Wykonał je **Tomasz Targowski**, znany artysta współczesny, nauczyciel plastyki w Gimnazjum Nr 2 w Ustroniu, właściciel firmy reklamowej.

- Przeszkody i elementy dekoracyjne do wyścigów robiłem już wcześniej na zlecenie polsko-niemieckiej firmy - wspomina T. Targowski. - Jesienią ubiegłego roku byli u mnie właściciele. Rzuciłem hasło: „Może byśmy zrobili coś pod Ateny?” i pokazałem swoje rysunki, które wykonałem nie biorąc nawet pod uwagę możliwości ich realizacji na igrzyskach. Gość z Niemiec wziął wydruki i wrócił po tygodniu przywożąc całą teczkę innych projektów. Stwierdził: „Robimy Ateny”.

Projekty powstały w greckim studiu graficznym, a większość z przeszkód realizowana była ze sklejk, drewna. T. Targowski użył styroduru - utwardzonego styropianu, przywiezionego ze stał z Niemiec. Nadesłane rysunki rozrysowywał na komputerze pod ploter, którym wycinał poszczególne elementy, a potem montował je w całość.

- Pod koniec pracy, w moim mieszkaniu nie było już miejsca, wszystkie pomieszczenia zajmowały części czterech wykonywanych przeze mnie przeszkód - wspomina twórca mieszkający w Puńcowie, uczący w Ustroniu. - Potem pojechaliśmy do Nie-



Niemal całą powierzchnię mieszkania T. Targowskiego zajmowały elementy przeszkód olimpijskich. Fot. archiwum artysty

mieć, gdzie były pokrywane laminatem i malowane. Stamtąd ruszyły do Aten. Kiedy zamysł stał się rzeczywistością miałem satysfakcję, że człowiek stąd, może wyeksportować swoje prace na olimpiadę.

T. Targowski oglądał dzieło własnych rąk i własnej maszyny podczas igrzysk. Nagrał relację z zawodów na video, podziwiała rodzina, znajomi. Młodzież z Gimnazjum Nr 2 jeszcze przed rozpoczęciem olimpiady widziała projekty. Nie tylko widziała, czerpała inspirację. Stąd wystawa zatytułowana „Ateny”, którą można było oglądać w działającej od dwóch lat galerii szkolnej.

Monika Niemiec

Po tragedii w Bieście

APELE W SZKOŁACH

W miniony poniedziałek, we wszystkich szkołach podstawowych i gimnazjach w Ustroniu odbyły się apele ku czci zamordowanych w Bieście. O tragedii w północnej Osetii uczniów informowali nauczyciele i dyrektorzy. Dzieci słuchały uważnie, w klasach było cicho, więc wychowawcy mogli bez przeszkód przekazać uczniom to, czego sami dowiedzieli się ze wstrząsających relacji w mediach. W szkołach podstawowych numer 3, 5 i 6 oraz w Gimnazjum nr 2 odbyły się apele których wysłuchała cała szkoła. Uczniów zebrano na korytarzach, bądź w salach gimnastycznych, a w Gimnazjum nr 2 został wygłoszony komunikat przez radiowęzeł. Uczniowie spotkali się o godzinie 8.00 w szkole nr 5 po drugiej lekcji. W szkołach podstawowych nr 1 i 2 i w Gimnazjum nr 1 apele odbyły się w klasach. W każdej szkole pamięć zabitych dzieci, ich rodziców i nauczycieli uczczono minutą ciszy. (ap)

Gazeta Ustronńska

9 września 2004 r.

Otręsimy klas pierwszych

16 września 2004 r.



← Kuba Zielinski
z 1d

↓ Kamil Białon
z 1c





Jak trzeba, to trzeba, choć takie paskudztwa ciężko przełknąć. Podczas otrzęsin w Gimnazjum nr 2. Fot. Arch. Gimnazjum

STWORZYĆ ZESPÓŁ

Do Gimnazjum nr 2 przychodzą uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 2 i jedna klasa z Lipowca, ponieważ taki rejon obejmuje to gimnazjum. Właściwie „wdraża się” tylko ta jedna klasa, bo reszta zna się z poprzednich lat. Do szkoły nie przechodzą dzieci starymi klasami, lecz klasy się miesza, tak, by nikt nie czuł się w nowej szkole obco. W drugim lub trzecim tygodniu w szkole, zwyczajowo odbywają się otrzęsiny klas pierwszych. Tor przeszkód dla pierwszaków wymyślają klasy drugie. Przechodzi go każdy uczeń klasy pierwszej. Kto nie chce, bądź komu jakieś zadania sprawiają trudność może z zabawy zrezygnować. Zawsze pierwszą osobą przechodzącą przez tor jest uczeń drugiej klasy. Ma to na celu ośmielenie pierwszaków do zadania. Na końcu toru na zestresowanego gimnazjalistę czeka dyrektor szkoły razem z wychowawczynią i uczeń otrzymuje identyfikator. Moment ten jest jednocześnie dla niego zakończeniem okresu ochronnego, podczas którego nie wpisuje się ocen, których sam nie chciałby mieć wpisanych. Jesienią klasy pierwsze wychodzą też na wycieczki integracyjne. W tym roku wszystkie pierwsze klasy udają się na dwudniowe wyprawy, których głównym celem jest zgranie klasy. Są to wycieczki górskie, bardzo tanie, dlatego, że koszty to właściwie tylko nocleg w schronisku czy wyjazd wyciągiem. Uczniowie idą trasą ścieżki ekologicznej, a w tym roku 2 klasy odbyły te wycieczki na rowerach. Poświęcone są one temu, żeby dzieci stworzyły zespół i żeby dobrze się z sobą czuły.

Poza pracą z pierwszymi klasami, szkolni pedagodzy muszą pomagać też reszcie uczniów w rozwiązywaniu problemów.

- O niektórych problemach dowiaduję się ze źródeł bezpośrednio nie związanych ze sprawą, o niektórych nie dowiadujemy się nigdy. Ale dzieci często przychodzą, mówią o tym co je boli. Czasami sam moment, kiedy uczeń się przełamie i mówi, że ma trudną sytuację rodzinną albo, że źle czuje się w grupie lub wplątał się w jakiś koleżeński konflikt, to już dla takiego młodego człowieka jest bardzo dużo – mówi Iwona Werpachowska, pedagog w gimnazjum nr 2.

Młodzieży w „dwójce” stwarza się wiele możliwości zaistnienia w wydarzeniach społecznych. Bardzo duża grupa uczniów działa w wolontariacie np.: przy WOŚP, pomagają przy organizowaniu Festynu Miast Partnerskich, pikników rodzinnych, imprezy „Dzieci Dzieciom”, opiekują się cmentarzem żydowskim, organizują zajęcia integracyjne dla dzieci niepełnosprawnych.

- Prowadzę zawsze w szkole zajęcia z psychoedukacji. Są to zajęcia dla ochotników, Uczniowie próbują sami rozwiązać problemy - wyjaśnia I. Werpachowska.

Jeśli chodzi o nalogi wśród uczniów, to w „dwójce” jak wszędzie. Zdarza się, że uczniowie palą. Problemu narkotykowego nie ma, bo w szkole bardzo skutecznie się z tym walczy. Raz do roku prowadzone są zajęcia z przedstawicielem Wydziału Prewencji, na których policjanci mówią o zagrożeniach związanych z nalogiem. Obcy nie mają prawa wstępu do szkoły, więc nie ma zjawiska rozprowadzania używek. Agnieszka Próchniak

Gazeta Ustromska x dn. 30.09.2004r.



↑ Estera Krysta kl. 1a

← Kinga Kiecon' kl. 1d

↓ Michał Kryska kl. 1d



„Okładki z pokrzywo”



"Pawetku nie wazchaj, tylko
pj."

← Paweł Waszek kl. 1c



Wyśmiewita ta satatka...



A ma koniec bixze.

Wycieczka uczniów klas trzecich do Warszawy w dn. 20-23.09.2004r.



Program wycieczki:

I dzień

- zwiedzanie lotniska im. Chopina
- zwiedzanie Zamku Królewskiego
- spacer Traktem Królewskim

II dzień

- zwiedzanie ośrodka TV, zapoznanie się z realizacją programów telewizyjnych
- pobyt w Łazienkach
- lekcja historii na szlaku Powstania Warszawskiego
- zwiedzanie Starego i Nowego Miasta
- wyjście do Teatru Powszechnego na spektakl: *Czego nie widać*.



T Teatr Powszechny
ul. Jana Zamoyskiego 20
03-801 Warszawa
Michael Frayn
CZEGO NIE WIDAĆ
Reż. Juliusz Machulski

DUŻA SCENA
Balkon

Rząd
3

M-sce
15

PLN **25,00**
Ulgowy

495
10.09.04 13.01

Wtorek
21. 09.04
Godz. 19.00

10/Courier10Pl DOTTY OTLEY JOANNA ŻÓŁKOWSKA
10/Courier10Pl LLOYD DALLAS SZYMON BOBROWSKI
10/Courier10Pl GARRY LEJEUNE RAFAŁ KRÓLIKOWSKI
10/Courier10Pl BROOKE ASHTON AGNIESZKA KRUKÓWNA
10/Courier10Pl POPPY NORTON TAYLOR KARINA
SEWERYN FREDERICK FELLOWES CEZARY ŻAKI
10/Courier10Pl BELINDA BLAIR KATARZYNA HERMANI
10/Courier10Pl BELINDA BLAIR JUSTYNA SIĘCZYŁO
10/Courier10Pl TIM ALLGOOD TOMASZ SĄPRYK
10/Courier10Pl SELSDON MOWBRAY KAZIMIERZ
KACZOR

III dzień



- zwiedzanie obiektów sakralnych i kulturalnych stolicy - Powązki, Powiak, Pałac Kultury i Nauki, Muzeum Wojska Polskiego
- wyjście do kina



IV dzień

- zwiedzanie Wilanowa
- pobyt w Sejmie i spotkanie z posłem Janem Szwarem.





Od lewej: M. Andrzejak, A. Bijok, M. Molek.

Fot. W. Suchta

CAŁE PODIUM

Trzy medale przywiozły młode tyczkarki Kuźni Ustroń z Międzywojewódzkich Mistrzostw Młodzików (rocznik 1989-90), które odbyły się w sobotę, 11 września, w Bielsku-Białej. Pierwsze miejsce zajęła **Agata Bijok** pokonując wysokość 320 cm, drugie **Magdalena Molek** (290), a trzecie **Marta Andrzejak** (260). Zawody rozgrywano przy silnym przeciwnym wietrze, który uniemożliwiał osiąganie wyników zbliżonych do rekordów życiowych, a te zawodniczki Kuźni mają średnio o 10 cm wyższe. Przed tyczkarkami Kuźni Mistrzostwa Polski, na których nie są bez szans. A. Bijok legitymuje się najlepszym rezultatem w kraju i ma nadzieję zdobyć medal. Jak informuje trener **Marek Konowol** obecnie Agata skacze na twardszej tyczce, takiej jaka przewidziana jest dla zawodniczek o 15 kg cięższych. Stosuje też wysokie uchwyty i na treningach ociera się o wysokości w granicach 350 cm. Zawodniczki Kuźni nie czują stresu podczas startów, ponieważ w tym sezonie praktycznie startowały co tydzień. Tyczkarki są uczennicami Gimnazjum nr 2. W kategorii młodziczek startować będą jeszcze w przyszłym roku. Już dziś są faworytkami Małego Memoriału Kusocińskiego, który rozegrany zostanie 25-26 września w Świeciu i jest oficjalnymi Mistrzostwami Polski. (ws)

Brawo dziewczyny!

Gazeta Ustroniska z dn. 23.09.2004r.

O kolejnym sukcesie naszej uczennicy donosiła Gazeta Ustroniska z dn. 07 października 2004r.

W czasie wakacji Oddział dla Dzieci i Młodzieży Miejskiej Biblioteki Publicznej w Ustroniu wraz z Biblioteką Powiatową w Cieszynie ogłosił akcję pt. „Wakacje z Biblioteką”.

W ramach akcji odbyły się konkursy: „Bibliomaniak” – na największą ilość przeczytanych książek w okresie wakacji letnich oraz plebiscyt na największe przeboje prozy dziecięco-młodzieżowej roku 2004. Laureatką tego konkursu i zdobywczynią tytułu „wzorowy czytelnik powiatu cieszyńskiego” została uczennica G-2 **Michalina Bojarowska**. Na konkurs plastyczny pt. „Bohaterowie naszych czasów” wpłynęło 22 prac, większość z SP-1 od uczniów **Dariusza Gierdała**. Jury wyłoniło dwie laureatki: **Urszulę Atlas** oraz **Kamile Kubistę** – obie z klas III SP-1.

Uroczyste podsumowanie konkursów odbyło się 30 września w Bibliotece Powiatowej w Cieszynie. Dzieci otrzymały nagrody oraz obejrzały spektakl teatru „Bajka” z Czeskiego Cieszyna.

Michalina Bojarowska jest uczennicą klasy 2.d.



Wszystko w trosce o jak najlepsze wyniki ...



Wjazdowa konferencja szkoleniowa nauczycieli

Zakopane 08-10 października 2004r.

W ciągu trzech dni grupa 20 nauczycieli naszej szkoły pracowała na konferencji szkoleniowej nad Wewnątrzszkolnym Systemem Oceny dostosowując go do nowego rozporządzenia ministra. Analizowano również wyniki z egzaminów gimnazjalnych uczniów klas trzecich i drugich. Po pracy umysłowej był czas na wycieczki turystyczne i zwiedzanie okolicy.





Ten pyszny tort wraz z kwiatami i rzychemiami od Rady Rodziców i uczniów otrzymali nauczyciele z okazji ich święta.



DZIEŃ NAUCZYCIELA

14 października tradycyjnie obchodzono Dzień Edukacji Narodowej. Z tej okazji następujący nauczyciele i wychowawcy otrzymali nagrody Burmistrza Miasta Ustronia:

Grażyna Duraj – Przedszkole nr 6, **Bronisława Noszczyk** – Przedszkole nr 6, **Renata Miksa-Rottermund** – Szkoła Podstawowa nr 1, **Grażyna Pilch** – SP-2, **Emilia Bilko** – SP-3, **Barbara Klyta** – SP-5, **Bożena Plinta** – SP-6, **Bogusława Różnowicz** – Gimnazjum nr 1, **Halina Honkowicz-Waleczek** – G-2, **Zbigniew Gruszczak** – SP-2.

W Bielsku-Białej nagrodę Kuratora Oświaty w Dniu Edukacji Narodowej otrzymała **Zofia Chrapek**, dyrektor Przedszkola nr 5, a medal Komisji Edukacji Narodowej **Jolanta Kamińska**, nauczycielka w Gimnazjum nr 1.

O dzień powszedni ustrońskiej oświaty zapytałam Danutę Koenig, naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki Urzędu Miasta w Ustroniu:

Nie uruchomiliśmy na razie żadnych zajęć pozalekcyjnych z dodatkowych środków z budżetu, z uwagi na aktualną sytuację finansową miasta. Kontynuujemy jednak zajęcia sportowe w obu ustrońskich gimnazjach. W G-2 działa sekcja piłki siatkowej, a w G-1 – piłki nożnej. Ponadto nadal pracuje Zespół Akrobatyki Widowiskowej w SP-2. Być może sytuacja finansowa poprawi się w nowym roku budżetowym, na razie jednak niemożliwe jest składanie żadnych deklaracji. O ile wiem, w niektórych szkołach dyrekcja tak organizuje pracę, że zajęcia pozalekcyjne realizowane są przez nauczycieli.

Jak można ocenić stan budynków placówek oświatowych w Ustroniu?

Jesteśmy zadowoleni ze stanu obecnego, choć sporo jest jeszcze do zrobienia. Została zakończona termomodernizacja budynku SP-2. Chyba każdego też cieszy widok odnowionej elewacji. Prowadzona jest budowa sali gimnastycznej przy szkole w Nierodzimiu. Brak tej sali w ewidentny sposób odbijał się na realizacji programu zajęć wychowania fizycznego.

Czy w Ustroniu zadbano o dożywianie dzieci?

Oczywiście, w każdej placówce prowadzone jest dożywianie. Jest ono dofinansowywane i przez sponsorów, i z funduszy MOPS-u. W większości szkół przygotowywane jest dla dzieci drugie śniadanie. Z informacji dyrektorów placówek wynika, że w Ustroniu nie ma takich dzieci, które byłyby w szkole głodne.

Czy odbiera pani ostatnio sygnały od mieszkańców, że są jakieś problemy w placówkach oświatowych?

Na początku roku szkolnego było trochę pytań związanych z zerówką, bowiem od tego roku dzieci sześciolatnie objęto obowiązkiem szkolnym. W naszym mieście rozwiązaliśmy tę sprawę tak, że wszystkie oddziały klas zerowych zlokalizowano w przedszkolach, ponieważ placówki te posiadają bardzo dobrą bazę. Ok. 10 lat temu wyprowadziliśmy zerówki ze szkół, bo takie były zalecenia ówczesnych władz oświatowych. W szkołach, zwłaszcza w SP-1 i SP-2 zostawiliśmy bardzo dobrze wyposażone pomieszczenia przystosowane dla dzieci sześciolatków. W oddzielnym



W muzeum występował zespół „Gama 2”.

Fot. A. Próchniak

skrzydle SP-2 dostosowane były sale, ubikacje, a nawet szatnie. Opuściliśmy te pomieszczenia na rzecz szkoły i dzieci przeniesiono do przedszkola. Zupelnym nieporozumieniem byłoby, gdybyśmy teraz po paru latach znowu wprowadzali zerówki do szkół, tym bardziej, że w przedszkolach sześciolatki mają naprawdę bardzo dobre warunki. Placówki przedszkolne są bardzo dobrze przygotowane pod względem lokalowym oraz kadrowym.

Czego by pani sobie życzyła jako osoba zawiadująca ustrońską oświatą?

Brakuje pieniędzy, więc życzyłabym sobie, żeby ich przybyło, gdyż z pewnością znalazłyby w oświacie zastosowanie. Umożliwiłoby to przede wszystkim dalsze poprawienie stanu budynków. Przede wszystkim mam na myśli budynek SP-1, remont jego elewacji oraz termomodernizację, jak również elewację budynku szkoły w Polanie i wymianę okien. W przedszkolach należałoby z pewnością wymienić okna. I takich remontów czeka nas w przyszłości więcej w pozostałych placówkach. Osobny temat to środki finansowe na zajęcia pozalekcyjne, rewalidacyjne. Szkolnictwo specjalne jest realizowane w naszym terenie przez dwie szkoły: w Skoczowie i Cieszynie. Rodzice mają prawo nie wyrazić zgody na kształcenie dziecka w szkole specjalnej. Dziecko ma prawo korzystać z nauki w szkole ogólnodostępnej. Wówczas wskazane byłoby dodatkowe godziny na rewalidację dzieci, które wymagają specjalnej opieki. Nie mamy niestety na to żadnych środków z subwencji – musiałyby znaleźć się pieniądze w budżecie miasta, a na razie takich nie ma. Dobrze, że mamy wspaniale wyposażony Ośrodek Rehabilitacyjno-Wychowawczo-Dydaktyczny w Nierodzimiu. Z pewnością takich warunków, jakie tam zostały stworzone, żadna szkoła integracyjna nie jest w stanie zapewnić.

A czego życzyła pani nauczycielom z okazji ich święta?

Na pewno nie wszystko można zamienić na przysłowiową brzęczącą monetę. Wiele zależy od nas samych, od ludzi dorosłych, nauczycieli, pedagogów, którzy pracują bardzo rzetelnie, solidnie i zdają sobie sprawę ze swojej misji, którą przyjęli na siebie i którą sumiennie realizują. Na naszych spotkaniach z okazji Dnia Edukacji Narodowej życzyliśmy wszystkim pedagogom, aby nikomu z nich nie zabrakło sił i zapału do realizacji zadań wynikających z pięknego zawodu nauczycielskiego.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała: **Anna Gadomska**

15 października w Muzeum Ustrońskim odbyło się spotkanie emerytowanych nauczycieli. Gości przywitała przewodnicząca Sekcji Emerytów Związku Nauczycielstwa Polskiego **Elżbieta Tyrna**, zaś przewodnicząca ZNP w Ustroniu **Joanna Glensk-Szafarz** powiedziała:

- Chciałabym złożyć najserdeczniejsze życzenia wszelkiej pomyślności. Bardzo się cieszę, że w tak szerokim gronie możemy się wszyscy spotkać. Nie wszystkie środowiska mają taką możliwość, nauczyciele są tutaj wyróżnieni. Szczególnie dziękuję wszystkim tym, którzy do tego spotkania się przyczynili. Dyrekcji muzeum, Urzędowi Miasta i wszystkim życzliwym.

Aby nauczycielom umilić ten szczególny dzień wystąpili dla nich uczniowie zrzeszeni w różnych kołach MDK „Prażakówka” oraz w Ognisku Muzycznym. Część artystyczną spotkania poprowadziła **Anna Michajluk-Kisiała**:

- Z okazji Dnia Edukacji Narodowej składam wszystkim zebranym najserdeczniejsze życzenia osobistego szczęścia i powodzenia w realizowaniu misji, jaką była i nadal jest państwa praca zawodowa. Zapraszam na program artystyczny przygotowany przez ustrońskie dzieci.

Przed nauczycielami wystąpili: **Nina Blaut**, **Agnieszka Kossakowska** i **Wiktor Rybicki** w recytacji. W duecie **Ania Kozub** i **Dorota Twardzik** grając na fortepianie i flecie oraz **Mariusz Szarzec** i **Natalia Kolarczyk** w połączeniu saksofonu i fortepianu. Zespół wokalny „Rejs” wykonał dwa utwory, natomiast zespół „Gama 2” z Gimnazjum nr 2 zaprezentował się m. in. w piosence Kasi Kowalskiej „To co dobre”. Dla nauczycieli zaśpiewała również uczennica Gimnazjum nr 1 **Joanna Husar**.

Jubilatom, którzy w tym roku obchodzą okrągłe urodziny oraz wszystkim zebranym **Bogusław Binek** życzył:

- Dużo zdrowia, radości, miłości, miłych wspomnień. Życie nam jak najdłużej, ku radości waszej, radości waszych rodzin i na przykład Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych.

Dziękowano również dyrektor SP-1 **Bogumile Czyż-Tomiczek**, za pomoc w zorganizowaniu spotkania. (ap)

18 października 2004 r. uczniowie klas trzecich pojechali do Obozu Koncentracyjnego w Oświęcimiu. Taka lekcja historii zostanie na długo w ich pamięci.

Gazeta Ustroniska z dn. 28.10.2004r.

KRONIKA MIEJSKA

15 października odbyły się wybory do Młodzieżowej Rady Ustronia. W skład Rady weszli: **Tomasz Trzaskalik, Natalia Żebrowska, Wojciech Wysłych, Robert Haratyk, Larysa Badura, Kamil Heller, Paulina Bieniec, Agata Szczotka, Adrian Wiktorowski, Wojciech Maciążek, Arkadiusz Granda, Wojciech Żmijewski, Małgorzata Wałowska, Filip Stolarczyk, Jacek Juraszek, Mateusz Pawłowski.**

Pierwsze spotkanie Rady odbędzie się w piątek 29.10.2004 w Miejskim Domu Kultury „Prażakówka” o godz. 15 w sali nr 2.

Sześcioro pierwszych wymienionych uczniów tworzy grupę z Gimnazjum nr 2.



Celem Agaty Bijok jest I klasa sportowa, a tę da zawodniczce ustanowienie rekordu Polski • Fot. Krzysztof Marciniuk

TERAZ SKOK NA REKORD POLSKI

ZŁOTA MŁODZICZKA

Czy to talent na miarę Moniki Pyrek i Anny Rogowskiej? Kto wie? Mamy w każdym razie w Ustroniu mistrzynię Polski młodziczek i ten fakt nie podlega dyskusji.

Agata Bijok systematycznie pnie się do góry po szczeblach wiodących na wielkie areny sportowe. Jest pracowita i konsekwentna, co w połączeniu z talentem do skakania o tymczasem daje efekty na zawodach.

Młodziczki rywalizowały o medale w Świeciu nad Wisłą, gdzie odbył się Mały Memoriał Janusza Kusocińskiego. Trener **Marek Konowol** pojechał tam ze swoimi podopiecznymi, by walczyć o medalowe zdobycze.

Rankingi jasno pokazywały, że Agata i jej koleżanki klubowe z KS Kuźnia Ustron są faworytkami. **Magda Molek** i **Marta Andrzejczak** nie wytrzymały psychicznie, kończąc finałowy start „na zero”, czyli bez zaliczenia żadnej wysokości. Na placu boju pozostała jedynie Agata.

Tydzień wcześniej na mityngu w Chorzowie pokazała, że jest w wybornej formie poprawiając swoją „życiówkę” na 3,30 m. - Nie czułam się faworytką, ale nadzieję na medal miałam. Moja forma rosła, wierzyłam, że będzie dobrze - mówi skromnie 14-letnia uczennica Gimnazjum nr 2.

Agata pokonywała wszystkie wysokości w pierwszej próbie, zaczynając od 2,70 m, a kończąc na 3,20 m. Walkę nawiązała z nią jedynie rywalka z Bydgoszczy pomiędzy wysokościami 2,90 m a 3,10 m. Tę ostatnią zaliczyła za trzecim razem, ale 3,20 m już nie przeszła. Taki wynik Agacie dał złoto i tytuł mistrzyni Polski młodziczek. - *Kiedy okazało się, że wygrałam, to opadło ze mnie ogromne napięcie, a opanowała wielką radość. To mój największy sukces, nagroda za ciężką pracę na treningach - stwierdza Agata.*

- *Trzeba teraz spokojnie popracować w okresie jesienno-zimowym, żeby w następnym sezonie zabrać się za rekord Polski młodziczek. Agatę stać na wynik 3,50 m i więcej w oficjalnych zawodach. Na treningach z tą wysokością już się oswaja. W tej kategorii wiekowej ma jeszcze cały rok startów i tutaj upatruję szansę zdobycia rekordu dla Ustronia - nie kryje planów M. Konowol, bodaj największy entuzjasta skoku o tyczce spośród dyrektorów podstawówek w kraju, a zarazem uznany fachowiec w tej konkurencji.*

Sukcesy młodej ustronianki zwróciły uwagę trenera **Edwarda Szymczaka**. Agata ma szansę znaleźć się w kadrze Polski junierek i brać udział w centralnym szkoleniu. (mark)

„Złota młodziczka”
to Agata Bijok
uczennica 2.B.

Głos Ziemi Cieszyńskiej z dn. 29.10.2004r.

LISTOPADOWE KWESTOWANIE

Tradycyjną kwestę, odbywającą się od lat przed cmentarzami ewangelickim i katolickim podsumowała przewodnicząca Towarzystwa Opieki nad Niepełnosprawnymi Emilia Czembor, o ilości zebranych pieniędzy przed cmentarzem komunalnym poinformowała koordynująca akcję w Gimnazjum nr 2 Iwona Werpachowska.

W tym roku już po raz jedenasty kwestowaliśmy na naszych cmentarzach na rzecz Ośrodka Rehabilitacyjno-Edukacyjno-Wychowawczego w Ustroniu Nierodzimiu, a po raz pierwszy również na rzecz Ośrodka Pracy z Dziećmi i Młodzieżą czyli konkretnie na dofinansowanie kolonii dla dzieci w roku 2005.

W imieniu organizatorów dziękujemy wszystkim darczyńcom jak również kwestującym. A byli to: Dorota Kohut, Ewa Śmiga, Jakub Paździora, Irena Kukla, Stanisław Malina, Ginter Firla, Maria Cholewa, Urszula Rakowska, Emilia Czembor, Gertruda Malorny, Gabriela Glajcar, M. Nowak, U. Sikora, J. Jurzykowska, Grażyna Tekielak, A. Depta, Iwona Werpachowska, Józef Kurowski, Andrzej Georg, Bernadeta Błanik, Magda Kołoczek, Irena Wińczyk, Szymon Dyrda, Małgorzata Waszek, Roma Rojowska, Marzena Szczotka, Kazimierz Hanus, Alicja Kołoczek, Ireneusz Szarzec, Tomasz Dyrda oraz wolontariusze Aleksander i Penelopa.

Uczniowie Gimnazjum Nr 2: Klaudia Kamieniarz, Agnieszka Bujok, Agata Sztelak, Ola Cieślak, Eliza Gańczarczyk, Beata Puczek, Adam Więclawek, Mariusz Płaczkiewicz, Dariusz Szpernoł, Natalia Czerwiakowska, Anna Cholewa, Laura Misztal, Patrycja Karch, Anna Gołda, Joanna Rąpel, Iza Jakubowska, Inga Przyszlakowska, Maria Górniok, Barbara Jurzykowska, Karol Kugiejko, Łukasz Karpiński, Agnieszka Chmura, Agata Stec,

Marzena Marszałek, Anna Małysz, Tomasz Czyż, Wojciech Haratyk, Kinga Stolarczyk, Magda Zborek, Marta Andrzejak, Magda Molek, Anna Waluś, Alicja Kłapa, Michał Prasol, Justyna Andrzejak, Karolina Jaworska, Agata Kostka, Weronika Kubień, Justyna Radochońska, Urszula Sikora, Anna Łuka, Ewelina Grześkiewicz, Arkadiusz Grześkiewicz, Dominika Buczek, Martyna Cichoń, Estera Krysta, Beata Mendryła, Adam Jaworski, Jurgen Macura, Krystian Pszczółka, Łukasz Karpiński, Alicja Pilch, Adrian Nowak, Artur Węglarz, Adrian Nowak, Angelika Ryś i Patrycja Cieñciała.

W sumie na cmentarzach katolickim i ewangelickim zebrano 4.344,03 złotych, 9,25 euro i 39 koron czeskich. Przed cmentarzem komunalnym: 1044 zł i 56 gr, 1 euro i 20 czeskich koron. Serdecznie wszystkim dziękujemy.

Emilia Czembor



Kwestujący przed cmentarzem komunalnym.

Fot. W. Suchta

Gazeta Ustronińska z dn. 04.11.2004r.

KONKURSY PRZEDMIOTOWE

Od 5 do 15 listopada br. odbywały się szkolne etapy konkursów przedmiotowych dla szkół gimnazjalnych organizowane przez Kuratorium Oświaty w Katowicach. Nasze dwa ustronińskie gimnazja już trzeci raz pisały testy razem, na neutralnym terenie w MDK „Prażakowka”. Eliminacje te są jednocześnie miejskimi konkursami. Do siedmiu konkursów zgłosiło się 133 uczniów, a do etapu rejonowego zakwalifikowało się 27 uczniów, którzy uzyskali co najmniej 81% wszystkich wymaganych punktów. Jest to wynik bardzo wysoki. Na podsumowaniu roku szkolnego w czerwcu Burmistrz Miasta nagrodi uczniów, którzy zdobyli pierwsze miejsca w poszczególnych konkursach niezależnie od kwalifikacji do rejonu.

Konkursy przedmiotowe to prestiżowe konkursy – finaliści szczebla wojewódzkiego mają pierwszeństwo przy rekrutacji do szkoły ponadgimnazjalnej, a laureaci nie piszą jednej części egzaminu gimnazjalnego (w zależności do jakiej grupy należy przedmiot) zapewniając sobie maksimum punktów z tej części.

Zaden uczeń nie uzyskał kwalifikacji do rejonu w trzech konkursach przedmiotowych, a największą ilość punktów w mieście z tych konkursów uzyskali: z języka polskiego - **Małgorzata Gaduła** (G-1), z matematyki - **Piotr Misiuga** (G-2) i z fizyki - **Krzysztof Olek** (G-1). W pozostałych konkursach było lepiej, a rekordowa ilość zakwalifikowała się do rejonu z historii. Zakwalifikowani z konkursu przedmiotowego z historii to: na 1 miejscu **Karolina Zwardoń** (G-1), **2. Jacek Lasoń** (G-2) i **Marta Urzędniczok** (G-1), **3. Maria Kulis** (G-1), **4. Magdalena Staś** (G-2), **5. Sara Stasiuk** (G-1) i **Agata Werpachowska** (G-1), **6. Anna Bieleśz** (G-1), **7. Katarzyna Tyrna** (G-1), **8. Marcin Heller** (G-2), **9. Estera Mańczyk** (G-2), **Małgorzata Wilk** (G-2) i **Anna Wróbel** (G-1), **10. Małgorzata Bożek** (G-1), **Radosław Niedzielski** (G-2) i **Witold Sumara** (G-1).

Ponadto kwalifikację do etapu rejonowego uzyskali z konkursów przedmiotowych:

z biologii na 1 miejscu **Ewelina Grześkiewicz** (G-2), **2. Aleksander Tukaj** (G-1), **3. Judyta Płonka** (G-2), **4. Urszula Sikora** (G-2),

z chemii: **1. Piotr Misiuga** (G-2), **2. Barbara Kaczmarzyk** (G-2),

z geografii: **1. Agnieszka Legierska** (G-2), **2. Paweł Ferfecki** (G-2), **3. Robert Walczyński** (G-2), **4. Zuzanna Kamycka** (G-1), **5. Agnieszka Białek** (G-2).

Gratulujemy uczniom i opiekującym się nimi nauczycielom, których czeka jeszcze dużo pracy, aby uzyskać sukces na szczeblu rejonowym i wojewódzkim.

Maria Kaczmarzyk



Podczas uroczystości śpiewała „Czantoria”.

Fot. W. Suchta

PATRIOTYCZNA MŁODZIEŻ

Podczas wieczornicy upamiętniającej tragiczne wydarzenia 9 listopada 1944 roku program artystyczny przedstawili uczniowie Gimnazjum Nr 2: Laura Misztal, Adam Nawrocki. Na flecie grała Agnieszka Białek, a na werblu Kuba Śliwka. Wystąpiła także Magda Kołoczek. Uczniowie Gimnazjum Nr 1 zapewnili oprawę apelu poległych. Recytowano wiersz Wandy Mider, a scenariusz uroczystości napisała Danuta Koenig. Podkreślić należy, że w uroczystości uczestniczyły także delegacje szkół podstawowych. Również w świętach państwowych uczestniczy młodzież ustronińskich szkół, niestety nie zawsze dość licznie dorosli mieszkańcy naszego miasta.

Monika Niemiec

Gazeta Ustronińska z dn. 25.11.2004r.



W tegorocznej imprezie wystartowała rekordowa liczba młodzieży szkolnej

**TŁUMY UCZNIÓW NA STARCIE ● 500 CZEKOLAD
NIE WYSTARCZYŁO ● SZYBKA LEGIONOWA „DZIESIĄTKA”**

GŁOS
PATRONOWAŁ

BIEG POD WIATR

XV Bieg Legionów miał rekordową obsadę. W jubileuszowych zawodach zorganizowanych, 6 XI, w Ustroniu wystartowało 669(!) dziewcząt i chłopców z miejscowych szkół podstawowych i gimnazjów (o blisko 100 więcej niż rok temu) oraz ponad 130 dorosłych zawodniczek i zawodników z różnych regionów Polski.

Zmagania na głównym dystansie 10 km przebiegały w tym roku pod dyktando zawodników z cieszyńskiego regionu. Kibice mogli obserwować taktyczny pojedynek pomiędzy **Tomaszem Kliszem** a **Andrzejem Wantulokiem**. Współpracowali oni ze sobą niemal do mety, dając zmiany na prowadzeniu (w drugiej połowie dystansu było pod wiatr), zaś na finiszu kilkadziesiąt metrów przewagi miał reprezentant AZS AWF Katowice, w przeszłości startujący w barwach TRS Siła Ustron i MKS Centrum Dziegłelów; zwycięzca „legionowej dziesiątki” z 2002 roku.

- *Staraliśmy się trzymać razem w bezpiecznej odległości od rywali i ta strategia okazała się skuteczna - powiedział „Głosowi” T. Klisz. - Tomek wygrał zasłużenie, bo był ode mnie szybszy, lepiej przygotowany. Ja cieszę się z drugiego miejsca - stwierdził A. Wantulok, który przed trzema laty tutaj zwyciężył.*



Andrzej Wantulok finiszował jako drugi

Mężczyźni. 1. T. Klisz - 33 min. 46 sek., 2. A. Wantulok (Strumień) - 34 min. 8 sek., 3. **Jarosław Prokop** (Ruda Śląska) - 34 min. 26 sek., 4. **Tomasz Wróbel** (Cisownica) - 34 min. 55 sek., 5. **Walerian Wieczorek** (Iskra Jaskowa) - 35 min. 6 sek., 6. **Jakub Glajcar** (Wisła) - 35 min. 17 sek. W kategorii juniorów zwyciężył **Wojciech Dorighi** (Cisownica) - 35 min. 22 sek. (VII lokata w „generalce”) przed **Grzegorzem Szezechłą** (Ustron) - 36 min. 33 sek. Pośród 60-latków najszybszy był **Paweł Gorzółka** (TRS Siła Ustron) - 40 min. 32 sek., natomiast w grupie 70 lat i starsi wygrał **Bolesław Mroziński** (TRS Siła) - 46 min. 39 sek.

Wśród kobiet najlepszy rezultat uzyskała **Anna Solecka** (Gliwice) - 41 min. 56 sek., druga była **Anna Balbus** (AZS AWF Katowice) - 43 min. 36 sek., trzecia **Monika Mętel** (Cieszyn) - 43 min. 55 sek., czwarta **Bożena Sikora** (Cieszyn) - 44 min. 51 sek.

Kiedy dorośli zabrali się za rozgrzewkę przed głównym biegiem, na dobre trwała walka szkolnej młodzieży. - *Zabrakło nam czekolad - oznajmił w pewnym momencie Marek Konowol, sędzia główny biegów młodzieżowych. - Gimnazjaliści odbiorą słodkości w szkołach - dodał uspokajająco.*

500 słodkich tabletek przygotowanych przez organizatorów nie wystarczyło, bo chętnych do biegania było jeszcze ponad półtora setki więcej. Czekoladę dostawał każdy uczestnik finiszujący na mecie. Uczniowie ścigali się na dystansach od 300 do 800 metrów wokół boiska KS Kuźnia. Oto najlepsi w poszczególnych grupach.

Dziewczeta. Szkoły Podstawowe, klasy III - IV: 1. **Marta Blahut**, 2. **Agata Libera** (obie SP 2), 3. **Karolina Hanzel** (SP 3); klasy V - VI: 1. **Karolina Janik** (SP 2), 2. **Dominika Bernacka**, 3. **Elżbieta Procnar** (obie SP 1). Gimnazja, klasy I - 1. **Sara Słowik**, 2. **Nata-**

lia Poppek (obie G-2), 3. **Aleksandra Niemczyk** (G-1); klasy II - III: 1. **Katarzyna Zloch** (G-2), 2. **Karolina Filipczak** (G-1), 3. **Agata Bijok** (G-2).

Chłopcy. Szkoły Podstawowe, klasy III - IV: 1. **Marek Jaworski**, 2. **Tomasz Michalik**, 3. **Mateusz Hulbój** (wszyscy SP 2); klasy V - VI: 1. **Maks Wojtasik** (SP 5), 2. **Piotr Kubicjus**, 3. **Artur Posmyk** (obaj SP 2). Gimnazja, klasy I - II: 1. **Mateusz Nogowczyk** (G-1), 2. **Patryk Leftwich**, 3. **Robert Walczysko** (G-2); klasy III - 1. **Robert Haratyk**, 2. **Lukasz Kolankowski** (obaj G-2), 3. **Andrzej Gomola** (G-1).



Pewnie jubileuszowy bieg wygrał Tomasz Klisz
● Zdjęcia: Krzysztof Marciniuk

W punktacji drużynowej zwyciężyli uczniowie SP 2 - 438 pkt. przed SP 3 - 123 pkt., SP 1 - 112 pkt., SP 6 - 103 pkt., SP 5 - 64 pkt. W rywalizacji gimnazjów lepsza okazała się „dwójka” - 515 pkt. przed „jedyńką” - 325 pkt.

Najlepszym gratulował burmistrz **Ireneusz Szarzec**, wręczając puchary, medale, dyplomy i nagrody rzeczowe. Imprezę zorganizował Wydział Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki Urzędu Miejskiego w Ustroniu, a patronowały jej redakcje „Głosu Ziemi Cieszyńskiej” i „Gazety Ustrońskiej”. (mark)

Sportowe wieści

z Głosu Ziemi

Cieszyńskiej

z dn. 12.11.2004r.



Na wirażu.

Fot. W. Suchta

669 BIEGACZY

W sobotę 6 października odbył się jubileuszowy, 15. Bieg Legionów. Tradycyjnie jednak, najpierw zmagali się z sobą najmłodsi zawodnicy, reprezentanci ustrońskich szkół podstawowych i gimnazjów. Nie zabrakło przedstawicieli żadnej ze szkół. Uczniowie, w zależności od wieku, mieli do przebiegnięcia różne dystanse. Po dotarciu na metę, dwudziestu pierwszych uczniów oddawało swoją kartkę sędziemu. Bardzo usprawniło to pracę komisji sędziowskiej, a nauczyciele i opiekunowie pilnowali by oddawać kartki w dobrej kolejności.

Niestety trochę problemów pojawiało się przy starcie. W klasach 3-4, w grupie chłopców, właściwy start poprzedziły dwa falstarty.

Wyniki: Szkoły podstawowe: klasy III-IV - dziewczęta: 1. Marta Błahut (SP-2), 2. Agata Libera (SP-2), 3. Karolina Hanzel (SP-3), 4. Karolina Tulek (SP-2), 5. Klaudia Cieślak (SP-3), 6. Karolina Jakubiec (SP-1), klasy III-IV - chłopcy: 1. Marek Jaworski (SP-2), 2. Tomasz Michalik (SP-2), 3. Mateusz Hulbój (SP-2), 4. Kacper Pustelnik (SP-3), 5. Dawid Heller (SP-2), 6. Rafał Gajdacz (SP-2); klasy V i VI - dziewczęta: 1. Karolina Janik (SP-2), 2. Dominika Bernacka (SP-1), 3. Elżbieta Procnier (SP-1), 4. Justyna Odronec (SP-2), 5. Żaneta Hulbój (SP-2), 6. Marta Niemiec (SP-2), klasy V i VI - chłopcy: 1. Maks Wojtasik (SP-1), 2. Piotr Kubiejus (SP-2), 3. Artur Posmyk (SP-2), 4. Wojśław Wojtacha (SP-2), 5. Piotr Zorychta (SP-3), 6. Mariusz Szarzec (SP-3).

Gimnazja: klasy I - dziewczęta: 1. Sara Słowik (G-2), 2. Natalia Poppek (G-2), 3. Aleksandra Niemczyk (G-1), 4. Diana Miech (G-1), 5. Klaudia Sawkiewicz (G-2), 6. Aneta Niedoba (G-2), klasy I i II - chłopcy: 1. Mateusz Nogowczyk (G-1), 2. Patryk Leftwich (G-2), 3. Robert Walczysko (G-2), 4. Michał Kubok (G-2), 5. Kamil Sikora (G-1), 6. Krzysztof Kania (G-2), klasy II i III - dziewczęta: 1. Katarzyna Zloch (G-2), 2. Karolina Filipczak (G-1), 3. Agata Bijok (G-2), 4. Martyna Smolińska (G-2), 5. Aleksandra Szarzec (G-1), 6. Marzena Kaczmarczyk (G-2), klasy III - chłopcy: 1. Robert Haratyk (G-2), 2. Łukasz Kolankowski (G-2), 3. Andrzej Gomola (G-1), 4. Piotr Kazimierzak (G-2), 5. Adrian Wiktorowski (G-1), 6. Kamil Kolankowski (G-2).

Zawody podsumowano również w klasyfikacji generalnej: Szkoły podstawowe: 1. SP-2 - 438 pkt, 2. SP-3 - 123 pkt, 3. SP-1 - 112 pkt, 4. SP-6 - 103 pkt i 5. SP-5 - 64 pkt. Gimnazja: G-2 - 515 pkt, G-2 325 pkt.

Zwycięzca w klasach V i VI M. Wojtasik jest uczniem SP-1 a nie SP-5 jak podała komisja sędziowska. Błędnie przyznano 20 punktów szkole z Lipowca. Gdyby otrzymała je „jedynka” znalazłaby się na miejscu drugim, a nie jak obliczono, na trzecim.

W sumie wystartowało 456 uczniów podstawówek i 213 uczniów gimnazjów. Dyplomy i nagrody najlepszym wręczał burmistrz **Ireneusz Szarzec**.

(ap)

TURNIEJ DEKANATU

W czwartek, 25 listopada w Szkole Podstawowej nr 3 w Polanie odbył się turniej tenisa stołowego dekanatu wiślańskiego. Startowało 42 zawodników w pięciu kategoriach. Najliczniej stawili się mężczyźni reprezentanci gimnazjów, bo w tej kategorii startowało aż 21 zawodników, siedmiu z G-1, dwunastu z G-2 i dwóch z Domu Samotnej Matki w Wiśle Małej. Zawody otworzył ks. **Alojzy Wencepel**, proboszcz parafii Dobrego Pasterza w Polanie. Ksiądz dziękował nauczycielom za przybycie na turniej z młodzieżą.

Poniżej podajemy wyniki we wszystkich kategoriach.

Dziewczęta, szkoły podstawowe: 1. Katarzyna Sikora;

2. Katarzyna Bojarowska; 3. Marta Błachut, wszystkie z SP-2. Chłopcy, szkoły podstawowe: 1. Piotr Juroszek; 2. Piotr Stanek; 3. Adam Burczak - wszyscy z SP-2, 4. Artur Baran - Wisła Mała Dom Samotnych Matek; 5. Michał Błachut - SP-2; 6. Przemysław Kolder - Wisła Mała DSM; 7. Tobiasz Dyrda; 8. Adam Podzorski; 9. Bartosz Tyrna, wszyscy z SP-2. Dziewczęta, gimnazja: 1. Dominika Kozik; 2. Martyna Cichoń; 3. Dominika Buczek, wszystkie z G-2. Chłopcy, gimnazjum: 1. Grzegorz Matuszek - G-1, 2. Artur Hazuka - G-2; 3. Damian Poloczek - G-2, 4. Mateusz Ziółkowski - G-1; 5. Łukasz Sieróń - G-2; 6.



Turniej otwiera ks. A. Wencepel.

Fot. W. Suchta

7. Bartłomiej Pilch; 8. Mateusz Niemiec - G-2; 9. Dawid Szturc - G-2; 10. Łukasz Baca - G-1. Seniorzy, opiekunowie: 1. Łukasz Sztwiertnia - Ustroń; Artur Kluz - Ustroń; 3. Jadwiga Konowół - Skoczów; Rafał Szturc - Ustroń; Stanisław Szturc - Ustroń; Janusz Staś - Ustroń. Głównym organizatorem był ks. Alojzy Wencepel, Dobrego Pasterza w Polanie, kierownikiem zawodów J. Konowół, sędzią głównym Michał Reterski. Turniej sponsorowali: polańska parafia, Wytwórnia Naturalnych Wód Mineralnych „Ustronianka”; Szkoła Podstawowa Nr 3 w Polanie.

bezdomnych matek - mówi ks. A. Wencepel. - Zaproszenia wysyłaliśmy do poszczególnych szkół i parafii. Na pewno ten turniej służy temu, by uczestnicy kontynuowali grę. Każdy otrzymał dyplom, a pierwsze miejsca nagradzane były pucharami. Nauczyciele przyjechali ze swymi grupami i ich uczestnictwo jest dobrym znakiem.

Wojśław Suchta

9 grudnia 2004 r.

„O CZYM KUMKAJĄ STRUMIEŃSKIE ROPUSZKI”, CZYLI...

GIMNAZJALISTÓW POTYCZKI Z ORTOGRAFIA

„Grupka rzutkich harcerzy urządziła postój po prawie całodziennej wędrówce po Górach Świętokrzyskich. Przyjeżdżali tu rokrocznie. Naokoło prastary bór, wpośród kępy brzoź głos kukulki, tu i ówdzie brzęczały chrząszcze i żuczki. Wędrowców zachęcało to do nicnierobienia” - tak rozpoczęła się „Strumieńska żaba”, czyli IV powiatowe dyktando. Tegoroczną mistrzynią ortografii została Natalia Mucha z Gimnazjum w Istebnej.

Powiatowy konkurs ortograficzny odbył się 25 XI tradycyjnie pod dachem Gimnazjum im. Powstańców Śląskich w Strumieniu. Patronat nad imprezą objęli starosta cieszyński **Witold Dzierżawski** i burmistrz Strumienia **Adam Zaręba**. W ortograficznych zmaganiach wzięło udział w tym roku łącznie 84 uczniów ze wszystkich gimnazjów naszego powiatu, a także - po raz pierwszy - reprezentacja polskiego gimnazjum w Gnojniku na Zaolziu.

„Pomysł zorganizowania tej imprezy narodził się z troski o czystość, poprawność i piękno języka polskiego, a konkretnie - języka naszych uczniów. Dziś coraz częściej mówi się o znacznym uproszczeniu reguł rządzących naszym językiem i właśnie ortografia - przez jednego z nas wspomniana jako zmora lat szkolnych - staje się twierdzą, dzięki której można skutecznie bronić tradycji i odrębności. Jednocześnie przy całym szacunku dla tego, co

lepszego z ortografii, bo przywiązują większą wagę do szczegółów - mówił E. Polański, starając się rozładować napięcie.

Tegoroczne dyktando było najkrótsze z dotychczasowych. Jego tekst do ostatniej chwili pozostawał tajemnicą. - Nie znali go ani wasi nauczyciele, ani nawet moja żona - żartował profesor.

Mimo że krótsze, dyktando sprawiło młodzieży sporo kłopotów. - Największe problemy miałam z interpunkcją. Nie zrozumiałam i zupełnie przekreśliłam też słowo „gbur”. Za to słowo „superwagabunda” napisałam chyba dobrze - mówiła po zakończeniu dyktanda **Magdalena Rylko** z Gnojnika.

- Dla mnie najtrudniejsza była pisownia łączna i rozłączna wyrazów, ale mniej więcej tego się spodziewałam - mówiła z kolei **Anna Szatanik** z Gimnazjum w Zebrzydowicach, która wystartowała w imprezie po raz pierwszy.



Ortograficzne zmagania gimnazjalistów obserwowali z uwagą ich nauczyciele

● Fot. Witold Koźdoń

ogólnopolskie - podkreślamy te drobne ale ważne odrębności, które akcentują naszą przynależność do małej ojczyzny zwanej potocznie „Zabim Krajem”, będącej integralną częścią ziemi cieszyńskiej” - napisali w regulaminie imprezy jej pomysłodawcy i organizatorzy, **Grżyna Gądek** i **Waldemar Krzysiek**.

Podobnie jak w latach ubiegłych strumieńskie dyktando przygotował i poprowadził **Edward Polański**, profesor Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, współtwórca najnowszych słowników języka polskiego, a także członek komisji zajmującej się przygotowaniem do reformy języka polskiego.

- Nie denerwujcie się i nie piszcie drukowanymi literami. Zwłaszcza, że dziewczynki są

Optymistką była też **Marta Berek** z Gimnazjum w Pruchnej, która pisała dyktando po raz drugi. Jej zdaniem nie było najgorzej. - Myślałam, że tekst był łatwiejszy niż w zeszłym roku - stwierdziła krótko nastolatka.

Podobnie przekonywała **Katarzyna Zduniak** z Gimnazjum w Wiśle. - Pewnie, że były problemy, ale jak ktoś się pouczył, to można było napisać. Dla mnie niezmiernie trudnym słowem jest „chuligan” i dziś znowu zrobiłam ten sam błąd - śmiała się dziewczynka.

Ostatecznie Złotą, Srebrną i Brązową Żabę otrzymali **N. Mucha** z Gimnazjum w Istebnej, **Agnieszka Bialek** z Gimnazjum nr 2 w Ustroniu oraz **Marcelina Dudys** z Gimnazjum w Strumieniu. (wk)

Głos Ziemi Cieszyńskiej z 03.12.2004r.

KILKADZIESIĄT DZIEWCZĄT I CHŁOPCÓW
UCZESTNICZYŁO W KONKURSIE GWAROWYM

PO OBU STRONACH OLZY

W konkursie "Po cieszyńsku po obu stronach Olzy" uczestniczyło aż 75 dziewcząt i chłopców. Został zorganizowany po to, stwierdził otwierając 30 listopada uroczysty koncert laureatów wiceprezes Górnośląskiego Oddziału Stowarzyszenia "Wspólnota Polska" w Katowicach Zbigniew Zborek, by ocalić od zapomnienia piękną mowę naszych ojców, dziadów i pradziadów, a także cieszyński strój, ludowe zwyczaje i obyczaje.

Sala imprezowa Domu Narodowego była wypełniona do ostatniego miejsca. Tytu osób w strojach z Cieszyńskiego chyba jeszcze nie oglądała. Dzieci i młodzież z wypiekami na twarzach oczekiwali werdyktu jury pod przewodnictwem prof. **Daniela Kadłubca**.

W kategorii dzieci do lat 11 I miejsce uzyskał **Andrzej Jalowiczor** z Gminnego Ośrodka Kultury - Biblioteki Publicznej w Istebnej, na II uplasowała się **Sabina Haratyk** z Ogniska Pracy Pozaszkolnej w Koniakowie, a na III **Urszula Szarzec** ze Stowarzyszenia Miłośników Folkloru "Tkocze" w Wiśle. W grupie uczniów w wieku od 12 do 15 lat laureatami nagród zostali m.in.: **Filip Koziol** z Polskiej Szkoły Podstawowej w Czeskim Cieszynie (I miejsce), **Elżbieta Ziola** z Gimnazjum nr I w Wiśle (II) i **Magda Zborek** z Gimnazjum nr 2 w Ustroniu (III). Młodzież w wieku ponad 15 lat zajęła następujące miejsca: I - Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych w Istebnej, II - Zespół Szkół Gastronomiczno-Hotelar-

skich w Wiśle, III - **Aleksandra Sikora** z Liceum Ogólnokształcącego im. M. Kopernika w Cieszynie.

Przyznano także wyróżnienia, a wszyscy uczestnicy konkursu otrzymali dyplomy.

Koncert miał bogatą oprawę artystyczną. Wystąpiły Zespół Taneczny ze Szkoły Podstawowej w Zamarskach oraz chór „Crescendo” i kapela dziecięca z Polskiej Szkoły Podstawowej w Bystrzycy. Salwy śmiechu towarzyszyły występowi Filipa Kozła. Gorąco oklaskiwano też grupę folklorystyczną z Zespołu Szkół w Istebnej, która przedstawiła widowisko regionalne "Zabijaczka", oraz grupę z "Kopera" w widowisku regionalnym "Polazy".

Jak zapowiedział **Stefan Gajda**, prezes Górnośląskiego Oddziału Stowarzyszenia "Wspólnota Polska" w Katowicach, konkurs "Po cieszyńsku po obu stronach Olzy" będzie kontynuowany; w przyszłym roku rolę gospodarza przejmie Zaolzie. (d)

Głos Ziemi Cieszyńskiej
z dn. 10.12.2004r.

RAMY, PŁÓTNA, BLEJTRAMY

W Gimnazjum nr 2 otwarto wystawę po plenerze w Karkoszonce. Plener odbywał się od 14 do 15 października i wzięli w nim udział: **Agata Kostka, Elżbieta Francuz, Magdalena Dzielska, Zuzanna Perlega, Marek Paszek, Dominika Majcherek, Marzena Marszałek i Karolina Pilch**. To ich prace malarskie oraz pierwszy raz wystawiane prace fotograficzne **Pameli Rudnik** można było obejrzeć w G-2.

- To jest taka galeria, która cały czas żyje, którą codziennie odwiedza 300 osób - powitała gości wicedyrektor **Iwona Werpachowska** - Chciałabym przywitać na naszym otwarciu naczelnik **Danutę Koenig**, pana **Kazimierza Heczkę**. Konkurencję robimy prawda? Ale z przyzwolenia, liczymy na współpracę, na pomoc. Zaczynało się od dwóch ścian, potem rozszerzyliśmy się na następną, a teraz przy okazji na jeszcze jedną i na półpiętro.

Jest wystawa poplenerowa z Karkoszonce. Natomiast są

tu również obrazy dzieci malujących w kółku plastycznym i te z poprzednich plenerów. Wyjazd do Karkoszonce był trzecim z kolei plenerem organizowanym w naszej szkole, gdzie młodzież miała możliwość pojechać i malować nasze okolice, naszą przyrodę. Malowanie jest proste, dla mnie, ponieważ ja nie maluję, natomiast najczęściej kłopotów sprawiają ramy, płótna, blejtramy. Faktycznie czasami nie maluje tyle dzieci ile by mogło, bo po prostu nie mają na czym. Chciałabym pogratulować rodzicom takich zdolnych dzieci, że takie piękne rzeczy malują, że potrafią to robić i że chce im się to robić.

- Chcieliśmy zachęcić młodzież do spędzania większej ilości czasu ze sztuką, z estetyką, żeby robili coś sami od siebie - tłumaczy pomysł zorganizowania pleneru opiekun młodzieży, plastyk **Tomasz Targowski**. - Takie wyjazdy, do Dobki, Karkoszonce czy do Czech uczą innego spojrzenia na świat. Cała sztuka to nic

innego jak sztuka bacznej obserwacji. Wyjazd ma na celu przybliżenie sztuki, „rozmalowanie się”, poznanie materii farby. Wtedy też uczestniczący w nim uczniowie mają okazję bliżej się poznać, mogą porozmawiać nie tylko o obrazach. Można też odkryć wspólnie talenty. Jedną z dziewczyn pierwszy raz pojechała na plener, a namalowała naprawdę świetny obraz. Miała w planach weterynarię, ale trzeba się zastanowić czy nie lepiej pracować nad talentem, rozwijając go. Myślę, że z czasem coraz więcej młodzieży będzie chciało jeździć, widzą, że to co

robią nie idzie do lamusa, do kosza na śmieci, że można to pokazać, wystawić, jest z tego pożytek.

- Pierwszy raz pojechałam na plener, wcześniej jakoś nie było okazji, sama jakoś nie chciałam pojechać - opowiada jedna z uczestniczek wyjazdu, **Ela Francuz**. - Nie maluję długo i podoba mi się to, że mogę oglądać swoje obrazy w galerii. Już myślę o przyszłorocznym wyjeździe.

W tym roku w zorganizowaniu pleneru pomógł zakład stolarski pana **Pilcha**. Ufundował on blejtramy dla uczniów.

Agnieszka Próchniak



I. Werpachowska i T. Targowski.

Fot. W. Suchta



Przewodnicząca Agata Szczotka.

Fot. A. Próchniak

RADA Z KOMISJAMI

Młodzieżowa Rada Ustronia spotkała się już trzeci raz od rozpoczęcia kadencji. Pierwsze spotkanie opisywaliśmy już w gazecie, drugie odbyło się 5 listopada, a trzecie 26 listopada. Młodzi radni spotykają się w ostatni piątek miesiąca o godz. 14 w MDK „Prażakówka”. 5 listopada młodzież wybierała swojego przewodniczącego, zastępców i tworzyła komisje. Na początku odbyło się uroczyste zaprzysiężenie członków, choć, co chyba weszło członkom Rady w nałóg, brakowało kilku osób. Tym razem na 17 radnych zjawili się 13. W spotkaniu uczestniczyła przewodnicząca Rady Miasta **Emilia Czembor** oraz opiekunka MRU **Iwona Werpachowska**. Głównym punktem zebrania było powołanie zarządu. Wybrano komisję skrutacyjną, wskazano kandydatów. W wyniku głosowania przewodniczącą MRU została **Agata Szczotka**, a jej zastępcami **Natalia Żebrowska**, **Małgorzata Wałowska** i **Filip Stolarczyk**. W skład zarządu weszło trzech zastępców, aby każda szkoła miała w nim swojego przedstawiciela. Powołano komisje: Ochrony Środowiska i Turystyki, w której skład weszli: **Małgorzata Wałowska** i **F. Stolarczyk**, Kultury i Sportu w składzie: **N. Żebrowska**, **Adrian Wiktorowski**, **Wojtek Żmijewski**, **Wojtek Maciążek**, **Wojtek Wysłych**, **Tomek Trzaskalik** i Oświaty i Historii w składzie: **A. Szczotka**, **F. Stolarczyk**, **Kamil Heller**, **Robert Haratyk**. Następnie młodzi radni rozmawiali o planie działalności na następny rok.

Szerzej to zagadnienie rozwinięto na spotkaniu 26 listopada. Młodzież skupiła się głównie na zaplanowaniu przyszłorocznej „Nowej formy”. Pomagał im w tym opiekun MRU **Piotr Golas**. Zastanawiano się nad pozyskaniem sponsorów i rozszerzeniem programu imprezy. Następnie młodzież debatowała nad utworzeniem młodzieżowego klubu, zastanawiano się nad jego lokalizacją, padały propozycje zastosowania takiego miejsca w celu organizowania kółek zainteresowań. Następne spotkanie Rady odbędzie się 17 grudnia.

Agnieszka Próchniak

Gazeta Ustronińska z dn. 09.12.2004
napisana o naszych uczniach

Brawa dla Darii

LOGO ZIELONEGO PARKU

7 maja 2003 r. w ustronińskim Urzędzie Miasta odbyło się spotkanie przedstawicieli Przedsiębiorstwa Komunalnego, Urzędu Miasta i Fundacji „Partnerstwo dla środowiska” z osobami reprezentującymi firmy zlokalizowane przy ul. Sportowej. Chodziło o zainicjowanie działań zmierzających do utworzenia Zielonego Parku Przedsiębiorczości w Ustroniu.

Zielone Parki Przedsiębiorczości mają służyć podniesieniu atrakcyjności terenów przemysłowych pod kątem ochrony środowiska i podniesienia walorów wizualnych terenów, tak, by stały się one bardziej przyjazne człowiekowi.

Było kilka propozycji nazwy dla ustronińskiego parku, ostatecznie zwyciężyła nazwa Zielony Park Przedsiębiorczości „Pod Równicą”. W październiku ogłoszono konkurs na logo powstającego parku.

2 grudnia jury konkursu po kilkugodzinnej dyskusji zdecydowało, że: I miejsce zdobywa projekt **Moniki Linert**, II miejsce – **Macieja Piechowiaka**, II miejsce – **Darii Dziendziel** z Gimnazjum nr 2 w Ustroniu. Wyróżniono również: **Joannę Jopek** z klasy IV a ze Szkoły Podstawowej nr 1, **Klaudynę Piechocką** – SP-1, **Szymona Tracza**, kl. IV b, SP-1 oraz **Joannę Klóska** – kl. IV, SP-3.

Nagrody i wyróżnienia zostaną wręczone w styczniu, wtedy również postaramy się opublikować logo, które zwyciężyło w konkursie.

(ag)

Gazeta Ustronińska
z dn. 30.12.2004r.

KOLEŁY GAMY 2



↑ Gazeta Ustrońska, dn. 30.12.2004r.

Od 3 do 6 grudnia 2004 r. część szkolnego zespołu wokalnego z Gimnazjum nr 2 w Ustroniu Gama 2 pod kierunkiem Janusza Śliwki występowała gościnnie w Neukirchen-Vluyn.

Oficjalnie zespół z Ustronia został zaproszony przez miasto partnerskie na świąteczny kiermasz międzynarodowy „Weihnachtsmarkt 2004”, który odbywa się co dwa lata w posiadłości Schloss Bloemersheim. Towarzystwo Kontaktów Zagranicznych wytypowało znany w Ustroniu zespół Gama 2, aby zaśpiewał na tej imprezie kolędy. W czasie kiermaszu nasi partnerzy mogli skosztować polskiej kielbasy, chleba i ciasteczek świątecznych przygotowanych przez TKZ oraz wysłuchać trzech jednogodzinnych koncertów kolęd Gamy 2. Polskie stanowisko reklamowało Ustroń oraz jego walory turystyczne i uzdrowiskowe. W niedzielę również zespół zaśpiewał dla Polonii w kościołach w Neukirchen-Vluyn i Moers. Te występy wzbudziły do łez słuchających, a dziewczęta po oficjalnych występach jeszcze spontanicznie śpiewały dla zainteresowanych Polaków przed kościołem w Moers.

Gama 2 wróciła pełna wrażeń po udanych występach i bardzo przyjaznym przyjęciu przez gospodarzy z Neukirchen-Vluyn.

Piotr Zwiast – koordynator wyjazdu z TKZ



LOGO NAGRODZONE

11 stycznia w sali sesyjnej ustrońskiego Urzędu Miasta nastąpiło uroczyste wręczenie nagród autorom wyróżnionych projektów w konkursie na logo Zielonego Parku Przedsiębiorczości „Pod Równicą”.

W ogłoszonym w październiku przez Przedsiębiorstwo Komunalne konkursie zwyciężył projekt autorstwa **Moniki Linert** (powyżej). Na konkurs wpłynęło ponad 30 prac. II miejsce zdobył projekt **Macieja Piechowiaka**, III miejsce zajęła **Daria Dziendziel** z Gimnazjum nr 2 w Ustroniu. Jury konkursu wyróżniło również prace: **Joanny Jopek** z klasy IV a ze Szkoły Podstawowej nr 1, **Klaudyny Piechockiej** – SP-1, **Szymona Tracza** z kl. IV b SP-1 oraz **Joanny Klóska** z kl. IV a SP-3.

Pierwsze trzy miejsca były premiowane finansowo, natomiast autorzy prac wyróżnionych otrzymali wydawnictwa albumowe ufundowane przez Wydział Ochrony Środowiska Urzędu Miasta. - Chciałbym podziękować wszystkim osobom uczestniczącym w konkursie za duży wkład w pracy w te projekty. Są one ciekawe i prawdę mówiąc trudno było wybrać te najlepsze – stwierdził prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego **Alojzy Sikora**.

Nagrody wręczała **Barbara Jońca** – naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska UM, **Agnieszka Greene** z firmy „Kosta” oraz A. Sikora.

2 marca 2004 r. odbyło się w Ustroniu seminarium, które miało na celu dokładne zapoznanie uczestników z przedmiotem i formami działania programu Czysty Biznes i czym są Zielone Parki Przedsiębiorczości. Podczas seminarium powołano Komitet Sterujący, który ma prowadzić całość spraw związanych z utworzeniem ZPP. W jego skład weszły firmy takie jak: Przedsiębiorstwo Komunalne, Wodociągi Ziemi Cieszyńskiej, „Inzbud”, „Kosta”. Szefem Komitetu Sterującego został **Jan Sztetek** z Przedsiębiorstwa Komunalnego.

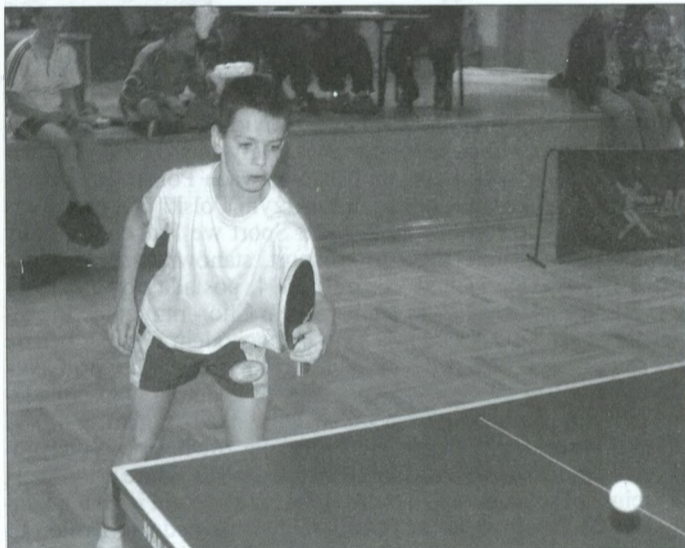
- Komitet współpracuje z Urzędem Miasta, z fundacją „Partnerstwo dla środowiska” – poinformował A. Sikora. - Ta inicjatywa

13 stycznia 2005 r.

rok wydany przez Urząd Miejski.

dzi cytowany powyżej fragment otrzyma kalendarz świąteczny na 2005 roku. Kto w tym tygodniu - do 16 stycznia zgłosi się do Muzeum Ustronia - tego konspektu oddadzą się w najpóźniej następną niedzielę przed świętem świętego Marcina, biskupa i wyznawcy.

← Gazeta Ustrońska, dn. 13.01.2005r.



Grali chłopcy.

Fot. W. Suchta

MIKOŁAJ Z PIŁECZKĄ

18 grudnia odbył się już 10. Mikołajkowy Turniej Tenisa Stołowego. Imprezę zorganizowali członkowie sekcji tenisa stołowego TRS „Sila”.

Wyniki: dziewczęta: szkoły podstawowe: 1. Katarzyna Bojarska, 2. Karolina Sikora, 3. Karolina Janik, 4. Anna Mańczyk, 5. Joanna Tesarczyk, 6. Karolina Krysta (wszystkie SP-2), gimnazja: 1. Dominika Kozik, 2. Agnieszka Frydel, 3. Aleksandra Niemczyk (wszystkie G-1), 4. Martyna Cichoń, 5. Dominika Buczek (obie G-2), chłopcy: szkoły podstawowe: 1. Michał Gomola (SP 3), 2. Jerzy Mendrek (SP-5), 3. Piotr Juroszek (SP-2), 4. Adam Burczak (SP-2), 5. Maksymilian Wojtasik (SP-1), 6. Michał Błahut (SP-2), gimnazja: 1. Grzegorz Matuszek (G-1), 2. Damian Poloczek (G-2), 3. Artur Hazuka (G-2), 4. Wojciech Wysłych (G-2), 5. Bartłomiej Pilch (G-1), 6. Dariusz Czapla (G-2). W Turnieju wzięło udział 49 uczniów ustrońskich szkół.

Po turnieju organizator **Kazimierz Heczko** powiedział: - Poziom coraz wyższy. Niektórzy chodzą do nas grać już parę lat i to przynosi efekty. O tym ja wzrósł poziom świadczy też, że po raz pierwszy przegrała Dominika Kozik. Oczywiście była najlepsza wśród dziewcząt, ale w meczu z najlepszym chłopcem przegrała. Co prawda jest to mecz na zakończenie traktowany jak zabawa. (m)

NA KOLANACH I PRZY BIURKU

Od jakiegoś czasu w kościele św. Klemensa wierni uczestniczą w mszach i nabożeństwach odprawianych przez dwóch nowych wikariuszy. Poprosiliśmy księży o przedstawienie się.

Jak pracuje się księżom w naszej parafii?

Ks. Andrzej Filapek: Na razie dobrze, tak jak na każdej parafii. Dla mnie zmienił się zakres obowiązków. Wcześniej uczyłem w szkołach podstawowych, teraz w gimnazjach.

Ks. Zbigniew Zachorek: Na pewno nowe miejsce to nowe zadania. Ja też zmieniłem szkołę, teraz uczę w technikum i liceum. Ta parafia daje duże możliwości: praca z młodzieżą, prowadzenie grup. Na pewno dla nas jest to wielka szansa.

Nie żał było księżom opuszczać poprzednie parafie?

Ks. A.F.: I tak, i nie. Tego, co nas czeka w nowym miejscu, nie można przewidzieć. Jeśli jest się na jednej parafii kilka lat, ma się tam wielu znajomych, w szkole wszystko poukładane, ciężko odchodzić. Kiedyś jednak trzeba odejść i czasami nawet lepiej wcześniej niż później, bo z czasem człowiek coraz mocniej się przywiązuje i coraz trudniej mu się przenosić. Z drugiej strony na każdym miejscu spotyka nas coś nowego. Tutaj są bardzo dobre warunki, na poprzedniej parafii mieliśmy na przykład kłopoty z wodą. No i przede wszystkim sama przeprowadzka. Jak się jest księdzem już kilkanaście lat to nagromadza się cała masa książek i innych rzeczy. A potem trzeba to wszystko zabrać ze sobą.

Ks. Z.Z.: Nowe miejsce mobilizuje nas do pracy. Zaczynając wiele rzeczy od nowa, sami się rozwijamy. Dobrze, że jest odmiana, bo gdy znajdujemy się w nowej sytuacji, to potencjał sił i pomysłów jest większy. Oczywiście, że tam było dobrze, ale teraz liczy się to miejsce i ten czas.

Utrzymują księża kontakty z tamtejszymi parafianami?

Ks. A.F.: Z mojej ostatniej jeszcze wszystkich rzeczy nie zdążyłem zabrać (śmiech). Najczęściej kontaktuję się z ludźmi z poprzedniej parafii, z wcześniejszymi trochę mniej, ale tam byłem krótko. Na poprzedniej parafii mieliśmy kaplicę dojazdową. Zdarzyło się kiedyś, że nie wróciłem do domu z pasterki. Śnieżycą się rozsiała i zasypała drogi. Ale wtedy miałem gdzie się zatrzymać, byli ludzie, którzy mi pomogli. Żał było się rozstać.

Ks. Z.Z.: Ja wyznaję zasadę, żeby utrzymywać kontakt w minimalnym stopniu. Tamten rozdział jest już zamknięty bez specjalnego wracania do przeszłości.

Na czym chcieliby się księża najbardziej skupić, podczas pracy w parafii św. Klemensa?

Ks. A.F.: Mamy wyznaczone grupy, z którymi pracujemy. Ksiądz Zbyszek pracuje z młodzieżą, ja prowadzę spotkania dla dorosłych. Poza tym chciałbym pokazać dzieciom jakiej wiedzy i radości dostarczają książki. Już niedługo zostanie u nas otworzona czytelnia, więc może wtedy jakieś spotkania, kółka, konkursy?

Ks. Z.Z.: Dla mnie bardzo ważna jest praca z ludźmi chorymi i niepełnosprawnymi. Chciałbym zainicjować grupę, która będzie otwarta na potrzeby ludzi chorych. To jest plan, marzenie, ale najpierw trzeba poznać ludzi, środowisko. Myślę, że czas odłoni wiele rzeczy, trzeba zobaczyć czego parafianie oczekują.

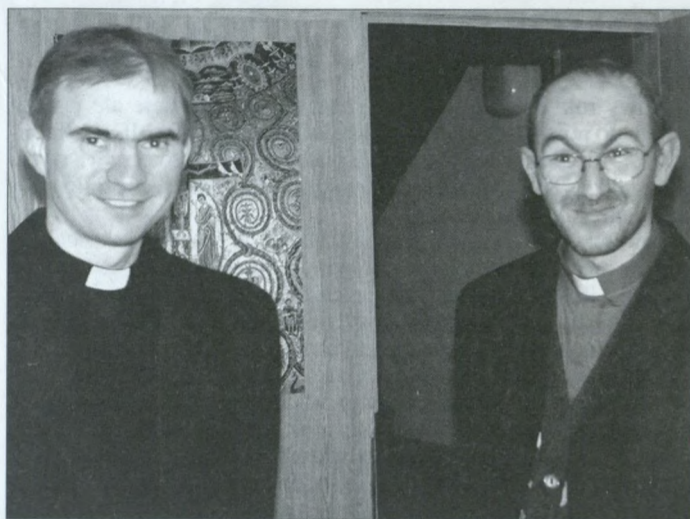
Jak się pracuje z parafianami, którzy przychodzą do grup prowadzonych przez księży?

Ks. A.F.: Z tymi, którzy przychodzą, raczej nie ma problemu. Najtrudniej jest dotrzeć do tych, którzy nie przychodzą, trzeba ich jakoś zachęcić. Ponieważ grupy nie są liczne, koło dziesięć, piętnaście osób, więc może jeszcze kogoś uda się namówić. No i przede wszystkim nie ma tu problemu, gdzie się spotkać. Na poprzedniej parafii nie było salek. W zimie nie było szans na zorganizowanie spotkania.

Ks. Z.Z.: Ministrantów jest 17, a młodzieży oazowej około 18 osób. Pracuje mi się bardzo dobrze, młodzież jest chętna, przychodzi nawet spoza parafii, i to jest znak, że oni chcą w tym życiu kościelnym uczestniczyć. Patrzę na ich zaangażowanie z nadzieją, jest w nich dużo otwartości, dobrej woli, nowych pomysłów. Gdy mam narzędzia, mogę więcej zrobić.

A praca w szkołach?

Ks. Z.Z.: Ja mam młodzież nie tylko z Ustroń, ale także z Trój-



Księża Zbigniew Zachorek i Andrzej Filapek.

Fot. A. Próchniak

wsí, czy z Golezowa. Młodzi generalnie są pozytywnie nastawieni, jest w nich wiele dobra. Jakimś problemem jest sposób dotarcia do nich, przebicie się przez pewne nawyki, przyzwyczajenia. To dopiero początek, musimy się jeszcze poznać. Szkoła nie jest duża, a do konkursu biblijnego, wcale niełatwego, zgłosiło się już ponad 25 osób. To dowodzi, że jest chęć do pracy, a z problemami sobie poradzimy.

Ks. A.F.: W „jedyńce” mam tylko sześć godzin, więc słabo znam tę szkołę. W „dwójce” grono pedagogiczne znam lepiej, byliśmy razem na szkoleniu, więc była okazja to zawarcia znajomości. Z tego co się słyszy od kolegów pracujących z młodzieżą w Bielsku czy Krakowie, to naprawdę tutaj młodzież jest spokojniejsza. **Co księża najbardziej w parafii zaskoczyło i kto pomaga się do tych zmian przyzwyczać?**

Ks. Z.Z.: Ksiądz proboszcz, pokazuje nam wszystko, uczy nas. Ale ludzi nam przychylnych jest wielu. Pokazują nam miejsca, tłumaczą zwyczaje. Ksiądz proboszcz jest otwarty na nowe formy duszpasterstwa, świadczy o tym choćby sama ilość grup, które działają w parafii. Dbamy o estetykę kościoła, piękno liturgii, a także o szczegóły. To, że zanoszą się dary jest bardzo cenne.

Ks. A.F.: Zwyczaje trochę się różnią, choćby sam śpiew. Tutaj cały czas coś się dzieje, spotkania z grupami, praca w szkole, tu nie można się nudzić. Bardzo pozytywnym zaskoczeniem były „Dni Klemensowe”, przygotowania do odpustu. Nigdy wcześniej się z czymś takim nie spotkałem, a szkoda, bo widać, że ludzie chcą przychodzić, że to się ludziom podoba. To pomaga się integrować, spotykać, być razem.

Zmieniając troszkę temat, chciałabym spytać o upodobania sportowe. W Ustrońiu są wspaniałe warunki do chodzenia po górach, jeżdżenia na nartach...

Ks. Z.Z.: Ja doceniam sport, zawsze jest on na rzecz zdrowia. Na pewno będziemy się starali zorganizować wycieczki z młodzieżą. A osobiście też chętnie bym poszedł, zobaczył nowe miejsca. Poza tym lubię jeździć na rowerze, pływać. Wiadomo, że ksiądz pracuje głównie na kolanach i przy biurku, dlatego takie odprężenie to wielka przyjemność.

Ks. A.F.: Kiedyś bardzo dużo biegałem, tutaj wszystkie góry okoliczne, wszystkie szlaki już znam, przeszedłem. Teraz jeżdżę na rowerze, chodzę na basen, niezbyt regularnie, ale staram się, żeby nie „oklapnąć” (śmiech).

Dziękuję za rozmowę. Rozmawiała: Agnieszka Próchniak

Ks. Andrzej Filapek: ur. 25.11.1965 r. w Czechowicach, parafia Ligota w Czechowicach. Ukończył Międzyresortowy Zespół Szkół Zawodowych w Czechowicach, seminarium Śląskie w Katowicach; święcenia w 1990 r.; 1990-1992 parafia św. Rodziny w Katowicach Brynowie; 1992-1994 parafia św. Mikołaja w Bielsku-Białej (kapelan szpitalny); 1994-1998 parafia św. Wawrzyńca w Rajczy; 1998-2004 parafia św. Bartłomieja w Lipowej koło Żywca.

Ks. Zbigniew Zachorek: ur. 4.06.1974 r. w Zebrzydowicach, pochodzi ze Strumienia. Ukończył Liceum Zawodowe w Strumieniu o profilu rolniczym, seminarium w Krakowie; święcenia w roku 2000; 2000-2004 parafia św. Marcina w Radziechowach koło Żywca.

NIECH ZBLIŻAJĄCE SIĘ ŚWIĘTA
BOŻEGO NARODZENIA
UPLYNĄ W ATMOSFERZE RODZINNEGO
CIEPŁA, MIŁOŚCI I SPOKOJU,
A NADCHODZĄCY ROK 2005 PRZYNIESIE
DNI PEŁNE RADOŚCI I WSZELKIEGO
SPEŁNIENIA.

PRZEWODNICZĄCA RADY
MIASTA USTRONÓW
Emilia Czembor
EMILIA CZEMBOR

BURMISTRZ
MIASTA USTRONÓW
Ireneusz Szarzec
IRENEUSZ SZARZEC

USTRONÓW 2004



KOLEDA

Wizyta Duszpasterska

Podnieś rękę Boże Dziecię,
ześlij obfite błogosławieństwo
na ten dom i Jego mieszkańców!

Wiekuiesty Boże, Ty z ojcowską dobrocią
zarządzasz ludzkim potrzebom. Ześlij
hojne błogosławieństwo na tę rodzinę
i na ten dom, i darem swojej łaski uświęć
jego mieszkańców. Niech wiernie zachowują
Twoje przykazania i tak korzystają
z obecnego czasu, aby kiedyś doszli do
przygotowanego dla nich mieszkania
w niebie. Przez Chrystusa, Pana naszego.
Amen.

Z błogosławieństwem Bożym i życzeniami
wszelkich łask w Nowym Roku ofiaruję

KS. ANDRZEJ FILAPEK



22 grudnia 2004r. odbyły się w naszej szkole „Wigilijki klasowe”





Wesołych Świąt

DA

pasterska

Podnieś rękę Boże Dziecię,
ześlij obfite błogosławieństwo
na ten dom i Jego mieszkańców!

Wiekuiy Boże, Ty z ojcowską dobrocią
zarządzasz ludzkim potrzebom. Ześlij
hojne błogosławieństwo na tę rodzinę
i na ten dom, i darem swojej łaski uświęć
jego mieszkańców. Niech wiernie zachowują
Twoje przykazania i tak korzystają
z obecnego czasu, aby kiedyś doszli do
przygotowanego dla nich mieszkania
w niebie. Przez Chrystusa, Pana naszego.
Amen.

Z błogosławieństwem Bożym i życzeniami
wszelkich łask w Nowym Roku ofiaruje

KS. ANDRZEJ FILAPEK



22 grudnia 2004r. odbyły się w naszej szkole „Wigilijki klasowe”



*"Kiedy w jasną noc styczniową
Usłaną gwiazdami
Usłyszemy bicie dzwonów
Nad miastem, wioskami
Złączmy nasze myśli
Byśmy jedno byli
Z życzliwością i miłością
W Nowy Rok wkroczyli."*

W. Mider

**NIECH ZBLIŻAJĄCE SIĘ ŚWIĘTA
BOŻEGO NARODZENIA
UPLYNĄ W ATMOSFERZE RODZINNEGO
CIEPŁA, MIŁOŚCI I SPOKOJU,
A NADCHODZĄCY ROK 2005 PRZYNIESIE
DNI PEŁNE RADOŚCI I WSZELKIEGO
SPEŁNIENIA.**

PRZEWODNICZĄCA RADY
MIASTA USTRONÓW
Emilia Czembor
EMILIA CZEMBOR

BURMISTRZ
MIASTA USTRONÓW
Ireneusz Szarzec
IRENEUSZ SZARZEC

USTRONÓW 2004

 **KOLEDA**

Wizyta Duszpasterska

Podnieś rękę Boże Dziecię,
ześlij obfite błogosławieństwo
na ten dom i Jego mieszkańców!

Wiekusty Boże, Ty z ojcowską dobrocią
zarządzasz ludzkim potrzebom. Ześlij
hojne błogosławieństwo na tę rodzinę
i na ten dom, i darem swojej łaski uświęć
jego mieszkańców. Niech wiernie zachowują
Twoje przykazania i tak korzystają
z obecnego czasu, aby kiedyś doszli do
przygotowanego dla nich mieszkania
w niebie. Przez Chrystusa, Pana naszego.
Amen.

Z błogosławieństwem Bożym i życzeniami
wszelkich łask w Nowym Roku ofiaruje

KS. ANDRZEJ FILAPEK

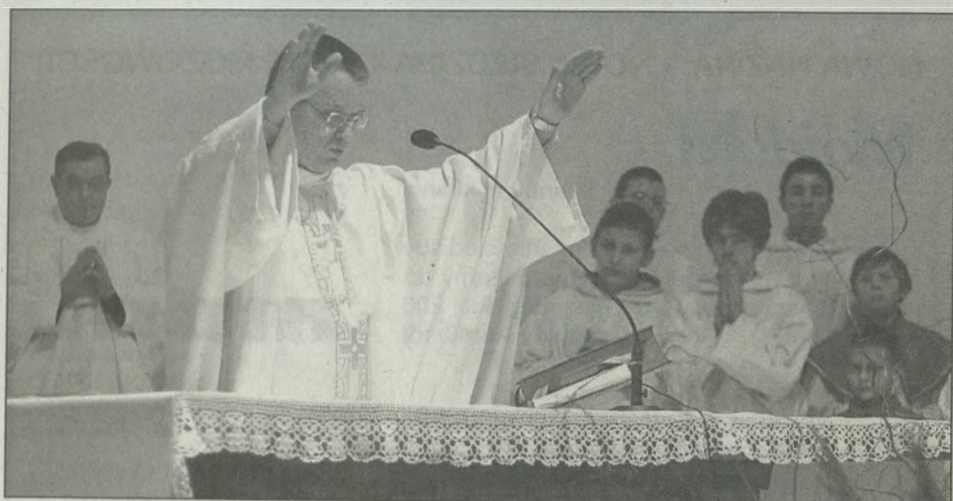


22 grudnia 2004r. odbyły się w naszej szkole „Wigilijki klasowe”

IXE
NI/KA

Zapraszam na uroczystą Mszę Świętą,
podczas której z rąk J. E. bpa Vilhelma Lapelisa OP
przyjmę święcenia prezbiteratu.
Uroczystość odbędzie się w kościele Najświętszej Marii Panny
Królowej Polski w Ustroniu-Hermanicach 28 grudnia 2004 r.
o godz. 16.00.

br. Rafał Skrobacz OP



Ojciec Rafał Skrobacz odprawił pierwszą mszę św. w swojej hermanickiej parafii

• Fot. Wojśław Suchta

Głos Ziemi Cieszyńskiej, 13.01.2005r.

ŚWIĘCENIA U DOMINIKANÓW

Wyjątkowa uroczystość odbyła się tuż przed Bożym Narodzeniem w kościele parafialnym p.w. Najświętszej Marii Panny Królowej Polski w Ustroniu Hermanicach. Święcenia kapłańskie, dokonywane zazwyczaj w katedrze, przyjął tam diakon **Rafał Skrobacz**. Udzielił ich specjalnie przybyły z Litwy biskup **Wilhelms Lapelis**, dominikanin.

Ojciec R. Skrobacz zasilił grono dominikanów będących gospodarzami hermanickiej parafii. W niedzielę, 2 I, odprawił swoją pierwszą mszę św. - *Chcę pozostać tutaj jak najdłużej, bo jestem urzeczony serdecznością ludzi* - powiedział „Głowski” nowo wyświęcony kapłan, przebywający w Ustroniu od ponad pół roku. Ma niespełna 30 lat, pochodzi z okolic Łańcuta, studiował geologię, teologię, filozofię.

Obecnie w hermanickiej parafii posługę pełni czterech zakonników, a proboszczem jest o. **Robert Reguła**. W Polsce jest 17 dominikańskich parafii, zaś „ustroński dom” należy do najmniejszych. (mark)



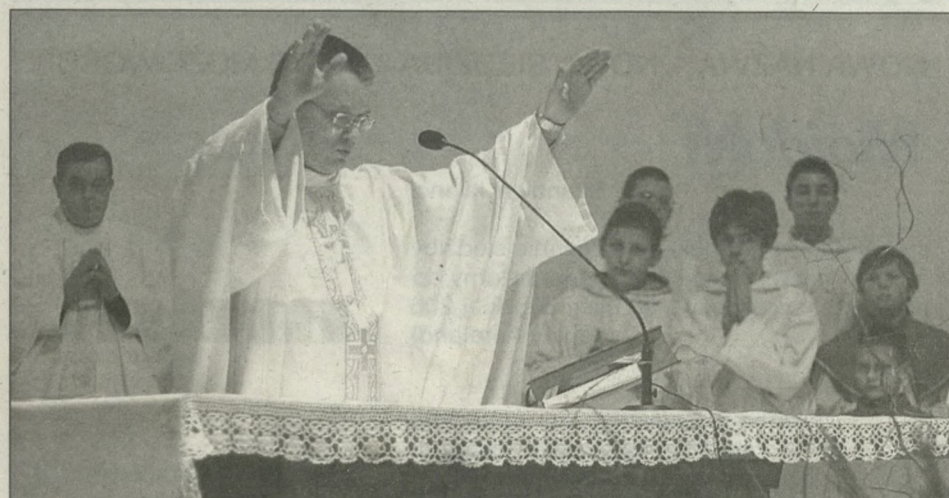
Stowarzyszenie Gromada Pedagogiczne
i Pracownicy

Gimnazjum nr 2 w Ustroniu



Zapraszam na uroczystą Mszę Świętą,
podczas której z rąk J. E. bpa Vilhelma Lapelisa OP
przyjmę święcenia prezbiteratu.
Uroczystość odbędzie się w kościele Najświętszej Marii Panny
Królowej Polski w Ustroniu-Hermanicach 28 grudnia 2004 r.
o godz. 16.00.

br. Rafał Skrobacz OP



Ojciec Rafał Skrobacz odprawił pierwszą mszę św. w swojej hermanickiej parafii

Fot. Wojśław Suchta

Głos Ziemi Cieszyńskiej, 13.01.2005r.

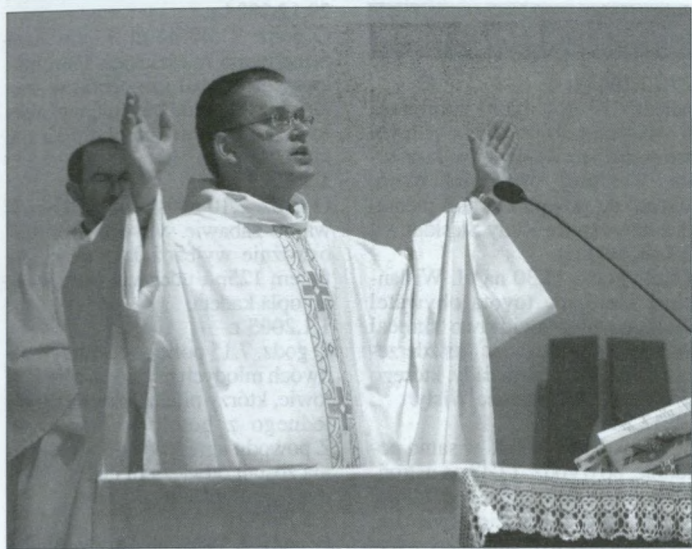
ŚWIĘCENIA U DOMINIKAN

Wyjątkowa uroczystość odbyła się tuż przed Bożym rodzeniem w kościele parafialnym p.w. Najświętszej Panny Królowej Polski w Ustroniu Hermanicach. Świadczenia kapłańskie, dokonywane zazwyczaj w katedrze, przyjął diakon **Rafał Skrobacz**. Udzielił ich specjalnie przy Liturii biskup **Wilhelms Lapelis**, dominikanin.

Ojciec R. Skrobacz zasilił grono dominikanów będących gospodarzami hermanickiej parafii. W niedzielę, 2 I, odprawił swoją pierwszą mszę św. - *Chcę pozostać tutaj jak najdłużej, bo jestem urzeczony serdecznością ludzi* - powiedział „nowo” wyświęcony kapłan, przebywający w Ustroniu-Hermanicach ponad pół roku. Ma niespełna 30 lat, pochodzi z okolic Litwy, studiował geologię, teologię, filozofię.

Obecnie w hermanickiej parafii posługę pełni czterech dominikanów, a proboszczem jest o. **Robert Reguła**. W Polsce jest 17 dominikańskich parafii, zaś „ustronki dom” należy do najmniejszych.





O. Rafał Skrobacz.

Fot. W. Suchta

SÓL DLA ZIEMI

28 grudnia 2004r. odbyła się w kościele pod wezwaniem NMP Królowej Polski w Hermanicach podniosła uroczystość wyświęcenia na kapłana diakona Rafała Skrobacza. Taki obrządek wykonuje się zazwyczaj w katedrze. Brat Rafał przebywa w tutejszym Klasztorze Dominikanów już pół roku. Uczy religii młodzież gimnazjalną. Czuje się w Hermanicach dobrze przyjętym. Jego osobistym życzeniem było poproszenie ks. biskupa Tadeusza Rakoczego o wyrażenie zgody na dokonanie ceremonii święceń w tutejszym domu bożym. Do wypełnienia tego obrządku został delegowany ks. biskup, dominikanin z Łotwy Wilhelms Lapelis, Łotysz, przyjaciel polskiej prowincji dominikańskiej mówiący doskonale w naszym języku. Ma 43 lata i od 8 lat piastuje sakrę biskupią.

Obrzęd święceń dokonuje się podczas sprawowanej Eucharystii po odczytaniu Ewangelii, według określonych rytów.

Diakon, tu dominikanin z Krakowa, wzywa kandydata na kapłana przed biskupa, przy czym odbywa się taki dialog, z którego wynika, że diakon jest przygotowany do przyjęcia sprawowania godności kapłańskiej. Również jego przełożony, w tym wypadku o. przeor Robert Reguła, poświadcza o tym jego ekscelencji i wyraża prośbę całego kościoła o dokonanie wyświęcenia. Wtedy ks. biskup, po przepytaniu samego kandydata, stwierdza, że można dokonać ceremonii a wszyscy wymawiają słowa: „Bogu niech będą dzięki”. W trakcie śpiewania litanii do Wszystkich Świętych diakon Rafał leży krzyżem przed ołtarzem, a wszyscy wierni klęczą. Następnie ekscelencja nakłada ręce na głowę

diakona Rafała przekazując mu moc Ducha Świętego i tak samo czynią pozostali kapłani koncelebrujący mszę świętą. Następuje także nałożenie stuły i ornatu oraz namaszczenie krzyżem chlebem i wino. Przekazany jest jeszcze przez biskupa, a następnie wszystkich obecnych księży, znak pokoju, który oznacza przyjęcie do prezbiterium czyli do grona kapłanów. Następnie kontynuowana jest Eucharystia.

W homilii, którą biskup wygłosił jeszcze przed dokonaniem święceń, nawiązał do Ewangelii i mówił o zadaniach, jakie stoją przed uczniami Chrystusa, którzy winni być solą dla ziemi i światłem świata.

- Lecz jeśli sól utraci swój smak, czymże ją posolić. Na nic się już nie przyda, chyba na wyrzucenie i podeptanie przez ludzi. [...] Tak niech świeci wasze światło przed ludźmi, aby widzieli wasze dobre uczynki i chwalili Ojca waszego, który jest w niebie - mówił między innymi biskup.

Ceremonia wymaga przeczytania kolejnej obrzędowej homilii, która mówi o tajemnicy kapłaństwa i jego godności, i o tym, jak kapłan ma służyć Bogu.

Rafał Skrobacz 9 lat temu studiował geologię w Krakowie na UJ, po dwóch latach zdecydował jednak o przerwaniu nauki i wstąpił do nowicjatu u dominikanów. Po roku już jako brat Rafał zaczął studiować teologię i filozofię, która tak go zafascynowała, że po uzyskaniu tytułu magistra teologii jest w tej chwili w trakcie pisania pracy magisterskiej także z filozofii.



Papieskie błogosławieństwo.

Fot. W. Suchta

Urodził się 21.03.1975 r. w Krzemienicy niedaleko Łańcuta. Miał 5 lat, gdy zmarł mu ojciec, który był mechanikiem samochodowym. Wraz z dwoma starszymi siostrami wychowała go matka z zawodu krawcowa. Już w szkole średniej miał kontakt z ojcami dominikanami i myślał o życiu zakonnym. Jego wuj Wincenty, brat ojca, jest księdzem.

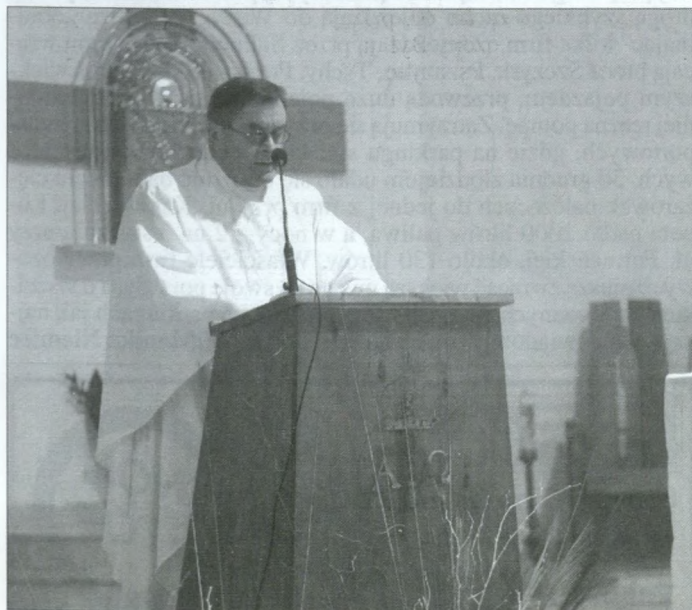
Dominikanie składają śluby najpierw na rok, potem następuje odnowienie ślubów na dwa lata, potem znów na rok, a przed uzyskaniem diakonatu już składa się śluby wieczyste. Dopiero potem można przyjąć sakrament kapłaństwa. W czasie obrządku święceń ojciec Rafał ślubował posłuszeństwo biskupowi diecezjalnemu i przełożonym.

Parafianie zaskoczyli ojców Dominikanów przygotowaniem gościny dla zaproszonych księży, rodziny i przyjaciół oraz kleryków.

W niedzielę 2 stycznia ojciec Rafał odprawił swoją mszę świętą prymicyjną udzielając papieskiego błogosławieństwa księżom sprawującym z nim tę Eucharystię, swojej matce i licznie zebranym wiernym.

Homilię wygłosił ks. Wincenty Skrobacz, nakreślając m.in. drogę do kapłaństwa swojego bratanka. Uroczystość uświetnił swym śpiewem zespół wokalny z Gimnazjum nr 2 „Gama 2” pod kierunkiem Janusza Śliwki.

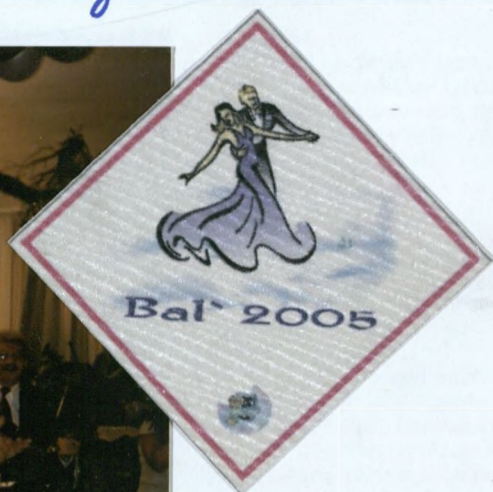
Maria Nowak



Homilię wygłosił ks. Wincenty Skrobacz

Fot. W. Suchta

Nowy Rok rozpoczynamy tanecznym krokiem



Paristwo Werpachowscy

ZAPRASZAMY na tradycyjny
Bal Rodzicielski „DWÓJEK”,

który odbędzie się
8 stycznia 2005 roku
w DW „ZŁOCIEN”
w Ustroniu.
Rozpoczęcie
o godz. 19.00.

Zapewniamy wysmienite menu
wspaniałą orkiestrę
i wiele atrakcji.

Cena biletu
z konsumpcją
100 zł od osoby.



Rezerwacja
i sprzedaż biletów
w sekretariacie SP-2
(tel. 854-35-63).

Dyrekcje i Rady Rodziców
Szkoły Podstawowej nr 2
Gimnazjum nr 2 w Ustroniu

Sz. P.
Warszkowie



Szybko minął w tym roku karnawał. W drugą sobotę nowego roku – 8 stycznia już szósty raz Szkoła Podstawowa nr 2 i Gimnazjum nr 2 w Ustroniu wspólnie zorganizowały karnawałowy bal rodzicielski. Organizatorami tegorocznego balu były Rady Rodziców obu szkół kierowane: w SP-2 przez Halinę Puchowską – Ryrych, a w G-2 przez Małgorzatę Waszek. W tym roku bal odbył się już drugi raz w DW „Złocien”, za co bardzo dziękujemy Pani Dyrektor Irenie Plonce. Rodzice pod przewodnictwem Pani Małgorzaty Waszek samodzielnie przygotowali całą imprezę. Od lat kierują pracą w kuchni już nie rodzice, a przyjaciele i sympatycy naszych szkół, Państwo Urszula i Józef Sikorowie. Ta praca przynosi widoczne efekty. Zaangażowanie rodziców było bardzo duże. Jesteśmy wszystkim wymienionym i nie wymienionym z nazwiska bardzo wdzięczni, ponieważ dzięki wypracowanemu zyskowi będzie można więcej zrobić dobrego dla naszych uczniów, a często koszty są barierą nie do pokonania przy różnych przedsięwzięciach. Przy okazji balu sympaty-

SZKOLNY KARNAWAŁ

cy gimnazjum zakupili za 500 zł obraz uczennicy klasy trzeciej G-2 Agaty Kostki wykonany na plenerze malarskim w Brennej, a pieniądze zostały przeznaczone na materiały potrzebne na czerwcowy plener dla uczniów malujących i fotografujących.

W zorganizowaniu balu pomogli nam sponsorzy: p. Urszula i Henryk Kaniowie, p. Zuzanna i Michał Bożkowie, p. Danuta i Roman Kubalowie, p. E. Holeska, p. Błahutowie, p. R. Macura, p. Janina i Andrzej Szejowie, p. B. Siekierka, p. Kolankowscy, p. Bujokowie, p. W. Brudny, p. B. Burczyński, p. H. Krysta, p. M. Jurczok, p. Halamowie, p. Więclawkowie, p. Kowalowie, p. Langhamerowie, p. Pilchowie, p. Gąsiorowie, P. Librowscy, p. J. Kubala, p. U. Janota, p. A. Adamczyk, p. J. Owczarek, p. K. Grelowski, p. Maciejczyk, p. Baranowscy, firmy: „Mundial Pol”, „Tomar”, „Archem”, „Adriatico”, „Lumbago”, Galeria p. Heczko, RKS Golezów, RSP „Jelenica”, Kolej Linowa „Czantoria”, „Kamil”, „Smakosz”, Wodociągi Ziemi Cieszyńskiej, Sklep „MAX”, Kwaciarnia „Kubień”, Cukiernie: „Oaza”, „Delicje”, „Bajka”, DW „Gwarek”.

13 stycznia odbyły się bale przebierańców dla dzieci i młodzieży w SP-2 i G-2, ale te ze względu na wiek nie były już wspólne. Rodzice przygotowali w tym dniu naszym uczniom słodki poczęstunek – pączki.

Dziękujemy bardzo wszystkim: sponsorom, sympatykom, rodzicom naszych szkół za zorganizowanie naszego tradycyjnego balu oraz uczestnikom balu. Zysk zostanie przeznaczony dla dzieci i młodzieży na pomoce i materiały wspomagające działalność dydaktyczną oraz na wyjazdy do teatru, kina, wycieczki naukowe wspomagające proces dydaktyczny w naszych szkołach.

Dyrektorzy „Dwójek”: **Maria Kaczmarzyk**
i **Zbigniew Gruszczyk**

O Balu „Dwójek”
w Gorzecie Ustronińskiej z dn. 24.02.05

Gimnazjaliści wśród
wolontariuszy

Gazeta Ustronia, 13.01.2005r.

XIII FINAŁ WOŚP

W niedzielę, 9 stycznia cała Polska zatętniała w serduszkach. Stało się to za sprawą 13. finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Również na ulicach Ustronia przez cały dzień można było spotkać młodych ochotników ze „skrzydłatymi” puszkami. Jak co roku wręczali oni przechodniom czerwone naklejki i zachęcali do ratowania życia najmłodszym.

Kasia i Kinga, dziewczyny z Nierodzimia zbierały pieniądze na rynku i w jego okolicach. Dziewczyny zbierały ponad 300 zł, opowiadały z przejęciem, że jedna z osób wrzuciła do puszeki 100 zł. Ludzie dzielą się chętnie, choć niektórym zdarza się przejść na drugą stronę ulicy, gdy widzą wolontariuszy. Nikt nie pyta na co zbierane są pieniądze. Polacy wiedzą, że wspomogą one wiele szpitali, wyposażając je w specjalistyczny sprzęt dla ratowania życia noworodków.

Wolontariuszy w Ustroniu było ponad dwustu, puszek - 156. Zbierano pieniądze w całym mieście. Największa kwota w puszcze to ponad 700 złotych. Po otworzeniu wysypały się z niej pieniądze nie tylko polskie, ale także euro, korony czeskie i słowackie, franki. Przeliczano je przez pół godziny, a usypana pieniężna górką monet i banknotów robiła duże wrażenie. W puszkach znalazły się nawet dwie studolarówki i 5 groszy z 1962 roku, które pewnie miały być żartem. Wśród zbierających panowała dyscyplina. Przed godziną 16.00 w sztabie, który swoją siedzibę miał w budynku Miejskiej Biblioteki Publicznej, panowała luźna atmosfera. Do tego czasu trzeba było zdać puszkę i prawie wszyscy zdążyli. Dzwoniono tylko do kilku osób, które przedłużyły swój czas zbierania. W sztabie pracowali: **Aneta Granda, Dominika Szewczyk, Ewa Bolesta, Sylwia Szlaur, Justyna Marszałek, Piotr Sztetek, Natalia Zebrowska, Paula Morawiec, Edyta Rymaszewska, Monika Cholewa.** Opiekował się nimi Marek Landowski z UM.

Z Olą, Martą, Anią i Gosią rozmawiałam przed sklepem „Hermes”. W tych okolicach kręciło się najwięcej ochotników, czekali oni na ludzi wychodzących ze mszy. Dziewczyny uczą się w Gimnazjum nr 1, same wybrały sobie grupę zbierających. Nie trzeba było ich namawiać, żeby przystąpiły do akcji, same chciały pomóc. Po mieście chodziły od godziny 8, z posterunku mogły zejść dopiero przed 16. Dużo ludzi chciało się dzielić, dziewczyny dostały nawet czekoladę, za to, że tak wytrwale kwestowały od rana. Niestety, spotkały się też z reakcjami niechętnymi. Jedna z osób zamęczała uczennice opowiadaniem o Woodstocku i oskarżeniami rzucanymi na Jurka Owsiaka.

Niestety, wśród tylu uczciwych młodych mieszkańców naszego miasta (najstarsi wolontariusze to licealiści), zdarzyły się też czarne owce. W sztabie kilka puszek położono osobno. Na

moje pytania odpowiedziano, że to puszek z „czarnej listy”. Przyniesiono je naruszone. Większość miała poszerzone otwory, do których wrzuca się pieniądze. W ten sposób pseudo-wolontariusze wyciągali z puszek monety i banknoty. Większość z nich przyznała się i oddała „łup”. W przyszłym roku osoby te nie będą mogły uczestniczyć w zbieraniu pieniędzy na terenie Ustronia. Nie ma jednak listy, która obejmowałaby wszystkie miasta w naszym regionie. Aby uniknąć takich sytuacji w przyszłym roku, wolontariuszy ma być mniej aż o połowę, a zbierać będą tylko osoby wyznaczone przez nauczycieli szkół.

Ale za to zdarzały się też miłe zaskoczenia. Jeden z ochotników zdał swoją puszkę w sztabie i wracał do domu. Po drodze kilka osób, widząc, że ma serduszka wręczyło mu jeszcze pieniądze. Chłopiec wrócił do sztabu i na ręce pracujących tam dziewcząt oddał otrzymaną kwotę.

Ochotników z Nierodzimia, Lipowca czy Polany do sztabu dowoziła Straż Miejska. Z dotarciem na miejsce nie było większego problemu, w sztabie na młodzież czekała też gorąca herbata i drożdżówki sponsorowane tradycyjnie przez Cukiernię „Delicje”.

O godzinie 17 w „Prażakówce” odbył się koncert. Niestety, okazał się mało udany. Wprawdzie trzy zespoły, które się zaprezentowały grały naprawdę dobrze, ale publiczność nie dopisała. Podczas występu pierwszego z zespołów, Orkiestry św. Mikołaja na sali znajdowało się około 40 słuchaczy. Po folkowych kawałkach Orkiestry wystąpiły skład hip-hopowy Wyraz Twarzy i zespół Silesian Sound System razem z muzykami z Madman Band. Również tych koncertów wysłuchano na siedząco, choć chłopcy gorąco zachęcali, żeby podejść bliżej sceny. W pewnym momencie padł desperacki pomysł, aby wszystkie krzesła z sali usunąć. Szkoda, że nikt go nie zrealizował. Warto było przyjść do „Prażakówki”, wspomóc WOŚP i posłuchać ciekawych kawałków. Może zawiódła promocja, a może ustronińska młodzież nie umie się już bawić?

W zeszłym roku w Ustroniu zebrano około 22 tysięcy złotych. To bardzo dobry wynik, prawdopodobnie w tym roku uda się go powtórzyć. Pomimo tego, że puszek są lżejsze, a „czarna lista” dłuższa, pieniędzy zebrano sporo. Na podsumowanie wyników musimy wprawdzie jeszcze poczekać, ale już wiadomo, że z puszek uzyskano kwotę **20.893,44 zł**, w tym 792,34 zł w obcej walucie. Na stronie internetowej Ustronia (www.ustron.pl) wciąż trwa aukcja, na której wylicytować można między innymi krawaty, poduszkę, koszulki, kubki, monetę Orkiestry a przede wszystkim... Forda Bronco. Cena wywoławcza samochodu: 10.000 zł. Miejmy nadzieję, że znajdą się na niego nabywcy, którzy jeszcze ją podniosą, a pieniądze dla najmłodszych uda się zebrać jak najwięcej.

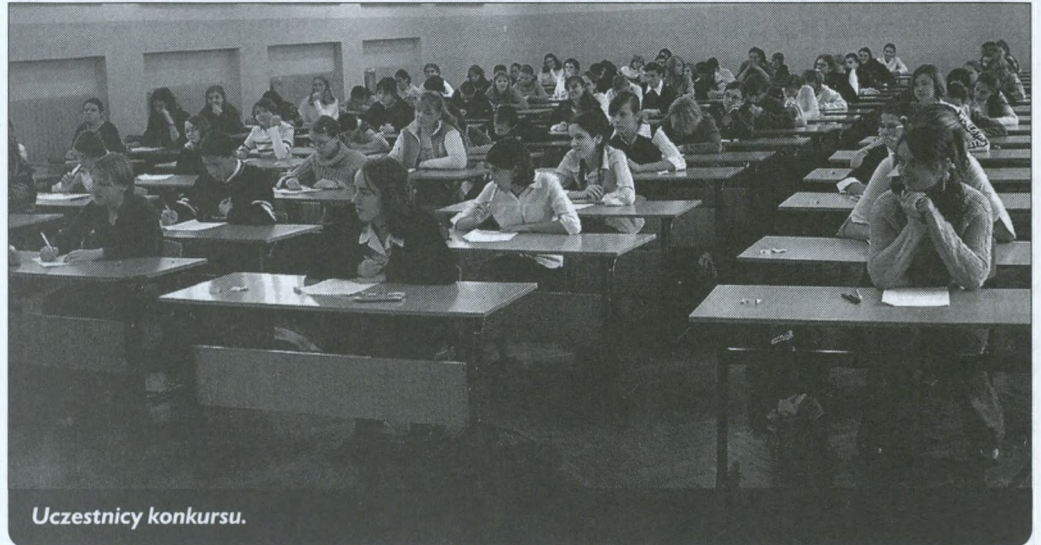
Agnieszka Próchniak

Strumieńska żaba

Już od kilku lat z naszej inicjatywy w Gimnazjum im. Powstańców Śląskich w Strumieniu odbywa się Powiatowy Konkurs Ortograficzny „Strumieńska żaba”, organizowany pod patronatem Starosty Cieszyńskiego i Burmistrza Strumienia, a obejmujący swym zasięgiem wszystkie gimnazja powiatu cieszyńskiego. Pomysł zorganizowania tej imprezy narodził się przed czterema laty jako wynik troski o czystość, poprawność i piękno języka polskiego, a konkretnie – języka naszych uczniów. Dziś – w epoce komputeryzacji – coraz częściej mówi się o znacznym uproszczeniu reguł rządzących językiem i właśnie ortografia – przez niedjednego z nas wspomnianą jako zmora lat szkolnych – staje się twierdzą, dzięki której można skutecznie bronić tradycji i odrębności.

Konkurs odbywa się w niewielkim miasteczku nad Wisłą, dlatego zarówno jego nazwa, jak i stanowiące główną nagrodę statuetki Złotej, Srebrnej i Brązowej Żaby, nawiązują do regionalnego określenia tej części Śląska Cieszyńskiego zwanego „Żabim Krajem”.

Impreza odbywająca się pod hasłem „Żadne żaby nie grają tak pięknie jak polskie” gromadzi uczniów chcących zmierzyć się z zawilosciami polskiej pisowni, a okazją do tego są dowcipne, najeżone pułapkami ortograficznymi dyktanda (w tym roku był to tekst zatytułowany „O czym kumkają strumieńskie ropuszki”), które co roku przygotowuje dla nas i osobiście prezentuje profesor zwyczajny Uniwersy-



Uczestnicy konkursu.

tetu Śląskiego, wybitny znawca współczesnej polszczyzny i kodyfikator polskiej ortografii – prof. dr hab. Edward Polański. Uczestnicy dyktanda walczą o tytuł mistrza ortografii, a co za tym idzie wspomnianą wyżej statuetkę, oraz ufundowane przez sponsorów cenne nagrody książkowe i rzeczowe. Ponadto wszyscy uczniowie i nauczyciele otrzymują pamiątkowe dyplomy i upominki, a także wydawane przez nas kalendarze szkolne.

Konkurs z roku na rok gromadzi coraz większą liczbę uczestników. W tegorocznej edycji, która odbyła się 25 listopada, wzięło udział aż osiemdziesięcioro czworo uczniów (wśród nich po raz pierwszy goście z Zaolzia). Niezależna komisja, złożona z nauczycieli języka polskiego z zaprzyjaźnionych szkół, wyłoniła laureatów trzech pierwszych miejsc i siedmiu wyróżnień.

Imprezę, jak co roku, urozmaicił krótki montaż słowno-muzyczny tym razem nawiązujący do tragicznych wydarzeń z 1 września 2004 r. noszący tytuł „Wszyscy jesteśmy dziećmi Biełłanu” oraz występ chóru szkolnego – wielokrotnego zwycięzcy konkursów ogólnopolskich.

Rangę naszej imprezy podnosi co roku obecność wielu szanownych gości, wśród których znaleźli się wspomniani już – prof. Edward Polański, starosta cieszyński – Witold Dzierżawski, przedstawicielka Delegatury Kuratorium Oświaty w Bielsku-Białej – wizytator Teresa Zając oraz przedstawiciele lokalnych władz, a także poloniści gimnazjów powiatu cieszyńskiego. Obecni byli również dziennikarze „Głosu Ziemi Cieszyńskiej” i „Nowej Formacji”.

Powiatowy Konkurs Ortograficzny „Strumieńska Żaba” jest dużym przedsięwzięciem, które poza spełnieniem nadrzędnego celu, jakim jest propagowanie wśród uczniów kultury języka, dostarcza nam – organizatorom – oraz uczestnikom dyktanda nie tylko wielu przeżyć natury emocjonalnej, ale przynosi także sporo korzyści: wyzwala aktywność nauczycieli, motywuje ich do doskonalenia swoich umiejętności zawodowych, mobilizuje do intensywniejszej indywidualnej pracy z uczniem, daje możliwość wymiany doświadczeń, zachęca do współpracy,

a przede wszystkim integruje środowisko nauczycielskie. Uczniom natomiast daje możliwość rywalizacji, sprawdzenia się w „konkursowych szrankach”, mobilizuje do pogłębiania znajomości zasad polskiej ortografii, kształci umiejętność poprawnego pisanie, rozwija nawyk korzystania ze słowników.

Organizowany przez nas konkurs stanowi ponadto doskonałą okazję do sprawdzenia własnych zdolności organizatorskich, negocjacyjnych i koordynacyjnych, motywuje do współpracy, uczy odpowiedzialności i powoduje zacieśnianie koleżeńskich więzi. Nie można nie doceniać także roli, jaką spełnia konkurs w promowaniu naszego gimnazjum nie tylko w najbliższym środowisku, ale również w regionie, co niewątpliwie podnosi jego prestiż w środowisku.

Planując edycje konkursu w kolejnych latach, mamy nadzieję, że ortografia będzie tą żabą, za którą gonimy, chcąc dogłębnie poznać nasz język, a nie tym zającem, przed którym tchórzliwie uciekamy – jak to jest w znanej bajce wieszczki – i coraz częściej w języku współczesnych Polaków, a młodzieży uczestnicy konkursu będą najlepszym dowodem na to, że piękna polszczyzna ma i będzie miała swoich obrońców.

Organizatorzy konkursu:
Grażyna Gądek
i Waldemar Krzysiek
Zdjęcia: Roman Gądek



Laureatki konkursu z prof. Edwardem Polańskim.

↑
Nasza laureatka Agnieszka Białek z kl. 2c

7 lutego w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 2 odbyły się eliminacje do mistrzostw powiatu gimnazjów. Oczywiście bez trudu awansowały drużyny dziewcząt i chłopców z ustrońskiego Gimnazjum nr 2. Dziewczęta miały za rywalki wyłącznie gimnazjalistki z Goleiszowa, z którymi pewnie wygrały 2:0. Drużyny z Istebnej i Wisły na eliminacje nie przyjechały.

Chłopcy z G-2 bez problemów wygrali swe mecze bez straty seta z Goleiszowem i Wisłą. Finały powiatowe gimnazjów w siatkówkę odbędą się również w sali gimnastycznej SP-2 11 lutego. Dziewczęta swe mecze rozpoczną od godz. 9.00, chłopcy od godz. 12.00. (ws)

„Maski” na deskach MDK „Przaiakówka”



Przedstawiciele trup uczestniczących w I Przeglądzie Amatorskich Zespołów Teatralnych odbierali nagrody i dyplomy.

Fot. M. Niemiec

GRAND PRIX DLA BURATINO

I Miejski Przegląd Amatorskich Zespołów Teatralnych odbył się 10 lutego w „Przaiakówce”. 8 spektakli przygotowanych przez zespoły ze szkół podstawowych, gimnazjów, średnich oceniali: naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki Urzędu Miasta Danuta Koenig, przewodniczący jury - reżyser, aktor, artysta, wspaniały człowiek, jak powiedziała o nim dyrektor MDK Barbara Nawrotek-Zmijewska, dyrektor Sceny Polskiej Teatru Polskiego w Czeskim Cieszynie Karol Suszka, wiceprzewodniczący Rady Miasta Stanisław Malina.

W pierwszej części zaprezentowały się trupy: Zespół Teatralny „Chochlik” ze Szkoły Podstawowej Nr 6 pod kierunkiem Zuzanny Sikory z „Baśnią o złotniku zaklętym w kaczora”, Teatrzyk „Iskierka”, również z SP-6, również pod kierunkiem Z. Sikory, „Entliczek Pentliczek” z SP-5, pracujący pod okiem Agnieszki Szonowskiej z „Szałową babką” i spektaklem „Zona ma zawsze rację”, „Łuska” ze Szkoły Podstawowej Nr 3 przygotowujący się z Emilią Bilko w baśni „O rybaku i rybce”, Teatrzyk „Buratino” ze Szkoły Podstawowej Nr 2 z opiekunką Wiesławą Herman i Aleksandrą Szczurek, „Białe Murzyny Show” – młodzież z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych z „Freestylerem”, której pomagał wychowawca klasy Marek Sikora, „Maski” z Gimnazjum Nr 2 pod kierunkiem Lidii Szkaradnik z przedstawieniem „Drewniana miska”, „Trójwies albo Siedem Niezszczęść” z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych z dramatem, „Zmorysaniec” czyli „Kopciuszek”, uczniowie, których w przygotowaniach wspierała Jolanta Myrmus i wychowawca Piotr Kaczmarzyk.

Przegląd można nazwać świętem teatru, które udało się stworzyć aktorom i publiczności. Zmieniali się miejscami, ale z równym zaangażowaniem grali i oglądali. Dorośli z niezwykłą przyjemnością obserwowali szczególnie najmłodszych, którzy zestresowani czekali na swoją kolej, a kiedy nadeszła, z pasją ustawiali dekoracje, podłączali sprzęt i wcielali się w postaci dramatu. Spektakle ciekawiły, zmuszały

do myślenia, inne rozśmieszały i zadziwiałały. Salwy śmiechu wybuchały przy oglądaniu „Freestylera”, dech zapierały wyczyny Białych Smoków w pozakonkursowym pokazie wschodnich sztuk walki.

O przygotowaniu i poziomie przeglądu mówił po prezentacjach K. Suszka:

- Ponieważ jestem najstarszy w tym gronie, pani dyrektor powiedziała: Idź ogłoś werdykt, oni na ciebie nie będą krzyczeć, bo jesteś stary i zostawia cię w spokoju. Mam niesamowitą przyjemność, radość, błogość, że mogę się spotkać z tyloma młodymi ludźmi, których cieszy i bawi teatr, sztuka, występowanie na scenie. Są to piękne zainteresowania i pozostają na całe życie. Dziękuję pedagogom, dziękuję rodzicom, którzy kupują materiały i szyją kostiumy, a przede wszystkim wam, którzy się bawicie w tego rodzaju twórczość sceniczną.

Przewodniczący jury przedstawił też swoje krytyczne uwagi, które w przyszłości pozwolą młodym artystom lepiej prezentować się na scenie. Dzięki tym fachowym informacjom i wysokiemu poziomowi ustroński przegląd nie pozostaje jedynie próbą generalną przed występami w większych miastach. To sprawdzian umiejętności i talentu.

W kategorii młodzieżowej jury nie przyznało żadnej nagrody, wyróżniony został zespół „Białych Murzynów”. W grupie dziecięcej trzecie miejsce przyznano „Entliczkowi Pentliczkowi”, drugie „Iskierce”, a pierwsze jednogłośnie „Buratino”. Zwycięzcy otrzymali od Urzędu Miasta bon na przejazd wyciągiem na Czantorię. Zdobywcami statuetki grand prix zostali artyści z „Buratino”, a nagrodą za profesjonalizm będzie występ w ramach Ustrońskich Spotkań Teatralnych oraz występ na XV Bielskich Spotkaniach Teatralnych w teatrze „Banialuka”.

Monika Niemiec

GU, 17.02.2005r.





Młodzież gimnazjalna udziela się również teatralnie. Ostatnio występowała w ustronimskim Przeglądzie Zespołów Teatralnych. Fot. M. Niemiec

KONKURSY W GIMNAZJACH

Zakończyły się eliminacje rejonowe w siedmiu konkursach przedmiotowych w województwie śląskim. Od 14 marca rozpoczęły się finały wojewódzkie. W naszym województwie regulamin dopuszczający uczniów do następnych etapów jest bardzo rygorystyczny. Aby startować w etapie rejonowym uczeń musi zdobyć więcej niż 80% punktów w I etapie, zaś do finału dostaje się uczeń, który zdobędzie co najmniej 85% punktów w etapie rejonowym.

Nasi uczniowie na tle powiatu i województwa wypadli w tym roku bardzo dobrze. W finałach mamy 15 uczniów. Uczniowie, którzy startowali w etapie rejonowym, a nie zakwalifikowali

się do finału, bardzo ładnie radzili sobie z zadaniami, ale zabrakło im czasem przysłowiowego szczęścia i paru procent punktów. Zajmowali wysokie lokaty wśród startujących, często byli pierwszymi z największą ilością punktów, którzy nie zakwalifikowali się do finału. Dane o finalistach można odnaleźć na stronach internetowych Kuratorium Oświaty w Katowicach. Tabela znajdująca się pod tekstem przedstawia wybrane dane z tych informacji. Proszę tabelę czytać łącznie z informacją, że wszystkich gimnazjów w województwie śląskim jest 768, z czego wynika, że finaliści z niektórych przedmiotów są tylko w co 10 gimnazjum.

Warto poznać nazwiska uczniów finalistów i nauczycieli, którzy ich przygotowali.

Gimnazjum nr 1: historia – Małgorzata Bożek, Sara Stasiuk, Witold Sumara, Marta Urzędniczok, Anna Wróbel i Karolina Zwardoń – przygotowuje wszystkich uczniów Olga Buczak,

Gimnazjum nr 2: historia – Marcin Heller, Jacek Lasoń, Małgorzata Wilk – przygotowuje Helena Cebo, a Esterę Mańczyk – Katarzyna Wojtyła, chemia – Piotr Misiuga - przygotowuje – Halina Honkowicz-Waleczek, biologia – Ewelina Grześkiewicz - przygotowuje Edyta Knopek, geografia – Paweł Ferfecki, Agnieszka Legierska, Agnieszka Bialek – przygotowuje Barbara Górniok.

Gratulujemy uczniom i nauczycielom i życzymy, aby finaliści stali się laureatami. Aby ten tytuł zdobyć należy uzyskać za zadania finałowe co najmniej 90% punktów, a to jest bardzo trudna sztuka, chociaż już w historii naszych gimnazjów mamy takich uczniów. Z zadaniami konkursowymi mają czasem problem nawet maturzyści. Laureaci otrzymują dyplom oraz 50 punktów czyli maksimum punktów z egzaminu gimnazjalnego z części, która zawiera przedmiot konkursowy (uczeń nie zdaje tej części egzaminu). Laureaci do szkół ponadgimnazjalnych przyjmowani są poza rekrutacją, co oznacza, że przyjmowani są w pierwszej kolejności niezależnie od ilości punktów rekrutacyjnych do wybranej szkoły.

Dyrektorzy gimnazjów
Maria Kaczmarzyk i Leszek Szczyпка

Konkurs przedmiotowy	Ilość uczniów w finale			
	w województwie śląskim	w powiecie cieszyńskim	w G-1 w Ustroniu	w G-2 w Ustroniu
Język polski	92	0	0	0
Historia	434	37	6	4
Matematyka	296	9	0	0
Fizyka	116	3	0	0
Chemia	103	8	0	1
Biologia	235	10	0	1
Geografia	180	11	0	3

12 Gazeta Ustronńska, nr dn. 17.02.2005r.



Sukcesy naukowe, artystyczne i sportowe G-2!



Atakuje Natalia Żebrowska.

Fot. W. Suchta

MOBILIZOWANIE

W piątek, 11 lutego w Gimnazjum nr 2 rozegrano finał powiatowy rozgrywek piłki siatkowej dziewcząt i chłopców, który odbywa się pod auspicjami Szkolnego Związku Sportowego. Stawką tego turnieju było jedno miejsce w turnieju rejonowym. W rywalizacji dziewcząt obyło się bez niespodzianek. Dziewczeta z G-2 z Ustronia z pewnymi perturbacjami wygrały decydujący mecz ze Skoczowem 2:0. W pierwszym secie nasze gimnazjalistki przegrywały już 10:1, jednak po reprimendzie trenera wzięły się do pracy i wygrały seta. W drugim natomiast przegrywały 22:13, a mimo to potrafiły się zmobilizować i wygrać. Nie jest to chyba najlepszy taktycznie sposób gry, bo z nieco lepszymi rywalkami może się okazać, że już za późno na mobilizację. Natomiast dużą niespodziankę sprawili chłopcy z Gimnazjum nr 4 w Skoczowie, którzy w decydującym o końcowym zwycięstwie spotkaniu pokonali trzeci zespół zeszlorskich zmagani na szczeblu wojewódzkim, drużynę Gimnazjum nr 2 w Ustroniu 2:1. (mn)

ZACIĘTA RYWALIZACJA

18 lutego Szkoła Podstawowa nr 2 w Ustroniu gościła uczestników Regionalnych Eliminacji Ogólnopolskiego Turnieju BRD. Organizatorem była Komenda Powiatowa Policji przy współpracy z **Ewą Gruszczyk** i **Sławomirem Krakowczykiem**.

W walce o awans do Eliminacji Powiatowych stanęły najlepsze drużyny BRD w naszym mieście.

W rywalizacji gimnazjów osiągnięto wyniki: 1. **Gimnazjum nr 2 w Ustroniu** - 186 punktów. Skład drużyny: **Paweł Ferfecki**, **Krzysztof Kalisz** i **Jakub Śliwka** - opiekun S. Krakowczyk; 2. **Gimnazjum w Goleszowie** - 14 punktów. Skład drużyny: **Patryk Kłoda**, **Sławomir Konecki** i **Seweryn Raszaka** - opiekun **Bogusław Woźniak**. Najlepszym zawodnikiem został **Paweł Ferfecki** G-2 Ustroń - 74 pkt.

Drużyny te mimo tak zróżnicowanego wyniku zgodnie z regulaminem będą reprezentować region w powiecie.

Ponieważ na Turniej nie dojechały dwie drużyny, organizatorzy dopuścili do sprawdzenia umiejętności drużyn rezerwową z Gimnazjum nr 2 w Ustroniu w składzie: **Artur Podżorski**, **Paweł Szafranek** i **Paweł Waszek**. Drużyna uzyskała 78 pkt.

Wśród podstawówek była większa rywalizacja, bo do walki przystąpiło 8 drużyn: SP-2 Ustroń, SP-3 Ustroń Polana, SP-2 Wisła, SP Puńców, SP Jaworzynka, SP Koniaków, SP- Goleszów, SP-4 Wisła. Najlepszymi okazały się drużyny: 1. SP-2 Ustroń - 202 punkty. Skład drużyny: **Grzegorz Kalisz**, **Dawid Molek**, **Artur Posmyk** - opiekun E. Gruszczyk; 2. SP-4 Wisła - 162 punkty. Skład drużyny:

ny: **Paweł Lazar**, **Rafał Matuszny** i **Szymon Pilch** - opiekun **Jerzy Wrzecionko**. Najlepszym zawodnikiem był **Dawid Molek** SP-2 Ustroń - 86 pkt.

Drużyny te wystartują w Eliminacjach Powiatowych, które odbędą się w SP-2 w Ustroniu 2 kwietnia 2005 roku.

Serdecznie zapraszamy.

Ewa Gruszczyk



Slalom sprawiał wiele trudności.

Fot. W. Suchta

GU, 03.03.2005r.

Duma naszej szkoły - Agata Bijok

AGATA BIJOK IDZIE W ŚLADY ANNY ROGOWSKIEJ

● TAKI TALENT POTRZEBUJE SPONSORA

REKORD POLSKI POBITY

Świetną formą błysnęła na półmetku tegorocznego sezonu halowego **Agata Bijok**, utalentowana tyczkarka ze szkółki trenerskiej **Marka Konowola**. Reprezentująca barwy ustronńskiej Kuźni lekkoatletka ustanowiła w miniony weekend nowy rekord Polski młodziczek, uzyskując 3,55 m podczas mityngu w czeskim Ołomuńcu. Jej rekord życiowy wynosił dotąd 3,30 m. - *Agata pokonała tę wysokość w pierwszej próbie, ze sporym zapasem. Atakowała następnie 3,65 m, ale tyczka, jaką dysponowała, była już za miękka na taką wysokość* - opowiada M. Konowol, cieszący się ogromnie z rekordowego wyniku swojej zawodniczki.

15-letnia uczennica ustronńskiego Gimnazjum nr 2 jest aktualną mistrzynią Polski młodziczek. Jak widać, przepracowała bardzo solidnie zimowy okres przygotowań i już w pierwszej oficjalnej próbie potwierdziła swoją dominację w tej kategorii wiekowej. Wynik 3,55 m daje jej drugą pozycję w grupie juniorek, dziewcząt starszych od niej o 6 lat! Agata oczywiście wygrała zawody w Ołomuńcu. Drugą lokatę zajęła jej koleżanka klubowa **Magdalena Molek**, która przeszła poprzeczkę na wysokości 3,25 m i poprawiła swój rekord życiowy o 15 cm.

Na uwagę zasługuje nadto dobry występ **Szymona Konowola**, który osiągnął 3,25 m i poprawił „życiówkę” aż o 35 cm oraz wynik 2,65 m **Tomasza Klyty**, lepszy o 15 cm od jego najlepszego dotąd osiągnięcia.



Sympatyczna gimnazjalistka Agata Bijok jest o krok od kadry Polski
● Fot. Krzysztof Marciniuk

M. Konowol spodziewa się dobrego startu swoich podopiecznych na Mistrzostwach Śląska, które odbędą się w pierwszy weekend marca w Mazańcowicach. Zmartwieniem jest brak dobrej jakości tyczek w sekcji, a bez odpowiedniego sprzętu trudno jest podnosić poziom sportowy po osiągnięciu wyników na miarę krajowych rekordów. Potrzebny jest sponsor, który zapewne miałby dużą satysfakcję ze startów ustronńskich tyczkarek. Szkoda byłoby zaprzepaścić drzemiący w nich potencjał. (mark)

REKORDZISTKI

Bardzo udanie wystartowały w tegorocznym sezonie halowym tyczkarki Kuźni Ustroń. O ich sukcesach już pisaliśmy. Ostatnim startem były Mistrzostwa Śląska w Mazańcowicach. I tam tyczka Kuźni była bezkonkurencyjna. Wśród młodziczek zwyciężyła **Agata Bijok** skacząc 330 cm. Drugie miejsce zajęła **Magdalena Molek** - 290 cm, piąte **Marta Andrzejak** - 260 cm. Startowało 17 zawodniczek. Wśród junierek wygrała **Patrycja Moskała** - 330 cm. W młodzikach 3. miejsce zajął **Szymon Konowół** - 320 cm, 5. **Tomasz Kłyta** - 260 cm.

O podsumowanie sezonu halowego poprosiłem trenera **Marka Konowola**, który powiedział:

- Był to udany sezon halowy, choć się do niego nie przygotowywaliśmy. Był elementem treningowym. Zamiast jeździć na trening techniczny, startowaliśmy w zawodach. Natomiast wyniki nawet dla mnie były zaskoczeniem. W tym sezonie halowym dużo startowaliśmy - w Opawie, Spale, Olomuńcu i Mazańcowicach. Najcenniejszym wynikiem jest 355 cm Agaty Bijok. Tyle dokładnie wynosi rekord Polski na otwartym stadionie. Na hali wiele trudniej jest skoczyć wysoko. Trochę mojej winy, bo przegapiłem i gdy było 355, powinienem zażyczyć 356 i wtedy miałyby bezwzględny rekord Polski. Po sezonie halowym stosujemy inne środki treningowe, bardziej zbliżone do startowych. Zakładamy szczyt formy na czerwiec. Dla dziewcząt celem niezwykle trudnym do osiągnięcia jest zdobycie minimum na Mistrzostwa Świata. Od 3 maja do 27 czerwca muszą osiągnąć minimum, które wynosi 380 cm. Międzynarodowa Federacja Lekkiej Atletyki minimum określiła na 350 cm. Gdyby polski związek przyjął takie minimum, byłbym spokojny, że trzy dziewczęta od nas na mistrzostwa pojadą. Niestety PZLA ustalił minimum 380 cm, a taki wynik był minimum międzynarodowej federacji dla senierek na Olimpiadę w Atenach. To skala problemu. Dotacja z miasta pozwala spokojnie, ale biednie pracować. Nie mamy pełnego finansowania. Wszystkie zadania realizujemy. Sukcesem jest, że sekcja ma zapewnione bezproblemowe funkcjonowanie przez 12 miesięcy. Powinniśmy mieć sześć dobrych tyczek dla dziewcząt, a będziemy mieli trzy.

Z trenerem M. Konowolem idziemy do sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej w Lipowcu. Trenują tylko trzy zawodniczki. Reszta choruje. Poprosiłem więc obecne na treningu o ocenę swych możliwości.

Agata Bijok: - Na razie jestem w średniej formie. Dobrze ma być od końca kwietnia do czerwca. Niełatwo będzie zdobyć minimum, ale trzeba próbować i mieć nadzieję, że się dostanę. Już w maju zamierzam skakać 370 cm. W sezonie halowym skakało się średnio. Tam gdzie biłam rekord warunki były nie najlepsze. Moja tyczka dotykała sufitu i trochę źle się skakało. Ale pobiliśmy rekord życiowy.

Patrycja Moskała: - Mam ogromną nadzieję na Mistrzostwa Świata, ale będzie to bardzo trudne. Zostały trzy miesiące i przy intensywnych treningach da się to zrobić. Na zawodach 1 maja chyba się nie spałam tak jak w zeszłym roku i powinnam skoczyć



Trening skoczności.

Fot. W. Suchta

350 cm. Jak dostaniemy nowe tyczki, będzie idealnie

Marta Andrzejak: - Długo nie trenowałam po kontuzji. Mam nadzieję skoczyć przynajmniej trzy metry, a potem może uda się więcej. Ze zdrowiem w miarę wszystko w porządku. Forma średnia i oby była lepsza w sezonie letnim.

Nowym elementem w tym sezonie będą starty również w barwach czeskiego klubu. Tak o tym mówi trener M. Konowół:

- Trzy zawodniczki, czyli A. Bijok, M. Molek i P. Moskała, będą w nadchodzącym sezonie reprezentować dwa kluby. W Polsce reprezentować będą Kuźnię Ustroń, natomiast w Czechach klub Sokol Opawa. Będą więc mogły startować w pierwszej lidze czeskiej. To wysoki poziom i ładne stadiony. Na to wyraziły zgodę związki lekkiej atletyki z Polski i Czech. Zaczynają od startu 7 maja w Ostrawie, a następnie w Pradze, Pilźnie, Szumberku i Olomuńcu.

Te dodatkowe starty na pewno powinny przynieść korzyści sportowe tyczkarkom z Ustronia. A poza tym, to możliwość zwiedzenia sąsiedniego kraju. Koszty startów w lidze czeskiej pokrywać będzie Sokol Opawa.

Wojsław Suchta



A. Bijok i M. Molek - mistrzyni i wicemistrzyni Śląska. Fot. W. Suchta

24 marca 2005 r.

Gazeta Ustron'ska

Ewangelia na scenie

W ramach Ekumenicznego Konkursu Wiedzy Biblijnej „Jonasz”, 21 lutego br. odbył się II Przegląd Małych Form Teatralnych.

Zamysłem organizatorów Przeglądu, którym jest wydział katechetyczny, jest niesienie ewangelicznego przesłania poprzez sztukę. W tym roku inspiracją sztuk teatralnych była Ewangelia wg św. Łukasza, która jest tematem całego konkursu.

Jury przeglądu przewodniczył ks. Sebastian Rucki – katecheta z Bielskiej Szkoły Przemysłowej, a w jej skład weszli także: ks. Marian Kulik – katecheta Zespołu Szkół Zawodowych w Skoczowie oraz

Krystyna Zoń – doradca metodyczny.

Organizatorzy składają gorące podziękowania dyrekcji bielskiego Zespołu Szkół Samochodowych i Ogólnokształcących, która gościła młodych aktorów. Niektóre nagrodzone zespoły będzie można zobaczyć podczas podsumowania KWB „Jonasz” w czerwcu tego roku.

Wyniki Przeglądu Małych Form Teatralnych:

Nagroda główna – Zespół Szkół w Międzybrodziu Białskim: spektakl „Odnaleźć siebie”, pod kierunkiem Lucyny Rokity,

Wyróżnienie I stopnia: Zespół „Maski” z Gimnazjum

nr 2 w Ustroniu, „Drewniana miska” (Lidia Szkaradnik, ks. Andrzej Filapek) oraz ZSZ w Bielsku-Białej „Zacheusz” (Janina Małek, Elżbieta Sadowska, Lidia Tetmajer, Małgorzata Słowik),

Wyróżnienie II stopnia: Gimnazjum nr 16 w Bielsku-Białej „Grzech z walizką” (Ewa Jędrzejko) i Gimnazjum nr 3 w Czechowicach-Dziedzicach „Za kogo uważają mnie ludzie” (Danuta Domaradzka),

Wyróżnienie III stopnia: Gimnazjum nr 14 w Bielsku-Białej „Zarty wigilijne” (Aleksandra Goryl, Ewa Miszczyk) i SP nr 25 w Bielsku-Białej „Marto, Marto troszczysz się o tak wiele...” (Beata Białas),

Wyróżnienia: – za propagowanie literatury Zofii Kosak-Szczuckiej i gwary Śląska Cieszyńskiego – Gimnazjum nr 2 w Cieszynie „Dnia jednego o północy” (s. Daniela Makulska),

– za scenariusz: SP nr 3 w Skoczowie „Zacheusz” (Katarzyna Chrobok, ks. Stanisław Lipowski),

– za wrażliwość sceniczną aktorów: SP nr 1 w Andrychowie „Jeśli brat twój zawini...” (Barbara Walczak),

– za profesjonalną grę sceniczną: SP Bestwina „Powtórne narodzenie” (Dorota Surowiak).

Przyznano także dziesięć wyróżnień indywidualnych za osobowość sceniczną. ■

RECYTACJE ZAMIAST CZATOWANIA

W istebniańskim gimnazjum odbył się Powiatowy Konkurs Recytatorski. Zainteresowanie imprezą okazało się duże. Na 23, rozesłane zawiadomienia, aż 17 szkół zgłosiło swe reprezentacje.

Konkurs otworzył gość honorowy - członek Stowarzyszenia Pisarzy Polskich, miejscowy poeta, **Józef Węgrzyn**. - *Jest to dzień o tyle ważny, że tak różny od codzienności. Na co dzień bowiem dominuje język smsów i czatowania* - powiedział dyrektor **Bogdan Ligocki** uzupełniając wypowiedź nauczycielki, organizatorki konkursu **Cecylii Suszki**, która na wstępie stwierdziła, że recytacja poezji łagodzi obyczaje, uczy kultury, obycia ze sceną, szacunku do literatury i poprawnej dykcji, wprowadza w arkana sztuki aktorskiej, kształtuje zamiłowanie do teatru.

Zgromadzeni na sali uczestnicy i goście mieli okazję wysłuchać utworów poetyckich i fragmentów prozy bardzo różnych, od klasyki, poprzez współczesną literaturę, po fantastykę. Jury w składzie: **Danuta Koenig**, **Barbara Łoboda**, **Włodzimierz Pohl** oraz **Dariusz Matuszny** wyłoniło zwycięzców.

Pierwsze miejsce zajęli **Hanna Sokółska** (Gimnazjum w Wiśle) i **Łukasz Stawarczyk** (Gimnazjum w Zebrzydowicach); Druga była **Katarzyna Sterna** (Gimnazjum nr 1 w Cieszynie), trzeci **Adam Nawrocki** (Gimnazjum nr 2 w Ustroniu), czwarta **Natalia Bieleś** (Gimnazjum w Istebnej). Wyróżnieni zostali: **Karolina Gawłowska** (Gimnazjum Towarzystwa Ewangelickiego w Cieszynie), **Grażyna Waszut** (Gimnazjum w Istebnej) oraz **Aleksander Tukaj** (Gimnazjum nr 1 w Ustroniu). Zwycięzcy oprócz dyplomów otrzymali nagrody rzeczowe. (indi)

Głos Ziemi Cieszyńskiej, 18.03.2005

Adam Nawrocki



LAUREACI KONKURSU

Do miejskiego szczebla Ogólnopolskiego Konkursu Plastycznego dzieci i młodzieży pod hasłem „Woda - bezpieczeństwo - ja” zakwalifikowano 69 prac w czterech grupach. W grupie I: 1 miejsce zajął **Robert Troszok** - lat 8, SP-2, 2. **Michał Jopek** - lat 6, Przedszkole nr 1, 3. **Karolina Dyrda**, lat 6 - Przedszkole nr 1; grupa II: 1. **Bogumiła Kajzar**, lat 10 - SP-2, 2. **Katarzyna Magdalena Papaj**, lat 11 - SP-6, 3. **Dorota Twardzik**, lat 12 - SP-5, wyróżnienie - **Szymon Zwierniak**, lat 9 - SP-1; grupa III: 1 miejsce **Natalia Konarzewska**, lat 15 - G-1, I wyróżnienie **Anna Cholewa**, lat 14 - G-2, II wyróżnienie **Patryk Rogalski**, lat 13 - G-2; IV grupa: **Karolina Konkol**, lat 7 - SP-6.

Na szczeblu powiatowym nagrodzono i wytypowano do udziału w eliminacjach wojewódzkich następujących uczestników z Ustronia: w grupie I miejsce 2. zajął **Michał Jopek** z Przedszkola nr 1, w grupie II miejsce 1. zajęła **Bogumiła Kajzar** z SP-2 a miejsce 2. **Katarzyna Magdalena Papaj** z SP-6, w grupie II miejsce 1. przypadło **Natalii Konarzewskiej** z G-1 w Ustroniu w grupie IV 3 miejsce zajęła **Karolina Konkol** z SP-6. (ag)



Na szczeblu miejskim nagrody wręczała J. Krajewska-Gojny. Fot. W. Suchta

CHCĄ PRACOWAĆ

Młodzi ludzie chcą pracować i to pracować legalnie. Mówiono o tym podczas spotkania u burmistrza **Ireneusza Szarca**, w którym uczestniczyli także: kierownik Powiatowego Urzędu Pracy **Anna Bacza**, zastępca dyrektora Gimnazjum nr 2 **Iwona Werpachowska**, naczelnik Wydziału Spraw Obywatelskich i Zarządzania Kryzysowego Urzędu Miasta **Czesław Gluza**, przedstawiciele młodzieży gimnazjalnej **Natalia Żebrowska**, **Paula Morawiec** i **Adrian Wiktorowski**. A. Bacza stwierdziła, że po raz pierwszy spotyka się z taką inicjatywą. Trzeba jednak wiedzieć, że nie wolno zatrudniać młodzieży poniżej 16 roku życia. PUP nie ma ofert pracy dla młodzieży, zresztą jeżeli oferty ma, to dla dorosłych bezrobotnych. W powiecie jest dziesięć tysięcy bezrobotnych i to nimi PUP się zajmuje. A. Bacza stwierdziła też, że nie ma instytucji zajmującej się pracą wakacyjną. Pomysł jednak jest ciekawy i młodzież mogłaby własnymi siłami powołać np. młodzieżowe biuro aktywności zawodowej.

Młodzi ludzie twierdzili na to, że interesuje ich każda praca zarobkowa. Ponad połowa młodzieży spędza całe wakacje w Ustroniu. I. Werpachowska mówiła, że chodzi raczej o zalegalizowanie istniejącego stanu rzeczy. Wiadomo, że wielu młodych ludzi jest zatrudnianych w wakacje, niestety na czarno, bez żadnych świadczeń, bez koniecznego przeszkolenia. Poza tym chodzi o uświadomienie młodzieży, jak trudny jest rynek pracy.

I. Szarzec zaproponował, by zajęła się tym Młodzieżowa Rada Ustronia. Najpierw trzeba dokładnie sprawdzić co można w tej dziedzinie zrobić, następnie wyznaczyć konkretne osoby do poszczególnych zadań. (ws)



Najlepsi 2004. Od lewej: Janusz Rokicki, Tomasz Byrt, Paweł Słowiak, Piotr Szymala, Czesław Banot, Mateusz Ognisty, Agata Bijok

GŁOS
PATRONOWAŁ

PLEBISCYT NA NAJLEPSZEGO SPORTOWCA POWIATU 2004

PUCHARY I DYPLOMY DLA NAJLEPSZYCH

W ostatnim dniu marca, jak już informowaliśmy, w Starostwie Powiatowym w Cieszynie nastąpiło rozstrzygnięcie VI Plebiscytu Na Najlepszego Sportowca Powiatu Cieszyńskiego 2004. Pucharami, dyplomami i nagrodami uhonorowana została czołowa dziesiątka zawodników i zawodniczek, którzy w minionym roku odnosili największe sukcesy na mistrzowskich arenach i najbardziej rozławiali nasz region.

Przypomnijmy czołową dziesiątkę wybraną przez Czytelników „Głosu Ziemi Cieszyńskiej”. 1. **Adam Małysz** (KS Wisła Ustronianka), zwycięzca Letniego Grand Prix FIS w skokach narciarskich, poczwórny złoty medalista zimowych i letnich Mistrzostw Polski na dużej i średniej skoczni - 1860 pkt., 2. **Janusz Rokicki** (MTP Delfin Cieszyn), wicemistrz paraolimpijski z Aten, mistrz Polski, Słowacji i Włoch w pchnięciu kulą - 1188 pkt., 3. **Tomasz Byrt** (KS Wisła Ustronianka), indywidualny i drużynowy mistrz świata dzieci w skokach narciarskich - 983 pkt., 4. **Paulina Ligocka** (CCS Cieszyn), mistrzyni świata junierek w snowboardzie w konkurencji big air i wicemistrzyni w halfpipe oraz mistrzyni Polski w obu tych konkurencjach - 978 pkt., 5. **Paweł Słowiak** (KS Wisła Ustronianka), wicemistrz świata dzieci w skokach narciarskich i kombinacji norweskiej - 842 pkt., 6. **Piotr Szymala** (KS Shindo Cieszyn), złote medale w Pucharze Europy i Pucharze Czech, srebro i brąz Mistrzostw Europy, srebro w Mistrzostwach Polski i Słowacji w kata i kumite - 777 pkt., 7. **Czesław Banot** (MTP Delfin Cieszyn), dwa srebrne i pięć brązowych medali na Zimowych i Letnich Mistrzostwach Polski Osób Niepełnosprawnych - 759 pkt., 8. **Mateusz Ognisty** (UKS Wiraz Cieszyn), mistrz Polski i zdobywca Pucharu Polski w klasie 125 ccm junior - 706 pkt., 9. **Karolina Czapka** (Karolina Autosport Ustroń), zwyciężczyni klasy narodowej i klasy A-2000 w Wyścigowych Samochodowych Mistrzostwach Polski - 674 pkt., 10. **Agata Bijok** (KS Kuźnia Ustroń), mistrzyni Pol-

ski młodziezek w skoku o tyczce - 645 pkt.

Najlepszym gratulowali starosta cieszyński **Witold Dzierżawski**, przewodniczący Rady Powiatu **Ludwik Kuboszek** i redaktor naczelny „Głosu Ziemi Cieszyńskiej” **Paweł Czupryna**. Niestety nieobecny był A. Małysz, który zwyciężył szósty raz w plebiscycie. Sezon co prawda mistrz z Wisły zakończył, ale nieoczekiwanie ma jeszcze na głowie inne problemy, o których szeroko w „Głosie” pisaliśmy i dzisiaj (obok) też piszemy. Zabrakło też P. Ligockiej i K. Czapki zaliczających akurat egzaminy na studiach. „Głos” tradycyjnie sprawował patronat medialny nad plebiscytem.

Przewodniczący Zarządu Powiatowego Szkolnego Związku Sportowego **Tadeusz Głos** ogłosił wyniki współzawodnictwa szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych w roku szkolnym 2003/2004. - *Organizujemy rocznie ponad 30 imprez w dwunastu dyscyplinach letnich i zimowych, w których bierze udział ponad pięć tysięcy dziewcząt i chłop-*



Agata cieszyła się, że jej sukcesy zostały zauważone

ców z cieszyńskiego powiatu. We współzawodnictwie, którego wyniki dzisiaj ogłaszamy, startowali reprezentanci 64 szkół podstawowych, 24 gimnazjów i 15 szkół ponadgimnazjalnych - poinformował.

W grupie podstawówek wygrała SP Górki Wielkie przed SP 1 Skoczów i SP 2 Ustroń, w grupie gimnazjów najlepszy był Golezów przed Pogwizdowem i Strumieniem, natomiast pośród szkół średnich zwyciężyło skoczowskie Liceum Ogólnokształcące przed LO im. Kopernika i LO im. Osuchowskiego w Cieszynie. Dla wyróżnionych szkół były puchary i dyplomy. (mark)

Agata Bijok
jest uczennicą
naszego gimnazjum.

DECYDOWAŁA LEPSZA ZNAJOMOŚĆ PRZEPISÓW

PODWÓJNY SUKCES USTRONIAN

Zgodnie z przewidywaniami, walkę o pierwszeństwo w Powiatowym Turnieju Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego stoczyły drużyny z Ustronia, Strumienia i Drogomyśla. Zwycięsko z tej potyczki wyszli ustronianie, którzy podtrzymali pasmo sukcesów z poprzednich lat.

Zasady rywalizacji pozostały bez zmian. Najpierw pisemny test ze znajomości przepisów ruchu drogowego, a później rywalizacja na torze przeszkód i w miasteczku ruchu drogowego. - *Inne są zasady punktowania. Wyniki uzyskane w poszczególnych konkurencjach są teraz podstawą do określenia miejsca drużyny, które jest punktowane w skali od jeden do sześciu. Zobaczmy, jak to wpłynie na przebieg turnieju - mówi „Głosowi” asp. sztab. Ireneusz Korzonek*, zastępca naczelnika Sekcji Ruchu Drogowego KPP w Cieszynie.

Po testach (25 pytań) prowadzenie objęli niespodziewanie uczniowie SP 3 Skoczów przed gospodarzami turnieju z SP 2 Ustroń i SP 4 Głębcze. Drogomyślanie zajmowali czwartą lokatę. Liderzy całkowicie jednak pogubili się na torze przeszkód. Rowery nie chciały ich słuchać i zarobili mnóstwo punktów karnych. Walka o zwycięstwo dostarczyła niebywałych emocji. Zwyciężyła trójka ustronian **Dawid Molek** (wygrał też indywidualnie), **Artur Pomsyk** (piąty indywidualnie), **Grzegorz Kalisz** - 15,5 pkt. przed SP Drogomyśl w składzie: **Dawid Czakon** (drugi indywidualnie), **Paweł Czwartos** (trzeci indywidualnie), **Kamil Gabryś** (czwarty indywidualnie) - także 15,5 pkt. O pierwszeństwo zadecydowała wyższa lokata podopiecznych **Ewy Gruszczyk** w teście. Obie drużyny będą jednak reprezentowały po-

wiat cieszyński w zawodach okręgowych w Bielsku-Białej. Trzecia lokata przypadła SP 3 Skoczów.

Ciekawostką był start Polskiej Szkoły Podstawowej z czeskiego Bukowca. Trójka zaolżian (jako jedyni mieli w składzie dziewczynkę) musiała jednak zadowolić się ostatnią lokatą, choć w teście z polskich przepisów była lepsza od SP Zebrzydowice.

W rywalizacji gimnazjów ustronianie wygrali bardziej zdecydowanie gromadząc 16 pkt. Zwycięska trójka to **Piotr Misiuga**, **Paweł Ferfecki** i **Krzysztof Kalisz** pod wodzą nauczyciela **Sławomira Krakowczyka**. Jako najlepsi wystąpią oni na turnieju okręgowym. II miejsce zajęło strumieńskie Gimnazjum - 13 pkt., a trzecie Gimnazjum Dębowiec - 9 pkt. Indywidualnie wygrał P. Misiuga przed P. Ferfeckim, **Kamilem Szajterem** ze Strumienia, K. Kaliszem i **Mariuszem Wanią** ze Strumienia.

Najlepsze drużyny otrzymały puchary, a wszystkie ekipy dyplomy i atrakcyjne nagrody rzeczowe. Nagrodzono też po pięciu zawodników najlepszych indywidualnie. Turniej pod patronatem „Głosu Ziemi Cieszyńskiej” sponsorowali Fundacja Na Rzecz Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego w Bielsku-Białej, Automobilklub Cieszyński, PZMot, a przeprowadzili go policjanci z cieszyńskiej drogówki. Sędzią głównym był **Józef Brzóda**. (mark)



Dyplom odbiera P. Misiuga

Gimnazjum - 1 Brenna	22	HADZIA A.	10	20	1	13	54	2	9	22	1	4	V
	23	KRÓSKO H.	7			11	30	IV	6	7	V		
	24	KOWIOR M.	7		V				7		1	4	V
Gimnazjum Dębowiec	31	TEPER W.	13	39	3	12	25	4	5	14	2	9	III
	32	HOSKALA D.	14			8			4	5	IV		
	33	HOSKALA J.	12		III	5			5				
Gimnazjum Goleiszów	25	FOBER M.	6	19	0	25	187	0	9	33	0	0	VI
	26	KŁODA P.	13			42			9				
	27				VI	120			15				
Gimnazjum Strumień	37	BIEDRWA A.	20	56	4	17	39	3	0	4	6	13	II
	38	WAWIA H.	22			16			3	4			
	39	SZAJTER K.	14		II	6			1				
Gimnazjum Towarzystwa Ewangelickiego	34	DYRDA M.	13	38	2	13	68	1	1	9	3	6	IV
	35	ŚLIWKA D.	12			26			1				
	36	WĘGIERKOWICZ	13		IV	29			7				
Gimnazjum - 2 Ustroń	28	MISIUGA P.	19	57	6	2	15	6	0	5	4	16	I
	29	FERFECKI P.	22			4			2				
	30	KALISZ K.	16			9			3				

Gazeta Ustrońska, 21.04.2005r.



W środę, 13 kwietnia w Muzeum Ustrońskim odbył się IV Konkurs Wiedzy o Ustroniu im. Józefa Piłcha. W konkursie startowały drużyny ustronńskich gimnazjów. Pytania dotyczyły życiorysu i publikacji J. Piłcha oraz wiedzy z III tomu „Wyboru źródeł do dziejów Ustronia”. Indywidualnie zwyciężyła Katarzyna Kozieł z G-1, druga była Anna Waluś z G-2, natomiast trzecie miejsce zajęły: Monika Tomczak z G-2 i Kornelia Lont z G-1. W klasyfikacji drużynowej jednym punktem zwyciężyło G-1. Laureaci wystąpią w miejskim konkursie wiedzy o Ustroniu. Fot. W. Suchta

Głos
ziemi
Cieszyńskiej
29.04.2005r.

LATAWCE W USTRONIU

PŁASKIE I SKRZYNKOWE

Kolorowe latawce fruwały pod ustronńskim niebem w miniony piątek, 22 IV. Dzieci z miejscowych szkół podstawowych i gimnazjalnych jak co roku stanęły do rywalizacji w Miejskich Zawodach Latawcowych. Jurorzy oceniali pomysłowość w konstrukcji latawca oraz jego prezentację w powietrzu.

68 dziewcząt i chłopców poświęciło sporo czasu na przygotowanie swoich skrzynekowców i ogonowców. Pomysłowość dzieci i młodzieży zachwyciła jurorów. Z listewek, bibułek, ścinków kolorowego papieru, folii wyczarowane zostały rozmaite w kształtach i kolorach latające obiekty. Komisja w składzie: Ryszard Szymkiewicz, Anna Michajluk-Kisiała i Robert Szymkiewicz nie miała zbyt łatwego zadania w wyłonieniu tych najlepszych.

W grupie młodszej (9 - 13 lat) w kategorii latawców płaskich zwyciężyła Sylwia Mirocha przed Edytą Kostką (obie SP 6) i Patrykiem Cielepakiem (SP 2), trzecie miejsce zajęła Mariola Kubok (G 2), a wyróżnienie uzyskał Damian Sztwiertnia. W kategorii latawców skrzynekowych wygrała konstrukcja Daniela Hubczyka. Drugi był Szymon Szpin (obaj SP 6), trzecia Anna Pustówka (SP 2), wyróżniono Bartosza Pawluszka (SP 6).

Wśród starszych uczestników (14 - 18 lat) w kategorii latawców płaskich wygrali Marcin Łasut i Przemysław Grzybek przed Krzysztofem Kanią (wszyscy G 2) i Patrycją Bury (G 1). Wyróżnienie uzyskał Tomasz Kubicius (ZSGH Wiśla). Kategorię latawców skrzynekowych wygrała Maria Górniok przed Agnieszka Chmurą (obie G 2), trzeci był Damian Gruszczak (G 1), wyróżnienie dostała Elżbieta Francuz (G 2).

Imprezę zorganizował tradycyjnie Miejski Dom Kultury „Prażakówka” w Ustroniu, a stadion udostępniło kierownictwo KS Kuźnia. (mark)



Oczekiwanie na prezentację przed jurorami jest zawsze stresujące. Do tego zawodnicy są przyzwyczajeni i co roku w konkursowe szranki staje kilkadziesiąt dziewcząt i chłopców
● Fot. Krzysztof Marciniuk

WYSTĄPIĄ W CZĘSTOCHOWIE

SZKOLNE ZESPOŁY NA ESTRADZIE

Po kilkuletniej przerwie w cieszyńskim regionie udało się przeprowadzić eliminacje do Wojewódzkiego Przeglądu Szkolnych Zespołów Artystycznych. Tegoroczna impreza jest 30., jubileuszową i utalentowani uczniowie będą mieli szansę w niej wystąpić.

O imprezę upomniała się Komisja Kultury Związku Komunalnego Ziemi Cieszyńskiej. - *Musieliśmy wypełnić tę lukę. Przerwa w organizowaniu eliminacji rejonowych nastąpiła po likwidacji województwa bielskiego. Szkoda, że nie zauważył tego faktu nikt ze starostwa. Występy na apelach szkolnych czy miejskich lub gminnych imprezach to nie to samo, co możliwość pokazania się w skali województwa - usłyszałem od Danuty Koenig, szefowej komisji. - Udało się tym razem, dzięki wielkiej życzliwości różnych instytucji, przeprowadzić eliminacje praktycznie bez kosztów. Za rok spróbujemy nadać tej imprezie znowu*

oficjalny wymiar - stwierdził Piotr Gruchel, przewodniczący jury.

Zespoły prezentowały się w Domu Narodowym w Cieszynie oraz w Miejskim Domu Kultury w Skoczowie. Odbyły się trzy tury przesłuchań z udziałem 34 grup ze szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych cieszyńskiego powiatu. 12 zespołów dostało szansę występu na przeglądzie wojewódzkim w Częstochowie.

W kategorii zespołów teatralnych nominowano Zespół Teatralny SOSW w Cieszynie, Zespół Teatralny „Buratino” z SP 2 Ustroń, Zespół Teatralny LO im. M. Kopernika oraz Teatr Ruchu z

LO w Wiśle. W kategorii zespołów folklorystycznych region cieszyński reprezentować będą dziewczęta i chłopcy z Jaworzynki, natomiast w kategorii zespołów muzycznych Zespół Wokalny z SP 1 Skoczów, Zespół Wokalny z Gimnazjum nr 2 w Ustroniu i Zespół Instrumentalno-Wokalny z Gimnazjum w Istebnej. W kategorii zespołów tanecznych jurorzy zakwalifikowali Zespół „Rytmix” z SP 2 Brenna, Zespół Taneczny z Gimnazjum nr 2 w Skoczowie, Grupę Taneczną z Zespołu Katolickich Placówek Oświatowych w Cieszynie oraz Zespół Akrobatyki z SP 2 w Ustroniu. (mark)

To o mascej „Gamie”
Głos Ziemi Cieszyńskiej
2.06.05.2005r.

MISTRZOWIE ORTOGRAFII

14 kwietnia w Miejskim Domu Kultury „Prażakówka” zorganizowano III etap Miejskiego Konkursu Ortograficznego. Poprzedziły go eliminacje klasowe a potem szkolne, z których wyłoniono najlepszych uczniów do konkursu miejskiego.

Konkurs odbył się w III kategoriach: I grupa – klasy III-IV szkół podstawowych, II grupa – klasy V-VI szkół podstawowych, III grupa – klasy I-III szkół gimnazjalnych.

Mistrzami ortografii w każdej grupie zostali: Gr. I – **Elżbieta Grzesiak** kl. IV c - SP nr 2, gr. II – **Dariusz Małysz** kl. VI - SP nr 5, gr. III – **Agnieszka Legierska** kl. II c - Gimn. nr 2.

Pozostałe miejsca zajęli: gr. I miejsce 2 – **Diana Sikora** - kl. III a - SP-6; miejsce 3 – **Kornelia Kokolus** - kl. IV b – SP-1; gr. II miejsce 2 - **Agnieszka Suchy** - kl. VI a - SP-1, miejsce 3 – **Szymon Muszer** - kl. VI a – SP-6; gr. III miejsce 2 – **Pamela Rudnik** - kl. I b - Gimnazjum nr 2, miejsce 3 – **Piotr Misiuga** - kl. III d – G-2.

Uczniowie wykazali się dobrą znajomością ortografii. Teksty dyktand przygotowali państwo **Małgorzata i Waldemar Krzysiek** z Chybia. Zwycięzcy otrzymali dyplomy i nagrody książkowe. Wszyscy uczestnicy mogli wspólnie obejrzeć spektakl „Wars i Sawa”.

(ag)

GU z dn. 12.05.2005r.

GZC z dn. 13.05.2005r.



Młodzi ustronianie głęboko przeżyli udział w oświęcimskim spotkaniu

NASZA MŁODZIEŻ W OŚWIĘCIMIU

MARSZ ŻYWYCH

Blisko 20 tys. ludzi przyjechało, 5 V, do Oświęcimia i wzięło udział w XIV Marszu Żywych. Na terenie byłego hitlerowskiego obozu koncentracyjnego Auschwitz-Birkenau obecne były delegacje z prawie 50 krajów świata. Po raz kolejny hołd ofiarom zagłady oddali też młodzi mieszkańcy cieszyńskiego regionu.

Kilkadziesiąt dziewcząt i chłopców przyjechało z ustronińskich Gimnazjów nr 1 i nr 2, a kolejna prawie 20-osobowa grupa uczniów klas drugich reprezentowała wiślańskie Liceum Ogólnokształcące. Wszyscy otrzymali od organizatorów niebieskie kurtki z symbolem Gwiazdy Dawida i napisem „Marsz Żywych” po hebrajsku i angielsku. Nieśli biało-czerwone flagi. Opiekunkami tych grup były szkolne panie pedagog **Iwona Werpachowska** i **Edyta Cieślak**.

- Nasza młodzież razem ze swoimi rówieśnikami z Izraela i innych krajów zaśpiewała „Hatikawę”, hymn izraelski, którego słowa są pełne nadziei, głoszą pokój. Podkreślano, by tak postępować, żeby Holocaust się nie powtórzył - powiedziała „Głosowi” **Emilia Goryczka**, prezes Stowarzyszenia Polska - Izrael Śląska Cieszyńskiego, organizatorka wyjazdu.

(mrc)



Zespół z Gimnazjum Nr 2.

Fot. K. Marciniuk

W Domu Narodowym w Cieszynie odbyły się eliminacje rejonowe do Wojewódzkiego Przeglądu Szkolnych Zespołów Artystycznych. W tym roku odbyły się po raz trzydziesty, choć jubileuszowy przegląd poprzedziła kilkuletnia przerwa. Kiedyś eliminacje do konkursu wojewódzkiego przeprowadzano w województwie bielskim. Po jego likwidacji, o wyłanianiu reprezentantów naszego regionu, zapomniano. Wrócili do tego członkowie Komisji Kultury Związku Komunalnego Ziemi Cieszyńskiej. Szefowa komisji - Danuta Koenig, jednocześnie naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury Sportu i Turystyki w Urzędzie Miasta w Ustroniu była jedną z oceniających młodych artystów. Jednak zespoły z Ustronia sukcesu nie zawdzięczają protekcji, ale ciężkiej pracy. Najlepiej ocenione zostały: w kategorii zespołów teatralnych: „Buratino” ze Szkoły Podstawowej Nr 2, zespołów muzycznych - Zespół Wokalny z Gimnazjum Nr 2, zespołów tanecznych - Zespół Akrobatyki z SP-2. Nagrodą za występ jest udział w Wojewódzkim Przeglądzie Zespołów Artystycznych w Częstochowie. (mn)

Jeszcze raz o „Gomnie”
w GU z dn. 12.05.2005r.

Artykuł z GU - 19.05.2005r.
napisany przez uczennice G-2.



W Marszu Żywych przeważała młodzież.

PAMIĘTAMY

Blisko 20 tys. ludzi wzięło udział w XIV Marszu Żywych. Wśród nich byli także mieszkańcy Ustronia, m.in. grupa młodzieży z gimnazjów nr 1 i nr 2 pod opieką **Iwony Werpachowskiej** oraz organizatorki wyjazdu **Emili Goryczki** przedstawicielki stowarzyszenia Polska-Izrael Śląska Cieszyńskiego. Obecnie były delegacje z prawie 50 krajów świata.

Premier Izraela Ariel Szaron przemówił do młodzieży żydowskiej w języku hebrajskim. W swoim przemówieniu powiedział m.in. aby pamiętać ból i okrucieństwo, które się dokonały w tym obozie.

Przed przyjazdem do Oświęcimia każda grupa, również nasza, na znak równości i jedności otrzymała identyfikatory z numerem oraz granatowe kurtki z gwiazdą Dawida i napisem Marsz Żywych w językach hebrajskim i angielskim. Na znak Szofaru, żydowskiego rogu Baraniego, ruszyliśmy spod głównej bramy do KL. Brzezinka. Podczas marszu początkowo jeszcze nie zdawaliśmy sobie sprawy z powagi uroczystości i było słychać śmiechy oraz rozmowy, jednak im bliżej bram obozu, tym atmosfera stawała się coraz bardziej podniosła.

Wyrażając żal i pamięć ofiarom Holocaustu, na torach do obozu Żydzi pozostawiali macewy z nazwiskami bliskich oraz z napisem „Nigdy więcej”. Na zakończenie został odśpiewany hymn Izraela Hatikwa głoszący nadzieję oraz pokój. W oczach wielu ludzi pojawiały się łzy.

Ten marsz był inny od wszystkich i taki pozostanie na zawsze, gdyż po raz pierwszy było tak dużo ludzi z całego świata. Zawarliśmy wiele nowych znajomości oraz poznaliśmy kulturę innego państwa. Ci którzy przyjeżdżają na marsz z innych państw są w Polsce przez kilka dni i zwiedzają nasz kraj aby dowiedzieć się czegoś więcej na temat miejsca gdzie zginęli ich bliscy.

Paula Morawiec, Natalia Żebrowska



Przejsie przez bramę obozu w Oświęcimiu.

GŁOS NASTOLATKÓW

UCZENNICE NA WIEJSKIEJ

1 czerwca cztery uczennice z cieszyńskiego powiatu zasiądą w poselskich ławach na Wiejskiej. W tym dniu obradować będzie XI Sesja Sejmu Dzieci i Młodzieży. Debata ma dotyczyć demokracji i warunków jej umacniania.

Posłankami zostały dwie reprezentantki szkół ponadgimnazjalnych z Cieszyna i Skoczowa oraz dwie gimnazjalistki z Chybia i Ustronia. Wzięły one udział w konkursie ogłoszonym przez Śląskie Kuratorium Oświaty i napisały obszerne prace na jeden z trzech zaproponowanych tematów związanych z kwestią demokracji.

Magdalena Stachura uczy się w II klasie o rozszerzeniu humanistycznym Katolickiego Liceum Ogólnokształcącego w Cieszynie. 4 maja w Sali Marmurowej Urzędu Wojewódzkiego, podobnie jak jej koleżanki, odebrała mandat poselski z rąk śląskiego kuratora oświaty **Jerzego Grada**. W tym szczególnym momencie towarzyszyła jej nauczycielka **Sławomira Ruchala**.

- *Pisałam na temat: „Brutalizacja życia zagrożeniem dla demokracji”. Naprawdę nie spodziewałam się, że moja praca zyska tak wysokie uznanie jurorów. Oczywiście cieszę się ogromnie z wyróżnienia i wyjazdu do Warszawy. W Sejmie RP jeszcze nie byłam. Zastanawiam się, jaką sprawę poruszyć podczas sejmowych obrad* - mówi uradowana 18-latką.

Anna Jaworska uczy się w Liceum Profilowanym Zespołu Szkół Zawodowych w Skoczowie. Ma też 18 lat, a w konkursie wypowiedziała się również na temat brutalizacji życia, nieuczciwości, terroryzmu, będących

zagrożeniami dla demokracji. Interesuje się malarstwem (maluje do szuflady), a kształci się na kierunku ekonomiczno-administracyjnym. Przy pisaniu pracy korzystała z rad polonistki **Celiny Podźornej**.

Ten sam temat zainteresował także **Judytę Płonkę**, uczennicę klasy IIIe Gimnazjum nr 2 w Ustroniu. - *Podalam w pracy przykłady z życia szkolnego, sytuacje zauważone na ulicy* - mówi 16-latką. Judyta interesuje się tematyką społeczną, a po szkole średniej wybiera się na... medycynę. W przygotowaniu konkursowej wypowiedzi pomogła jej pedagog **Iwona Werpachowska**.

Anna Uchyła, gimnazjalistka z Chybia, została nagrodzona za pracę na temat: „Tolerancja - gwarantem demokracji”. - *Nim zabrałam się do pisania, przeprowadziłam ankietę wśród koleżanek i kolegów. O sukcesie dowiedziałam się w drodze na testy powiatowe z języka angielskiego. Jasne, że cieszę się z tego wyróżnienia* - mówi uśmiechnięta. Pomocą służyły jej nauczycielki **Liliana Wiejacha** i **Małgorzata Paruch**.

Nasze młode posłanki spędzą w stolicy dwa dni, a jeden z nich wypełni zwiedzanie Warszawy. Pojadą wraz z grupą 54 uczniów ze Śląska (tylu dorosłych posłów ma nasz region w Sejmie RP). Laureaci wyłonieni zostali z grona blisko 540 uczestników konkursu. (mark)



Od lewej: Magdalena Stachura, Anna Jaworska, Judyta Płonka oraz Anna Uchyła
● Zdjęcia Krzysztof Marciniuk



Judyta Płonka.

Fot. W. Suchta

POSŁANKA

Co roku pierwszego czerwca w sejmie odbywa się sesja dzieci i młodzieży. Posłami i posłankami są uczniowie w liczbie takiej samej jak liczba posłów z danego województwa. O tym kto zostanie zaproszony do młodzieżowego parlamentu decydują prace pisemne na jeden z trzech tematów do wyboru. W naszym województwie do komisji kwalifikującej nadesłano w sumie 538 prac. Z województwa śląskiego 1 czerwca w sejmie zasiądzie 54 młodych parlamentarzystów, w tym czterech z powiatu cieszyńskiego. Jest wśród nich uczennica Gimnazjum nr 2 w Ustroniu **Judyta Płonka** z klasy 3e. Napisała pracę o brutalizacji życia.

Pisałam o koceniu w niektórych szkołach, gdy u nas są otręsy pilnowane przez nauczycieli. Pisałam o ściąganiu i o innych przykładach z życia szkolnego. Myślą przewodnią był cytat z Mikołaja Reja, że „taka będzie Rzeczypospolita, jak młodzieży chowanie”.

Judyte w przygotowaniach pomagała **Iwona Werpachowska**, która zastrzegła, że pracę uczennica pisała sama.

- Jest to jej czwarta praca o tematyce społecznej i to przyniosło efekt. Wcześniej bardzo dobre prace napisała o organizacjach pozarządowych, Europie, przedsiębiorczości. Ma bardzo ciekawe przemyślenia dotyczące problemów społecznych i dużą łatwość pisania - mówi I. Werpachowska. - To już trzeci poseł młodzieżowy z naszej szkoły. Judyta na pewno do wyjazdu do Warszawy będzie przygotowana i gdy tylko nadarzy się okazja, by zabrać głos, zrobi to na forum sejmu.

- Skoro już tam jadę - dodaje Judyta.

Co ciekawe Judyta interesuje się przede wszystkim biologią i chemią, gdyż w swych planach ma studia na medycynie.

Poniżej fragmenty pracy Justyny.

[...] Oszustwa i brutalizacja życia zaczynają się już w szkole. Wystarczy spojrzeć na uczniów, którzy „spisują” zadania lub ściągają na sprawdzianach i testach, bo nie chce im się uczyć w domu. Jak ocenić fakt ściągania i dawania ściąg na lekcjach lub dyktandach. Czy ta solidarność w wieku szkolnym przekształci się w później w szlachetne postępowanie, czy też odwrotnie? W szkołach, w których się uczymy presja jest taka, że ściąganie nie jest przestępstwem, a ten kto nie pomaga jest wrogiem. Potem osobę, która nie dała ściągąć przeżywa się od najgorszych i dokucza na każdym kroku. A przecież ściąganie to oszustwo! I to podwójne, bo oszukujemy i egzaminatora i samego siebie. Kolejnym „szkolnym” czynnikiem dotyczącym brutalizacji jest tzw. „kocenie”. „Dzieciaczki trzeba przechrzcić”, „tak trzeba”, „to szkolna tradycja” - mówią niektórzy, a fakt, że w ten sposób się ich poniża, zmusza do zachowań destrukcyjnych, wyrządzając jednocześnie krzywdę fizyczną i psychiczną nie jest istotny dla dręczycieli. (...)

Demokracja to nie walka o przetrwanie za wszelką cenę, ani nie „społeczny dobrostan” jak uważa większość dzisiejszego społeczeństwa. Demokracja, gdy rodziła się jako idea polityczna, była pojmowana jako sposób wybierania władzy, a nie jako realizacja nieskrępowanej wolności. Nie jest dziś rozumiana jako ustroj polityczny, lecz jako ideologia, światopogląd, pewna wizja świata. Gdy ideologia ta połączy się ze słabym wychowaniem wpojonym jednostce przez rodzinę, to mamy dobre podglebie dla wszelkich form anarchicznego pojęcia wolności i demokracji. (...)

Młodzież z rodzin zasobniejszych i lepiej wykształconych podkreśla swą wyższość, uważa się za elitę („niewykształceni obywatele powinni być pod wpływem ludzi wykształconych i robić tak, jak oni im powiedzą” - to charakterystyczna wypowiedź wielkomięjskiego licealisty lub gimnazjalisty). Z kolei uczniowie zawodówek darzą rówieśników z liceów równie silną niechęcią, która wynika najczęściej z zazdrości i rywalizacji. Znowu mamy poważny konflikt, który prowadzi do stworzenia nowego społeczeństwa. Stajemy się w każdym sensie społeczeństwem klasowym! A podziały te są coraz intensywniej odczuwane i manifestowane przez młodzież. Ponadto młodzi trzymają się z dala od polityki. (...)

Trzeba być brutalnym i bezwzględny lub przynajmniej zdolnym oszustem by być KIMŚ! A efekty tego wyścigu? Czytając polską prasę, słuchając radia, oglądając TV, a szczególnie słuchając dyskusji między Polakami, można odnieść wrażenie, że Polska należy do światowej czołówki, jeśli chodzi o nieuczciwość, mactwa, korupcję, rywalizację. A rywalizacja sprzyja kumoterstwu, donosicielstwu i zwyczajnej bezwzględności. Panuje w całym społeczeństwie. I jeżeli nie zaczniemy zmieniać siebie i dbać o następne pokolenia, a będziemy tylko narzekać na złą, skorumpowaną władzę to nie zmienimy w istocie niczego i pozostaniemy takim społeczeństwem jakim jesteśmy albo staniemy się jeszcze gorsi.

Gazeta Ustroniska z dn. 26.05.2005r.

TURNIEJ BRD

14 maja Szkoła Podstawowa nr 2 w Ustroniu gościła po raz kolejny uczestników finału Wojewódzkiego Ogólnopolskiego Turnieju BRD. Dwa tygodnie wcześniej w Bielsku-Białej odbyły się eliminacje okręgowe, w których drużyna SP-2 w składzie: **Grzegorz Kalisz**, **Dawid Molek** i **Artur Posmyk** pod opieką **Ewy Gruszczyk** zajęła III miejsce, a drużyna z G-2 w składzie **Paweł Ferfecki** (I miejsce indywidualnie), **Piotr Misiuga** i **Krzysztof Kalisz** pod opieką **Sławomira Krakowczyka** zajęła II miejsce. Wyniki te nie dały możliwości startu naszym drużynom w finale wojewódzkim.

W sali gimnastycznej SP-2 przygotowanej na ten dzień w sposób szczególny, dyrektor **Zbigniew Gruszczyk** rozpoczął uroczystym przemówieniem, w którym wymienił głównych organizatorów i sponsorów czyli: PZMOT – Katowice, WORD – Katowice i Bielsko-Biała, Fundacja na rzecz BRD – Bielsko-Biała, Urząd Miasta Ustronia, Sekcja Ruchu Drogowego-KPP Cieszyn. Przywitał także sędziów, zaproszonych gości, uczestników, opiekunów.

Turniej zaszczytliwi swoją obecnością: burmistrz miasta Ustroń **Ireneusz Szarzec** i z-ca przewodniczącej RM **Stanisław Malina** z Komendy Wojewódzkiej Policji w Katowicach: naczelnik Wydziału Ruchu Drogowego – mł. insp. **Mariola Będkowska**, z-ca mł. insp. **Andrzej Czernek**, nadkomisarz **Mariusz Katolik** – sędzia główny Turnieju, nadkomisarz **Henryk Hyla**, st. asp. **Wiesław Gołuch**, st. asp. **Dariusz Chromański**, mł. asp. **Adam Pływacz**. Z Kuratorium Oświaty w Katowicach: kurator **Jerzy Zawarczyński**, wizytator **Grażyna Kielar**, z Delegatury w Bielsku-Białej: dyrektor **Józef Szczepańczyk**, z WORD Katowice: **Roman Bańczyk**, z WORD Bielsko-Biała: **Ryszard Gadomski**, z PZMOT Katowice: **Józef Rybicki**, **Henryk Kuśmierski**, z Fundacji na rzecz BRD w Bielsku-Białej **Alina Puszyńska**, Komendant Powiatowy Policji w Cieszynie: mł. insp. **Mirosław Wija**, nadk. **Stanisław Cebulak**, st. asp. **Ireneusz Korzonek**, asp. **Jerzy Górny**, sierż. szt. **Mariusz Tomica**, z Komisariatu Policji w Ustroniu: kom. **Janusz Baszczyński**, z Ratownictwa Drogowego: prezes **Janusz Głaz**, z Automobil Klubu Cieszyn: **Stanisław Wiselka**.

Na turniej przybyła również delegacja z Czech w osobach: dyr. do/s Ruchu Drogowego w Pradze: **Robert Szczastny**, z-ca dyr. **Jerzy Żlik**, dyr. z okręgu Ostrawa **Jarosław Byrtus**.

Po oficjalnym otwarciu został podany program oraz przypomniano główne zasady regulaminu. Przystąpiono do współzawodnictwa w poszczególnych konkurencjach:

- pisanie testu ze znajomości przepisów ruchu drogowego oraz udzielania pierwszej pomocy
- jazda sprawnościowa po torze przeszkód
- jazda po miasteczku ruchu drogowego.

Najlepsi będą reprezentować województwo śląskie w finale ogólnopolskim. Przed ogłoszeniem wyników zaproszono wszystkich uczestników do obejrzenia występów artystycznych, w któ-



Tor przeszkód stwarzał szereg problemów.

Fot. W. Suchta

rych pokazali się uczniowie Gimnazjum nr 2: zespół GAMA-2 pod kierownictwem Janusza Śliwki, solistki Barbara Kaczmarzyk, Mariola Górniok i Trio Music Dogs: Piotr Misiuga, Patryk Sobek i Mateusz Greń.

W tym czasie zespół sędziowski podsumował wszystkie wyniki oraz ustalił kwalifikację końcową.

W kategorii szkół podstawowych: 1. SP w Dankowicach - 13 pkt., 2. SP nr 12 w Rybniku - 12 pkt., 3. SP w Poczesnej - 9 pkt., 4. SP nr 1 w Mierzęcicach - 7 pkt., 5. SP nr 30 w Zabrze - 5 pkt., 6. SP nr 53 w Katowicach - 2 pkt

Indywidualnie: 1. Robert Kóska (SP Dankowice), 2. Wojciech Kacprowicz (SP Mierzęcice), 3. Maciej Kluka (SP Dankowice).

W kategorii szkół gimnazjalnych: 1. Mazańcowice - 15 pkt., 2. G-1 Rybnik - 11 pkt., 3. G-2 Kamienna Polska - 8 pkt., 4. G-1 Tychy - 7 pkt., 5. G. Irządze - 4,5 pkt., 6. G-19 Zabrze - 2,5 pkt.

Indywidualnie: 1. Jakub Niemczyk (G-Mazańcowice), 2. Karol Wieczorek (G-Mazańcowice), 3. Mateusz Dudzik (G-Rybnik).

Turniej zakończono ogłoszeniem wyników oraz wręczeniem pucharów, dyplomów i nagród. Specjalną nagrodę ufundowaną przez WORD w Bielsku-Białej – stół do tenisa, otrzymała SP – 2 za wzorowe przygotowanie i przeprowadzenie Turnieju.

Kurator Oświaty – Jerzy Zawarczyński i Naczelnik Ruchu Drogowego mł. insp. Mariola Będkowska podziękowali Z. Gruszczykowi za życzliwość, sprawną organizację. Dyrektor podziękował wszystkim uczniom, nauczycielom i pracownikom szkoły, którzy przyczynili się do zorganizowania imprezy, a szczególnie podziękował za współpracę dyrektor Gimnazjum nr 2 Marii Kaczmarzyk, Ewie Gruszczyk, Katarzynie Krakowczyk i Beacie Korzeń.

Ewa Gruszczyk

Gazeta Ustronia, 26.05.2005r.



"Gama" wystąpiła podczas Turnieju BRD,

WIEDZA O MIEŚCIE

W sobotę, 14 maja przyszli do „Prażakówki” ustroniacy, którzy interesują się historią naszego miasta. Rozpoczął się pierwszy otwarty konkurs wiedzy o Ustroniu. Już od kilku lat organizowany jest taki sprawdzian wiedzy dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjów, ale po raz pierwszy mogli sprawdzić swoją wiedzę i powalczyć o nagrody wszyscy mieszkańcy. Nagrody były atrakcyjne, o swoim mieście sporo wiemy, a jednak do konkursu zgłosiło się tylko dwóch dorosłych zawodników, student historii Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach **Andrzej Drobik** i **Piotr Golas**, student Filii Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie. Oprócz nich na pytania odpowiadały: **Katarzyna Koziół**, **Kornelia Lont** z Gimnazjum nr 1 oraz **Agnieszka Kuźnik**, **Monika Tometczak**, **Anna Waluś** z Gimnazjum nr 2. Stoliki, przy których zasiadli zawodnicy ustawione były na scenie. Z widowni dopingowali członkowie rodzin, przyjaciele.

Jednak najpierw zaśpiewała Estrada Ludowa „Czantoria” pod dyrekcją **Władysława Wilczaka**, która również zaznaczyła swoją obecność w najnowszej historii miasta. Nic dziwnego, że padały pytania na temat zespołu. Mini recital na dzień dobry wprawił wszystkich w doskonałe humory, dyrygent Estrady potrafi rozbawić salę. Zawodnicy mogli się zrelaksować, a chwilę później wsłuchiwali się w treść regulaminu konkursowego, który odczytała, prowadząca imprezę **Danuta Koenig**, naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki. D. Koenig prowadziła nie jeden koncert, ale pierwszy raz można było podziwiać jej talent konferansjerski w konkursie. Bez złośliwości **Kazimiera Szczuki**, ale też i mdłej słodyczy **Magdy Mołek** mobilizowała, dopinguwała zawodników, komentowała odpowiedzi, wszystko sprawnie, czytelnie i z humorem.

Każdy z zawodników grał inaczej. Jeden wybierał zawsze pierwsze wolne pytanie, drugi stawał na „13”. Nerwowo się robiło gdy odpowiadał **Piotr Golas**. Długo się zastawiał, na krótko przed upływem czasu stwierdzał, że nie wie, po chwili dodawał, że jednak będzie strzelał i... trafił. Prowadząca konkurs podpowiadała: „Strzelaj, strzelaj”, by za chwilę krzyknąć: „Tak! Jest!”. Odpowiedzi uważnie słuchało jury w składzie: **Lidia Szkaradnik**, dyrektor Muzeum Ustrońskiego, **Włodzimierz Gołkowski**, wieloletni naczelnik Miejskiej Rady Narodowej, burmistrz **Ireneusz Szarzec**.

Najpierw były dwie tury pytań z dziejów Ustronia. Pytania od 1 do 50, każde za 1 punkt. Na przykład: W którym roku powstał najstarszy kościół ewangelicki? Kameralny Zespół Wokalny Ustronia? Odbyło się pierwsze posiedzenie Wydziału Gminnego? Ukazał się pierwszy numer Gazety Ustrońskiej?

Nastąpiła przerwa na wspólne śpiewanie z „Czantorią”, której członkowie również usiedli na widowni. Zespół instrumentalny Estrady cały czas w pełnej gotowości tkwił pod sceną. Po każdej odpowiedzi konkursowiczów, muzycy odgrywali sygnał, inny po poprawnej, inny po błędnej. Brzmiało to lepiej niż automatyczne dźwięki w niejednym teleturnieju.



Rower wręcza W. Gołkowski.

Fot. W. Suchta

Po przerwie padały pytania o zasłużonych, znanych ustroniaków. Jak nazywał się pierwszy dyrygent EL „Czantoria”, właściciel Ustronia, który zginął w wojnie 30-letniej, twórca i pierwszy redaktor „Pamiętnika Ustrońskiego”, wieloletnia dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej, dyrygent orkiestry dętej Zakładów Kuźniczych. Żeby zdobywać punkty zawodnicy musieli znać biografię **Karola Kotschego**, **Andrzeja Brody**, **Leopolda Zielskiego**, **Jana Nowaka**, **Jerzego Ziętka** i innych. Ta runda zakończyła się remisami.

Po 6 pytaniach komplet punktów zdobył **Andrzej Drobik**, drugie miejsce zajęła **Agnieszka Kuźnik**, o trzecie rywalizowali **Karolina Koziół**, **Piotr Golas** i **Kornelia Lont**, która wygrała pojedynek. Jej konkurenci zajęli ex equo czwarte miejsce. Na piątym uplasowała się **Anna Waluś**, a na szóstym **Monika Tometczak**.

Na scenę poproszono zdobywców trzech pierwszych miejsc. Pierwszy wybierał nagrodę zwycięzca i w jego ręce przeszedł rower od firmy **Jerzego Pilcha**, **Agnieszka** została właścicielką aparatu cyfrowego ufundowanego przez burmistrza, a **Kornelia** pojedzie na wycieczkę z biurem „Ustronianka”. Potem do laureatów dołączyli pozostali uczestnicy.

Organizatorem Konkursu Wiedzy o Ustroniu było Muzeum Ustrońskie oraz Urząd Miasta. Pomyśl dobry, nagrody cenne, zainteresowanie niewielkie, ale może tylko za pierwszym razem. Ci, którzy oglądali konkurs na żywo i słuchali Estrady Ludowej, na pewno wrócą za rok.

Monika Niemiec

Gazeta Ustrońska z dn. 26.05.2005r.

Co tu zrobić?



1 czerwca 2005r. podsumowanie realizacji ścieżki edukacji regionalnej w klasach drugich



Ubijanie piany.

Kompletowe jury.



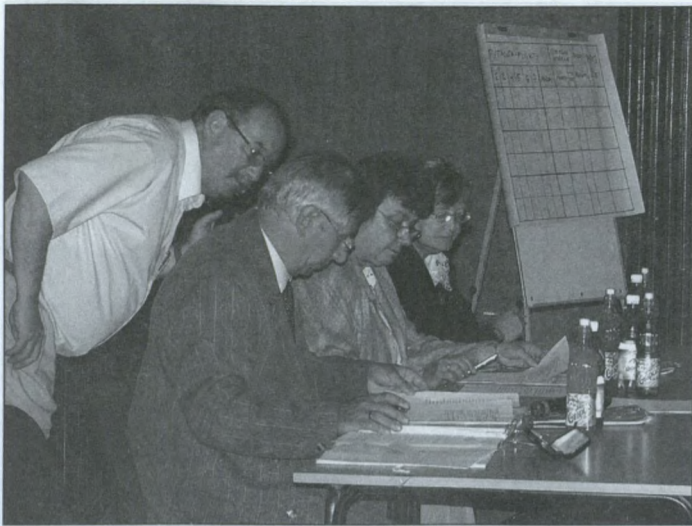
Jak wręczyć prezent?



1 czerwca 2005r. klasy
trzęcie xmagaty się
z zasadami dobrego wychowania.



Do stołu podano.



Obrady jury.

Fot. M. Niemiec

PRZETWORY Z MAKULATURY

Środa, 1 czerwca - sala widowiskowa Miejskiego Domu Kultury „Prażakówka”. Młodzi zawodnicy, młodzi kibice, transparenty, oklaski. Ale to nie mecz piłkarski czy inne zawody sportowe, a konkurs ekologiczny organizowany już od kilku lat przez Przedsiębiorstwo Komunalne. Cel jest oczywisty: wychowanie przyszłości narodu na świadomych, wykształconych, wrażliwych obrońców środowiska. Wygląda na to, że przynajmniej wykształconych się udaje, bo na dość trudne i szczegółowe pytania reprezentanci szkół podstawowych i gimnazjów odpowiadali śpiewająco. Nie zdarzyło się, żeby drużyna w ogóle nie wiedziała czego dotyczy poruszany problem. Wypowiedzi były mniej lub bardziej wyczerpujące, ale te ostatnie przeważały. Świadczy o tym również punktacja. Na sześć startujących szkół tylko dwie nie uzyskały kompletu - 35 punktów. Miały ich po 32.

Najpierw odbyło się losowanie zestawów pytań i następnie według ich kolejności odpowiadały zespoły. Startujący musieli wiedzieć, jakie najczęściej popełniamy błędy segregując szkło, co to w ogóle są odpady, jak je dzielimy, które z nich nazywamy niebezpiecznymi, jakie kryteria powinny być uwzględnione przy budowie wysypiska śmieci, a także obliczyć, ile odpadów wy-

produkuje konkretna rodzina w ciągu miesiąca. Konkurs sprawnie prowadził **Jan Sztefek** kierownik Stacji Przeladunkowej, a odpowiedzi oceniało jury w składzie: **Marta Jakubek**, Fundacja Partnerstwo dla Środowiska w Krakowie, **Emilia Czembor**, przewodnicząca Rady Miasta, **Barbara Jońca** naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa UM, **Alojzy Sikora**, prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego. Swoich kolegów dopinguwali uczniowie, kciuki trzymały również nauczycielki. Ponad głowami publiczności wznosiły się afisze. Zachęcające do recyklingu, o którym wiele się tego przedpołudnia mówiło: „Zbieraj makulatury pełne wory, żeby zrobić z niej przetwory”, zachwalające: „SP-2 zasady ekologii dobrze zna”, „Z SP-1 i chłopaki i dziewczyny z ekologii są jak dziny”, podtrzymujące na duchu: „Wszystkim kibicujemy, myślimi dopingujemy”.

Na ostateczną klasyfikację konkursu złożyły się wyniki turnieju wiedzy oraz całoroczna akcja zbierania surowców wtórnych w szkołach i, również trwająca od września 2004 roku, akcja zbierania zużytych baterii. Zwyciężyła Szkoła Podstawowa nr 3, 2. miejsce zajęła Szkoła Podstawowa nr 2, 3. Szkoła Podstawowa nr 1, 4. **Gimnazjum nr 2**, 5. Gimnazjum nr 1, 6. Szkoła Podstawowa nr 6. Uczniowie otrzymali cenne nagrody: radioodtwarzacze, odtwarzacze CD, encyklopedie i wydawnictwa albumowe. Przez cały czas trwania konkursu mogli częstować się napojami, ale butelki, inaczej nie wypadało, lądowały w przygotowanym i wyeksponowanym specjalnie koszu na odpady.

Monika Niemiec



Doping kolegów.

Fot. M. Niemiec

Gazeta Ustrońska z dn. 9.06.2005r. napisana o nas.



Wzięła M. Szczotka. Na zdjęciu honoruje najmłodszą. Fot. W. Suchta

Fot. W. Suchta

ELKIEGO MISIA

laci z Przedszkola nr 1, prowadzone przez **Alicję Maciążek**. Zaprezentowały fantastycznego rock&roll'a. Dzieci z Przedszkola nr 5 w Lipowcu, pokazały układ taneczny, a wiersz Wandy Mider „Ow-

neczki” ze Szkoły Podstawowej nr 1 i „Gama 2” z Gimnazjum nr 2, „Jedyneczki” zaśpiewały 3 piosenki: „Niebo”, „Czarodziej” oraz „Czas radości”, a starszy chór zaprezentował się w repertuarze Stanisława Sojki i Tadeusza Woźniaka: piosenkach „Tolerancja” oraz „Smak i zapach pomarańczy”. „Jedyneczki” przygotowała do występu **Mariola Dyka**, a „Gama 2” **Janusz Śliwka**. Podczas koncertu po raz drugi zaprezentowali się wychowankowie **Barbary Paszek**, tym razem był to zespół „Latino Dance” w tańcu country. Na scenie wystąpiły także „Błyskawice”, które prowadzi **Beata Korzeń**. Ostatnim zespołem, który zobaczyliśmy w sobotę na deskach ustrońskiego amfiteatru były mażoretki przygotowane przez **Katarzynę Rymnowską**.

Podczas koncertu wylicytowano także ogromnego misia. Pieniądze, które za niego otrzymano również zasilą konto Ośrodka TONN. A są to pieniądze niemałe, bo aż 700 złotych. Taką kwotę udało się uzyskać prowadzącej licytację **Danucie Koenig**, której dzielnie pomagali **Karolinka** i **Wojtuś**. Do licytacji włączył się burmistrz **Ireneusz Szarzec**, poseł **Antoni Kobielus**, ale właścicielką misia została Kasia, jedna z akrobatek, której rodzice zaofiarowali najwyższą cenę za zwierzaka.

Podczas imprezy dzieci, które przyszły

(WS)

Klasyfikacja indywidualna: 1. Rafał Strzadala, 2. Andrzej Kozel, 3. Adam Jaworski, 4. Mariusz Bury, 5. Tobiasz Bury. Najmłodszą uczestniczką zawodów była **Agnieszka Kosakowska**, która zajęła bardzo dobre 6 miejsce. Sędzią głównym był **Jan Goliś**. Zwycięzcom nagrody wręczała radna **Marta Szczotka**. Zawody zorganizowali członkowie Kola Ustrońskiego Polskiego Związku Wędkarskiego. Imprezę sponsorowała stacja benzynowa Andrzeja Suszki, Jur-

Uchwalono program rewitalizacji obszarów miejskich Ustro-
nia. Jak wyjaśniał obecny na sejmie **Rafał Chybiorz** ze stowarzy-
szenia Delta Partner przyjęcie takiego programu pozwoli ubiegać
się o środki pomocowe na takie właśnie cele. Jest to uszczegóło-
wienie planu rozwoju lokalnego. Rewitalizacja dotyczy przede
wszystkim rynków i innych punktów centralnych w mieście i ge-
nralnie chodzi tu o przywrócenie pierwotnych funkcji. W Ustro-



Kankan w wykonaniu przedszkolaków.

Fot. W. Suchta

LICYTACJA WIELKIEGO MISIA

W sobotę 4 czerwca w amfiteatrze odbyła się kolejna impreza z cyklu „Dzieci - Dzieciom, Dzieci - Rodzicom”. Zorganizowana przez Towarzystwo Opieki nad Niepełnosprawnymi zgromadziła mnóstwo młodych artystów chcących zaprezentować swoje umiejętności. Frekwencja jak zwykle dopisała, goście wypełnili prawie całą widownię. Ustroniacy nie zawiedli, a to ważne przede wszystkim dlatego, że całkowity dochód z imprezy, biletów, loterii i poczęstunku sprzedawanego w kawiarence jest przeznaczony na Ośrodek dla Dzieci Niepełnosprawnych w Nierodzimiu. Bilety w cenie 3 i 5 zł można było zakupić zarówno przed jak i podczas koncertu. Koncert poprowadziło dwóch konferansjerów: **Sabina Erdman** i **Hubert Pustelnik**. Całą imprezę otworzył kabaret przygotowany przez dzieci z Ośrodka TONN w Nierodzimiu, pod kierownictwem **Małgorzaty Prottung**. Potem zgromadzonych w amfiteatrze gości powitała prezes TONN przewodnicząca Rady Miasta **Emilia Czembor**.

Następnie na scenie pojawiły się zespoły Kwiatuśki i Słoneczka ćwiczące w „Prażakówce”, a prowadzone przez **Barbarę Paszek**. Po nich mogliśmy oglądać przedszkolaki z „dwójki” we wspaniałym przedstawieniu pokazującym wszystkie cztery pory roku. Ich opiekunką jest **Daria Mazoń**. Potem pojawił się zespół akrobatyczny ze Szkoły Podstawowej nr 2, prowadzony przez **Wandę Węglorz** i **Czesławę Chlebek**. Dziewczęta w biało-zielonych strojach wywołały niemałe poruszenie na widowni. Wykonany przez nie układ zadziwiał precyzją i zapierał dech w piersiach. Po akrobatkach publiczność rozluźniały dzieci z Przedszkola nr 4, pod kierownictwem **Renaty Labzik** i **Jolanty Cieślak** wykonując dwa francuskie tańce. Kankanem skutecznie rozbawiły widzów, za co zostały nagrodzone gromką owacją. Po nich pojawiły się na scenie przedszko-

laki z Przedszkola nr 1, prowadzone przez **Alicję Maciążek**. Zaprezentowały fantastycznego rock&roll'a. Dzieci z Przedszkola nr 5 w Lipowcu, pokazały układ taneczny, a wiersz Wandy Mider „Owczorz” niespodziewanie dla wszystkich wyrecytowała dziewczynka przebrana za górala. Program przygotowały **Jolanta Sieroń** i **Joanna Cieślak**. Następnie zobaczyliśmy dzieci z Przedszkola nr 7, które wytańczyły układ przygotowany przez ich opiekunki: **Jolantę Heller** i **Marzenę Popek**. Kolejnym punktem programu był występ dzieci, które przyjechały do nas aż z Ustronia Morskiego. Młodsza i starsza grupa „Jantar” zaprezentowała się na scenie kilka razy, a do nas zawiątała razem z ich opiekunką, **Elżbietą Walkowiak**. Na scenie wystąpiły też dwa chóry: „Jedy-

neczki” ze Szkoły Podstawowej nr 1 i „Gama 2” z Gimnazjum nr 2. „Jedyneczki” zaśpiewały 3 piosenki: „Niebo”, „Czarodziej” oraz „Czas radości”, a starszy chór zaprezentował się w repertuarze Stanisława Sojki i Tadeusza Woźniaka: piosenkach „Tolerancja” oraz „Smak i zapach pomarańczy”. „Jedyneczki” przygotowała do występu **Mariola Dyka**, a „Gama 2” **Janusz Sliwka**. Podczas koncertu po raz drugi zaprezentowali się wychowankowie **Barbary Paszek**, tym razem był to zespół „Latino Dance” w tańcu country. Na scenie wystąpiły także „Błyskawice”, które prowadzi **Beata Korzeń**. Ostatnim zespołem, który zobaczyliśmy w sobotę na deskach ustronińskiego amfiteatru były mažoretki przygotowane przez **Katarzynę Rymnowską**.

Podczas koncertu wylicytowano także ogromnego misia. Pieniądze, które z niego otrzymano również zasilą konto Ośrodka TONN. A są to pieniądze niemałe, bo aż 700 złotych. Taką kwotę udało się uzyskać prowadzącej licytację **Damcicie Koenig**, której dzielnie pomagali **Karolinka** i **Wojtuś**. Do licytacji włączył się burmistrz **Ireneusz Szarzec**, poseł **Antoni Kobielski**, ale właścicielką misia została **Kasia**, jedna z akrobatek, której rodzice zaoferowali najwyższą cenę za zwierzaka.

Podczas imprezy dzieci, które przyszły do amfiteatru, zabawiały dwa Ustroniaczki, kangur i klaun. Często można było zobaczyć kangura, gdy człapał za kulisy mamrocząc: „Muszę napelnić kieszeń”, co zapewne miało oznaczać brak słodyczy. Klaun wyciągał dzieciom monety z ucha, rozdawał cukierki i zabawiał młodszą część publiczności. Skończyło się to dla niego utratą maski, która spodobała się jednemu z uczestników zabawy. Na szczęście czerwony nos pozostał jego własnością do końca imprezy, którą niewątpliwie trzeba zaliczyć do udanych.

Agnieszka Próchni

DEDYKACJA OD MINISTRA

WSPÓLNA EUROPA BASI KACZMARCZYK

Blisko... 75 tysięcy prac pisemnych, fotograficznych, komputerowych i plastycznych napłynęło na XIV Ogólnopolski Konkurs „Europa w Szkole”. Jurorzy wybrali prace 194 autorów, w tym 34 z województwa śląskiego. Jedyną laureatką z cieszyńskiego powiatu okazała się Barbara Kaczmarzyk, uczennica III klasy Gimnazjum nr 2 w Ustroniu.



Minister Mirosław Sawicki wpisuje Basi dedykację w egzemplarzu „Traktatu ustanawiającego Konstytucję dla Europy”

Tematy wymagały ogromnej inwencji i zaangażowania uczniów. Basia wybrała kategorię fotograficzną i wykonała pracę ukazującą wartości, jakimi powinien kierować się w życiu obywatel zmieniającej się Europy”, a jej tytuł brzmiał: „Razem we wspólnej Europie”.

- Przyszła, że nielato było znaleźć ciekawe, oryginalne ujęcia, następnie ułożyć z nich wyrazistą kompozycję. Ja zdjęcia obrobiłam cyfrowo dzięki firmie Fotoland. Niektóre były montowane z dwóch fotografii, albo część była kolorowa, a część czarno-biała. Gotowe obrazki, a było ich siedem, opatrzyłam odpowiednio dobranymi cytatami zaczerpniętymi z twórczości papieża Jana Pawła II, Goethego, Czapka, czy Hipokratesa oraz osobnymi tytułami. Przyznanie nagrody bardzo mnie uradowało - powiedziała „Głowski” sympatyczna nastolatka.

Utalentowana ustronńska gimnazjalistka, podobnie jak wszyscy laureaci, zaproszona została do Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego i otrzymała tam nagrodę od ministra edukacji narodowej i sportu **Mirosława Sawickiego**. Opiekunką uczennicy była **Iwona Werpachowska**, pedagog szkolny w ustronńskiej „dwojce”. (mark)

Głos Ziemi Cieszyńskiej
z dn. 10.06.2005r.



LAUR DLA BASI

Jedyną laureatką z powiatu cieszyńskiego czternastej polskiej edycji Europejskiego Konkursu Szkolnego „Europa w Szkole” została uczennica 3 klasy Gimnazjum nr 2 w Ustroniu **Barbara Kaczmarzyk**. Nagrodę odbierała 20 maja w Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego w Warszawie w obecności Ministra Edukacji Narodowej i Sportu Mirosława Sawickiego. Na uroczystość zaproszonych było 194 laureatów z całego kraju, a z województwa śląskiego 34. Ogółem napłynęło ok. 75 tysięcy prac pisemnych, fotograficznych, komputerowych oraz plastycznych w tym 14 z Gimnazjum nr 2. Tegoroczne tematy sprawiły uczestnikom wiele kłopotów. Trudno było znaleźć ich ciekawe, oryginalne ujęcia i tym większy sukces Basi, która wykonała pracę fotograficzną na temat „Wartości jakimi powinien kierować się w życiu obywatel zmieniającej się Europy”. Tytuł jej pracy brzmiał: „Razem we wspólnej Europie”.

Zdjęcia obrobiła komputerowo dzięki Firmie Fotoland z Ustronia (niektóre były składane z dwóch fotografii, albo część była kolorowa, a część czarno-biała). Fotografie były opatrzone odpowiednio dobranym cytatem oraz tytułem z wartościami jakimi powinni kierować się obywatele zmieniającej się Europy. Były one następujące:

1. Żyjmy wszyscy razem w zgodzie ze sobą 2. Życie rodzinne 3. Szacunek dla każdego wieku 4. Miłość 5. Tolerancja; integracja 6. Życie w zgodzie z wiarą i tradycją 7. Życie w harmonii z przyrodą.

Opiekunka uczennicy - Iwona Werpachowska

Gazeta Ustroniska z dn. 16.06.2005r.





„Naukę buduje się z faktów tak jak dom buduje się z cegieł,
ale samo nagromadzenie faktów nie jest jeszcze nauką,
podobnie jak kupa cegieł nie jest domem.”

Henri Poincaré

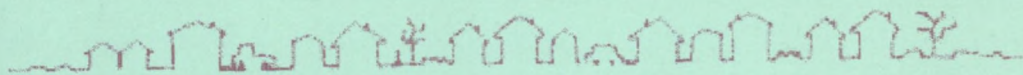
Wdzięczni za wszelki trud włożony
w nauczanie pragniemy bardzo serdecznie
zaprosić

Sz.P. *Imię Brudną*.....

na komers klas trzecich, który odbędzie
się dnia 22 czerwca 2005r. w sali
świetlicy Szkoły Podstawowej nr 2 o
godzinie 16:00 oraz na uroczystość zakończenia
szkoły w dniu 24 czerwca 2005r o godzinie 10:00.

Uczniowie klas trzecich
wraz z rodzicami

Ustroń, dnia 6 czerwca







OSIĄGNIĘCIA G-2

Agnieszka Legierska została laureatką Wojewódzkiego Etapu Konkursu Przedmiotowego z Geografii.

Finalistami Wojewódzkich Konkursów Przedmiotowych zostali z: historii - **Lasoń Jacek, Heller Marcin, Estera Mańczyk, Małgorzata Wilk**, biologii - **Ewelina Grześkiewicz**, geografii - **Agnieszka Białek, Paweł Ferfecki**, chemii - **Piotr Misiuga**.

Karolina Jaworska - zakwalifikowała się na roczne stypendium do Anglii i rozpocznie tam naukę od 1 września br. oraz zajęła 2 miejsce w powiatowym konkursie językowo-informacyjnym.

Agnieszka Białek zajęła 2 miejsc w Powiatowym Konkursie Ortograficznym „Strumieńska Zaba”, a **Natalia Husar** wyróżnienie w powiatowym konkursie literackim pt.: „Od wczesnej młodości...”, zaś **Daria Jaworska** III miejsce w powiatowym konkursie literackim „Z cieszynianką w tle”. W konkursie z języka angielskiego FOX 2005: bdb wynik uzyskała **Pamela Rudnik**, a dobry - **Patrick Leftwich** i **Magdalena Dzińska**.

W Śląskim Konkursie Biblijnym: **Katarzyna Greń** została finalistką etapu wojewódzkiego i laureatką etapu diecezjalnego, a **Paweł Waszek, Kinga Stolarczyk, Karolina Jaworska** - finalistami etapu diecezjalnego, a finalistkami w Międzynarodowym Ekumenicznym „Jonasz”: **Barbara Kaczmarzyk, Paula Morawiec, Adrianna Byrska, Barbara Kaczmarzyk** - laureatka ogólnopolska i wojewódzka XIV Polskiej Edycji Konkursu „Europa w szkole” za pracę fotograficzną. **Sonia Cieślar** - wyróżnienie i V nagroda w konkursie fotograficznym przeprowadzonym w ramach XII „Tygodnia Ziemi” w Zabrze.

Adam Nawocki - I miejsce w V Wojewódzkim Konkursie Recytatorskim w Rybniku, „Gama 2” - zespół muzyczny: Grand Prix w II Przeglądzie Amatorskich Zespołów Artystycznych w Ustroniu,

I miejsce w przeglądzie Rejonowym Zespołów Artystycznych oraz wyróżnienie w XXX Jubileuszowym Przeglądzie Zespołów Artystycznych w Częstochowie.

Maria Górniok - I miejsce w II Przesłuchaniu Solistów- Wokalistów- reprezentantka Ustronia na Festiwal Miast Partnerskich Ustronia.

„Maski” - zespół teatralny: wyróżnienie I stopnia w II Przeglądzie Małych Form Teatralnych w Bielsku-Białej, a **Katarzyna Madzia** - wyróżnienie za osobowość sceniczną w tym przeglądzie.

Magda Zborek - 3 miejsce w konkursie gwarowym „Po cieczyńsku, po obu stronach Olzy”.

Drużyna BRD w składzie: **Paweł Ferfecki, Piotr Misiuga, Krzysztof Kalisz, Jakub Śliwka** zajęła 1 miejsce w powiecie, 2 miejsce w zawodach rejonowych.

PIŁKA SIATKOWA:

Dziewczęta: 1 miejsce w powiecie i rejonie oraz 4 drużyna półfinałów wojewódzkich, 1 miejsce o Puchar Dyrektora LO im. M. Kopernika, 2 miejsce w turnieju „POWIAT BÉZ GRANIC”, 1 miejsc w turnieju Mikołajkowym.

Zuzanna Gońda i **Natalia Żebrowska** - 2miejsce w powiatowych zawodach w Piłce Piżkowej.

Chłopcy: 2 miejsce w powiecie cieszyńskim, 1 miejsce w turnieju „POWIAT BÉZ GRANIC”, 3 miejsce o Puchar Dyrektora LO im. M. Kopernika, 1miejsce w turnieju Mikołajkowym.

LEKKOATLETYKA:

Dziewczęta: 1 miejsce w powiecie i rejonie oraz 8 drużyna województwa śląskiego w Wojewódzkiej Gimnazjadzie w LA; **Agata Bijok** - Mistrzyni Polski skoku o tyczce, 2 miejsce w skoku wzwyż w Wojewódzkiej Gimnazjadzie w LA. **Ewelina Grześkiewicz** - 4 miejsc w skoku wzwyż w Wojewódzkiej Gimnazjadzie w LA; **Małgorzata Wilk** - 6 miejsce w skoku wzwyż w Wojewódzkiej Gimnazjadzie w LA;

Chłopcy: 1miejsce w powiecie i 3 w rejonie.

KOSZYKÓWKA:

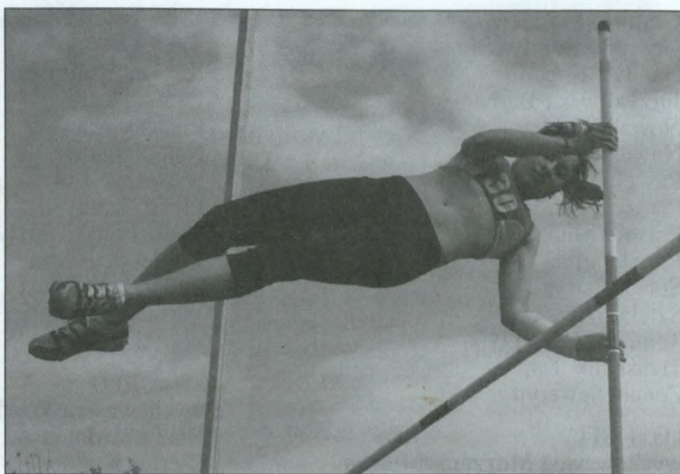
Dziewczęta: 3 miejsce w powiecie

Chłopcy: 2 miejsce w powiecie

BIEGI PRZEŁAJOWE DZIEWCZĄT:

2 miejsce w powiecie i rejonie

Turniej Coca-Coli w PIŁCE NOŻNEJ - 3 miejsce w ćwierćfinałach. (mk)



Tyczkarki Kuźni najlepsze w Polsce.

Fot. W. Suchta

WALNE KUŹNI

29 maja ma odbyć się walne zebranie sprawozdawcze Klubu Sportowego Kuźnia Ustroń. Już zebranie poprzedzające walne było bardzo burzliwe. Tam to właśnie ustalono, że na walnym w czerwcu złożone zostanie dokładne sprawozdanie finansowe. Z tego co wiadomo, intensywnie pracuje Komisja Rewizyjna. Równolegle w całym mieście i z różną intensywnością pojawiają się nowi prezesi Kuźni. Jedni zachowują się tak jakby mieli być wybrani, inni już rozdzielają funkcje w Kuźni, tak jakby już było po wyborach. Oczywiście jak kilkudziesięciu chłopca rwie się do jednego stołka, to szukają poparcia w różnych środowiskach, tworzy się listy, podlisty, nadlisty itp. Oczywiście każdy twierdzi, że to tylko on ma poparcie władz miasta. Tymczasem urzędujący prezes **Zdzisław Kaczorowski** zapytany o walne zebranie z olimpijskim spokojem oświadcza: - **Zwołane na koniec czerwca zebranie sprawozdawcze wynika z zapisów w statucie, że co dwa lata należy organizować walne zebranie. Kadencja zarządu kończy się dopiero w 2007 r. W programie zebrania będzie przedstawienie sprawozdania, zatwierdzenie bilansu, przedstawienie sprawozdania komisji rewizyjnej i podjęcie uchwały o połączeniu naszego klubu z Klubem Sportowym Nierodzim. Oczywiście jest to uzależnione od tego, czy klub z Nierodzimia podejmie uchwałę o samorozwiązaniu. Taka jest kolej rzeczy.**

Tymczasem nie wszyscy w Nierodzimiu są zdania, że to akurat teraz jest najlepszy czas na samorozwiązanie i zapisywanie się do Kuźni. Szczególnie po bardzo udanej końcówce sezonu, gdy to piłkarze z Nierodzimia wygrywali kolejne mecze. Tymczasem w Kuźni prawdopodobnie obecna drużyna Nierodzimia byłaby zgłoszona do rozgrywek jako drugi zespół. (ws)

CZADOWO NA FESTIWALU

Centrum Misji i Ewangelizacji zaprasza na kolejny Reggae Czad Festival. Jest to już 4 edycja tej imprezy. W tym roku odbędzie się w piątek 24 czerwca w ustronim amfiteatrze. Organizatorzy zapowiadają „wysokiej jakości dźwięki”. W części reggaeowej zagra zespół Siloe (godz. 18.00-18.45), a w czadowej Pytki Doś z Wisły (godz. 19.00-20.00). Na koniec grupa składająca się z muzyków z całego świata No Longer Music, grająca post-grunge, psycho punk theatre. Bilet wstępu kupimy za 5 zł.

Festiwal młody, ale już ma wiernych słuchaczy. Na temat miejsca, w którym odbędzie się impreza czytamy w internecie: „Amfiteatr w Ustroniu? Dobry pomysł na taką imprezę”. Niech tylko młodzież bawi się dobrze, ale spokojnie, bo jeden z sympatyków pisze: „Jak przyjadę to zrobię zadymę z kumplami!” (mn)

Cyrk „KORONA” prezentuje artystów i zwierzęta z całego świata

Ponad 60 zwierząt: m.in.: wielbłądy, konie, lamy, kuce małpki, zebroidy i ZEBRY!

Ustroń, stadion KS Kuźnia **środa, 29 czerwca, 17.30**



Jakub Śliwka
składa raport
pani Dyrektor

„Szczęśliwej drogi już czas ...”

24 czerwca 2005 r.

Zakończenie roku szkolnego 2004/2005



Podziękowania
na ręce
pani M. Kreszotko
składa Wojciech
Wysłych





Ślubowanie uczniów klas trzecich

Program artystyczny przygotowany przez trzecioklasistów

B. Niedzielski, B. Kawulok, K. Jaworska



"Gamma 2"



M. Xborek i B. Kaczmarska



M. Górnio



K. Stolarczyk





Burmistrz gratuluje najlepszym sportowcom.

Fot. W. Suchta

ABSOLWENCI ROKU

Od kilku lat w Miejskim Domu Kultury „Prażakówka” obchodzony jest miejski koniec roku szkolnego. Uczestniczą w nim władze miasta, wyróżnieni uczniowie i ich nauczyciele.

Rano we wszystkich ustroniskich szkołach odbyło się zakończenie roku. Przygotowano programy artystyczne, życzo no sobie udanych wakacji. Nauczyciele otrzymywali kwiaty, uczniowie świadec twa. W tym roku Szkoła Podstawowa nr 1 swoje zakończenie roku miała w amfiteatrze, a nie w sali gimnastycznej.

O godz. 14.00 rozpoczęło się zakończenie roku w „Prażakówce”. Oprawę artystyczną zapewnił zespół wokalny z Gimnazjum nr 2 „Gama 2” prowadzony przez Janusza Śliwkę. Wyróżniono wybijających się uczniów. Kolejno wywoływano ich na scenę wraz z przygotowującymi ich nauczycielami. Następnie wyróżniono najlepszych absolwentów sportowców w poszczególnych szkołach. Najlepszymi sportowcami zostali:

SP-1: **Anna Bożek**, SP-2 **Karolina Janik** i **Damian Bujok**, SP-3: **Jolanta Baca**

i **Michał Gomola**, SP-5: **Anna Kozub** i **Jerzy Mendrek**, SP-6 **Magdalena Wojdyło** i **Karol Sieroń**, G-1 **Dominika Kozik** i **Adrian Wiktorowski**, G-2: **Natalia Żebrowska** i **Łukasz Kolankowski**.

Absolwentami roku zostali:

SP-1: **Agnieszka Suchy**

SP-2: **Jakub Lipowczan**

SP-3: **Katarzyna Groborz**

SP-5: **Dariusz Małysz**

SP-6: **Iwona Chraścina**

G-1: **Zuzanna Kamycka**

G-2: **Barbara Kaczmarzyk**

Pamiątkowe puchary i dyplomy wręczał wyróżnionym burmistrz **Ireneusz Szarzec**, który na zakończenie uroczystości powiedział:

- Drodzy rodzice, nauczyciele i wy, droga młodzieży. Stało się tradycją w naszym mieście, że ostatni dzień nauki kończymy uroczystym uhonorowaniem wszystkich tych, dla których nauka w naszych szkołach jest zaszczytem ale i obowiązkiem, jest czymś, co przynosi chwałę i dumę. Z wielką radością uczestniczę w tych podsumowaniach. Chciałbym jeszcze raz serdecznie pogratulować wszystkim laureatom, najlepszym uczniom i ich nauczycielom, opiekunom, wychowawcom i wam, drodzy rodzice, bo przecież druga część pracy odbywa się w domu. Cieszymy się, że mamy tak liczne grono tak wspaniałych uczniów, wspaniałych nauczycieli i rodziców. Stąd jeszcze raz życzę wszystkiego dobrego i serdeczne dzięki za to, że jesteście, że możemy się wami chwalić na zewnątrz. W tym pięknym dniu chciałbym życzyć wszystkim wesołych, radosnych i bardzo słonecznych wakacji. To, że dzisiaj tu się znaleźliście wymagało dużej pracy. Teraz odpocznijcie i wróćcie ze świeżymi siłami do pracy w nowym roku szkolnym.

Wojśław Suchta

Nr 27 (717) 7 lipca 2005 r.

1,70 zł (w tym 0% Vat)

nakład: 1500 egzemplarzy ISSN 1231-9651

FESTIWAL PARTNERÓW

Po raz pierwszy odbył się w Ustroniu Festiwal Miast Partnerskich. W poprzednich latach organizowano podobne imprezy, ale pod nazwą Festynu Miast Partnerskich. Rozpoczęto w piątek 1 lipca wernisażem wystawy obrazów Christiane Waczyńskiej z Neukirchen-Vluyn i fotografii z Hajdunanas. Właściwy Festiwal rozpoczął się jednak dzień później korowodem spod Szpitala Uzdrawiskowego „Równica” do amfiteatru. Korowód był równocześnie rozpoczęciem w Ustroniu sezonu letniego.

W sobotę 2 lipca od 14 na rynku odbył się koncert pt. „Świąteczna Biesiada” organizowany w ramach konkursu „Złotej Miejscowości Radia Katowice”. Występowały zespoły z Beskidzkiej Piątki. Było też kilkanaście stoisk z napojami, potrawami, wśród których nie zabrakło regionalnych. Impreza na rynku cieszyła się dość sporym zainteresowaniem. Na scenie ustawionej na rynku wystąpiła orkiestra dęta „Adwent” z Wisły, „Kortaranie” z Brennej, „Istebna” z Istebnej i „Wisła” z Wisły. Specjalnymi owacjami nagrodzono ustroniski zespół gimnazjalistek Gama 2 z Gimnazjum nr 2.

O godz. 18.00 wyruszył z Zawodzia korowód, na którego czele szły dwa Ustroniaczki: Krzysztof Kania i Łukasz Czyż, flagę naszego miasta niósł Grzegorz Machej, były majoretki z Prażakówki, następnie orkiestra dęta „Cieszynianka” pod dyktando Jana Gruchela i delegacje poszczególnych miast. Już na ul. Grażyńskiego korowód szedł w szpalerze przyglądających się mieszkańców i wczasowiczów.